



BIETHICA
BY. IAGELL.
MCOVIE. 4315

1(1931)

I

J. SZUMANA

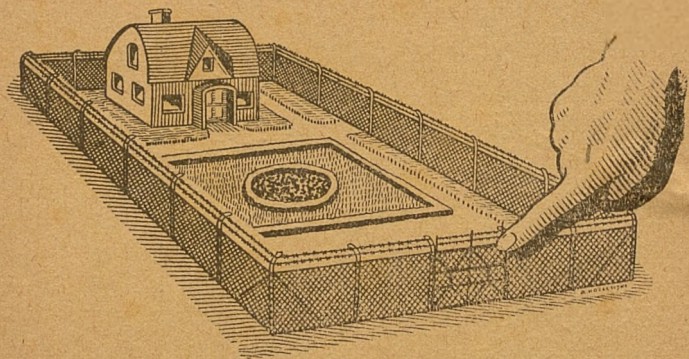
ROCZNIK
HODOWCY

DRO
BIU



1
9
3
1

Monteniz



Przejrzyj statystykę kradzieży

a przekonasz się, jakie olbrzymie straty ponosi ten, który nie ma na swej posesji odpowiedniego ogrodzenia. Drób i zwierzęta futerkowe były i są zawsze szczególnie pożądanym objektem dla złodziei. Jedyne, solidne, trwałe i tanie parkany dostarcza najstarsza i specjalna fabryka kompletnych parkanów

„Drutownia-Poznań“

Specjalna Fabryka kompletnych parkanów i siatek drucianych.

Wyrobiamy również klatki wystawowe oraz solidne ramy do okien kurników z siatki drucianej.

Poznań, ul. św. Marcina 45. a.
naprzeciw Hotelu Continental
Telefon 24-01.

DR. J. SZUMANA

18
215 227
I

ROZNIK HODOWCY DROBIU

ROK I.



Biblioteka Jagiellońska



1003046915

REDAKCJA: POZNAŃ, UL. ROMANA SZYMAŃSKIEGO 10.

ODBITO CZCIONKAMI DRUKARNI LOTNICZEJ W POZNANIU

KSIEGARNIA ROLNICZA

3-



215 227

I - 1 (1931)

Prawie wszystkie rysunki i fotografie oryginalne. —
Reprodukcja rycin oznaczonych w podpisie * dozwolona tylko przy podaniu źródła.

Bibl. Jagiell.

196 x KZ 0593/3

Przedmowa.

Wydanie niniejszego „Rocznika“ było związane, jako pierwsze w swoim rodzaju z trudnościami różnego rodzaju.

Co do strony redakcyjnej należało rocznik ująć tak, by każdemu odpowiadał. Ująć książkowość, artykuły, tabele tak, by były zastosowane do każdych warunków jest niemożliwe, ująć je jednak tak aby były do większości wypadków zbliżone, — bardzo trudno.

Książkowość hodowcy drobiu winna być tak ujęta, by jej prowadzenie dużo czasu nie zabierało, a jednak dawało na końcu roku jasny pogląd na rezultaty. Jedni hodowcy wolą mieć książkowość obszerniejszą, drugim będą niektóre zapisy zbędne. Ale zdaje mi się, że małym i średnim gospodarstwom drobiowem, może w granicach od 20—200 kur, książkowość rocznika odpowie w zupełności. W formularzach do zapisów związanych z kasowością uwzględniłem również pozycje dochodowe i rozchodowe bezgotówkowe na korzyść wzgl. niekorzyść własnego gospodarstwa domowego względnie rolnego, co jest oczywiście zasadnicze, gdyż bez tych zapisów wiedzieć nie można czy gospodarstwo drobiowe daje zyski czy straty.

Oдноśnie do artykułów, to dobór ich również nastreżył pewne trudności. Oczywiście bowiem jest, że z interesowaniem każdego hodowcy już ze względu na rasę jaką trzyma, na liczbę drobiu, na warunki miejskie czy wiejskie, jest inne, jednak czytelnik przyzna, że zestawienie artykułów jest takie, że każdy chyba znajdzie w tym zbiorze szereg rzeczy, które go bezpośrednio obchodzą.

Stykając się ustawicznie z praktycznym życiem w dziale drobiarstwa orientuje się dobrze jakie sprawy właścicieli drobiu w tej chwili najwięcej interesują

i wiem zresztą o co mnie najwięcej pytają. Rocznik mój ma być tym aktualnym informatorem i podręcznym doradcą wobec czego będę i w przyszłych corocznych wydaniach rocznika omawiał wszystkie sprawy na czasie, a więc wypróbowane nowości w metodach hodowli i produkcji, nowe poglądy na budownictwo, na organizację hodowlaną, aktualne zagadnienia zbytu itd.

Pozatem ujęte są w niniejszym roczniku te rzeczy, których potrzeba nagle się wyłania i których nie ma czasu długo szukać po podręcznikach, jak krótkie wskazówki leczenia chorób najczęstszych, recepty paszy do rozmaitych celów i warunków itd.

Wiem, że „Rocznik“ mój ma jeszcze różne niedociągnięcia, ale te zostaną usunięte w przyszłych rocznikach, tem lepiej i łatwiej jeżeli czytelnicy zechcą nadsyłać swe życzenia i życzliwą krytykę.

Poza trudnościami redakcyjnymi nastęrczały się poważne trudności wydawnicze. Rocznik mój miał być obszerny i bogato ilustrowany a przytem tani, lecz na to żeby był tani a jednak dobrze wydany, nakład musiał być duży, a duży nakład jest trudno w krótkim czasie rozprowadzić między czytelników.

Dlatego zwracam się do nabywców „Rocznika“, którym to pierwsze wydanie się podobało i którzy chcą by „Rocznik“ nadal co roku się ukazywał i to w stanie coraz lepszym i bogatszym i bardziej urozmaiconym, żeby zechcieli zainteresować wydawnictwem swych przyjaciół-hodowców, bo tylko rozejście się całego tegorocznego nakładu zapewni „Rocznikowi“ dalsze życie.

Nie podrzędnym działem w moim roczniku jest dział ogłoszeń. — Gdzie, co i jak nabyć można, to ważna rzecz w naszej specjalności. Polecam więc ten dział szczególnej uwadze szanownych czytelników. Aby ułatwić korzystanie z działu inseratów, zestawiono na końcu rocznika w alfabetycznym porządku wszystkie ofiarowane zwierzęta i przedmioty.

Kalendarz na rok 1931.

	Styczeń	Luty	Marzec
Niedziela	4 11 18 25	1 8 15 22	1 8 15 22 29
Poniedz.	5 12 19 26	2 9 16 23	2 9 16 23 30
Wtorek	6 13 20 37	3 10 17 24	3 10 17 24 31
Środa	7 14 21 28	4 11 18 25	4 11 18 25
Czwartek	1 8 15 22 29	5 12 19 26	5 12 19 26
Piątek	2 9 16 23 30	6 13 20 27	6 13 20 27
Sobota	3 10 17 24 31	7 14 21 28	7 14 21 28
	Kwiecień	Maj	Czerwiec
Niedziela	5 12 19 26	3 10 17 24 31	7 14 21 28
Poniedz.	6 13 20 27	4 11 18 25	1 8 15 22 29
Wtorek	7 14 21 28	5 12 19 26	2 9 16 23 30
Środa	1 8 15 22 29	6 13 20 27	3 10 17 24
Czwartek	2 9 16 23 30	7 14 21 28	4 11 18 25
Piątek	3 10 17 24	1 8 15 22 29	5 12 19 26
Sobota	4 11 18 25	2 9 16 23 30	6 13 20 27
	Lipiec	Sierpień	Wrzesień
Niedziela	5 12 19 26	2 9 16 23 30	6 13 20 27
Poniedz.	6 13 20 27	3 10 17 24 31	7 14 21 28
Wtorek	7 14 21 28	4 11 18 25	1 8 15 22 29
Środa	1 8 15 22 29	5 12 19 26	2 9 16 23 30
Czwartek	2 9 16 23 30	6 13 20 27	3 10 17 24
Piątek	3 10 17 24 31	7 14 21 28	4 11 18 25
Sobota	4 11 18 25	1 8 15 22 29	5 12 19 26
	Październik	Listopad	Grudzień
Niedziela	4 11 18 25	1 8 15 22 29	6 13 20 27
Poniedz.	5 12 19 26	2 9 16 23 30	7 14 21 28
Wtorek	6 13 20 27	3 10 17 24	1 8 15 22 29
Środa	7 14 21 28	4 11 18 25	2 9 16 23 30
Czwartek	1 8 15 22 29	5 12 19 26	3 10 17 24 31
Piątek	2 9 16 23 30	6 13 20 27	4 11 18 25
Sobota	3 10 17 24 31	7 14 21 28	5 12 19 26

Każdy hodowca drobiu i zwierząt futerkowych powinien zaabonować
czasopismo ilustrowane

„DRÓB POLSKI“

najpoczytniejszy organ fachowy w tej dziedzinie, który wychodzi dwa razy miesięcznie pod redakcją M. Trybulskiego. Drób Polski jest organem Centralnego Komitetu do spraw Hodowli Drobiu w Polsce oraz Związku Hodowców Zwierząt Futerkowych.

Kto chce nauczyć się racjonalnie hodować drób, gołębie, króliki i dzikie zwierzęta futerkowe, kto chce nabyć lub sprzedać okazy hodowlane oraz przybory do hodowli drobiu, powinien czytać czasopismo „**DRÓB POLSKI**“.

Ogłoszenia w „DROBIU POLSKIM“ jest najlepszym sposobem do zareklamowania swej hodowli i t. p.

Prenumerata wynosi
4 zł kwartalnie wraz z przesyłką.

Adres redakcji

Warszawa, ul. Kopernika 30

P. K. O. 6.054 — Tel. 201-38.

Kalendarz na rok 1932.

	Styczeń	Luty	Marzec
Niedziela	3 10 17 24 1	7 14 21 28	6 13 20 27
Poniedz.	4 11 18 25	1 8 15 22 29	7 14 21 28
Wtorek	5 12 19 26	2 9 16 23	1 8 15 22 29
Środa	6 13 20 27	3 10 17 24	2 9 16 23 30
Czwartek	7 14 21 28	4 11 18 25	3 10 17 24 31
Piątek	1 8 15 22 29	5 12 19 26	4 11 18 25
Sobota	2 9 16 23 30	6 13 20 27	5 12 19 26
	Kwiecień	Maj	Czerwiec
Niedziela	3 10 17 24	1 8 15 22 29	5 12 19 26
Poniedz.	4 11 18 25	2 9 16 23 30	6 13 20 27
Wtorek	5 12 19 26	3 10 17 24 31	7 14 21 28
Środa	6 13 20 27	4 11 18 25	1 8 15 22 29
Czwartek	7 14 21 28	5 12 19 26	2 9 16 23 30
Piątek	1 8 15 22 29	6 13 20 27	3 10 17 24
Sobota	2 9 16 23 30	7 14 21 28	4 11 18 25
	Lipiec	Sierpień	Wrzesień
Niedziela	3 10 17 24 31	7 14 21 28	4 11 18 25
Poniedz.	4 11 18 25	1 8 15 22 29	5 12 19 26
Wtorek	5 12 19 26	2 9 16 23 30	6 13 20 27
Środa	6 13 20 27	3 10 17 24 31	7 14 21 28
Czwartek	7 14 21 28	4 11 18 25	1 8 15 22 29
Piątek	1 8 15 22 29	5 12 19 26	2 9 16 23 30
Sobota	2 9 16 23 30	6 13 20 27	3 10 17 24
	Październik	Listopad	Grudzień
Niedziela	2 9 16 23 30	6 13 20 27	4 11 18 25
Poniedz.	3 10 17 24 31	7 14 21 28	5 12 19 26
Wtorek	4 11 18 25	1 8 15 22 29	6 13 20 27
Środa	5 12 19 26	2 9 16 23 30	7 14 21 28
Czwartek	6 13 20 27	3 10 17 24	1 8 15 22 29
Piątek	7 14 21 28	4 11 18 25	2 9 16 23 30
Sobota	1 8 15 22 29	5 12 19 26	3 10 17 24 31

Wskazówki prowadzenia Książkowości gospodarstwa drobiowego.

Na następnych 85 stronach umieściłem formularze do najważniejszych zapisów gospodarstwa drobiowego. Całość zapisów tworzy małą, nieskomplikowaną książkowość. Zapisy wynikają z nagłówków.

Formularz pierwszy wypełnia się codziennie. W rubryce „Liczba kur“ umieszcza się tylko liczbę kur niosek, bez kogutów, kapłonów, kurcząt itd. Określenie liczby tej jest zatem bardzo proste. Pewna trudność zajść może tylko na jesień, kiedy jedne kury już niosą a drugie są jeszcze niezupełnie rozwinięte. W gospodarstwach drobiowych, gdzie prowadzi się indywidualną kontrolę nieśności sprawa ta jest rozwiązana. Aż do zniesienia pierwszego jaja kurę zalicza się do młodzieży, następnie do niosek. Od 1. XI. wszystkie kury liczą się już jako nioski. Kto jednak nie prowadzi kontroli indywidualnej, musi zapisywać tegoroczne kury do 31. X. jako młodzież, a od 1. XI. książkować je jako nioski.

Przeciętną nieśność dzienną chyba każdy potrafi obliczyć: Suma jaj przez sumę dni w miesiącu.

Procentową nieśność miesięczną oblicza się w stosunku do liczby kur: Suma wszystkich jaj razy 100 przez sumę wszystkich dni kurzych, tj. cyfrę wynikającą z zesumowania rubryki „Liczba kur“. — Formularzy do indywidualnej kontroli nieśności tutaj nie wprowadzono, gdyż zajmowałyby za dużo miejsca, i wogóle formularze te muszą wisieć w kurniku, a nie leżeć na biurku.

Formularz II podaje nam każdej chwili nasz re-manent jaj. Jaja idące do kuchni winny być przy wy-

dawaniu liczone i na karteczce zapisane, a wieczorem wciągnięte do spisu. Kuchnię należy traktować jako oddzielne gospodarstwo i jej rachunków nie mieszać z rachunkami kurników.

Formularz III i IV to zwykła książkowość kasy. Rozdzielono tutaj jednak dla lepszego uwydatnienia wpływy gotówkowe i bezgotówkowe. Co do pierwszych niema żadnych wątpliwości. Zapisuje się w rubryce „Wpływ gotówką“ tyle złotych i groszy ile wpłynęło. Rubryka „zużyto w gospodarstwie domowym“ służy do zapisywania dochodów niewidocznych. Jeżeli np. zabijemy koguta na obiad, to trzeba to traktować jako dochód gospodarstwa drobiowego, a rozchód osobisty, — na utrzymanie domu prywatnego. Zatem wpisujemy w formularzu III w rubryce „Zużyto w gospodarstwie domowym“ cenę jaką byśmy byli otrzymali przy sprzedaży koguta. Tak samo postępujemy przy zużyciu jaj do własnego stołu itd. Jeżeli, zaś przeciwnie bierzemy paszę ze śpichrza, należącego do gospodarstwa nie drobiowego, a własnego rolnego, to zapisujemy to na formularzu IV w rubryce „Z własnego gospodarstwa“. Tak samo należy zapisywać w tej rubryce jako rozchód dzionkę robotnika nie wynagradzanego z kasy kurników itd. Rozumie się natomiast samo przez się że wydatki gotówkowe a więc pensja obsługi, pasza przybory, jaja wylęgowe itd. itd. za które płacimy z kasy kurników zapisujemy w rubryce „Rozchód gotówką“.

Na formularzu V notujemy sobie to co sprzedaliśmy na kredyt. Po uregulowaniu notujemy wpływ kwoty w odpowiedniej rubryce tegoż formularza i równocześnie na form. III.

Formularze VI, VII, VIII używa się tylko w sezonie lęgów. Dadzą one nam po kampanji wylęgu i wychowu cenne wskazówki. Do kontroli indywidualnego pochodzenia wylężonych piskląt, formularze te nie star-

czą, można jednak otrzymać odpowiednie formularze w Nakł. Księgarni Rolniczej w Poznaniu.

W formularzu IX zapisujemy zmiany w liczbowym stanie drobiu. — Piskląt i młodzięży się tu nie prowadzi, a li tylko sztuki dorosłe.

Należy prowadzić na osobnej stronie kury, na osobnej kaczki itd. Chcąc mieć pogląd również co do płci posiadanych osobników można albo prowadzić samce i samice na oddzielnych stronicach albo też używać przecinka. Cyfra przed przecinkiem określa liczbę samców, za przecinkiem liczbę samic np. 2,10 znaczy 2 samce i 10 samic więc np 2 kaczory 10 kaczek, 1,0 znaczy 1 kaczor itd.

Dobrze jest poza samym ksiązkowaniem przychodu i rozchodu, raz poraz przeliczyć drób, gdyż może ginać bez naszej wiedzy. Na formularzu mamy osobną rubrykę „Winno być według 'książki“ i osobną rubrykę „Jest według przeliczenia“.

Formularz X. XI. i XII. wypełnia się na końcu roku rachunkowego. Rok rachunkowy gospodarstwa drobiowego zamyka się zwykle p. 31. X. każdego roku. Kto chce może zamykać rok na 31. grudnia lub w innym terminie, jak najdogodniej. Rok rachunkowy gosp. drobiowego liczy się dlatego zwykle od 1. XI. do 31. X. następnego roku, że ogólnie przyjętym jest liczyć rok nieśności kury za ten okres.

Poniżej podają spis tabel księgowości:

Form. I. Karta poglądowa na przeciętną wydajność kur . . .	str. 12—23
Form. II. Dzienny remanent jaj	str. 24—47
Form. III. Wykaz dochodów	str. 48—59
Form. IV. Wykaz rozchodów	str. 60—64
Form. V. Wykaz należitości	str. 65—67
Form. VI. Rejestr lęgu i wychowu naturalnego	str. 68—71

Form. VII. Rejestr lęgu sztucznego . . .	str. 72—77
Form. VIII. Rejestr wychowu sztucznego .	str. 78—83
Form. IX. Rejestr drobiu dorosłego . . .	str. 84—91
Form. X. Zestawienie wartości inwentarza żywego	str. 92
Form. XI. Zestawienie wartości inwentarza martwego i budynków . .	str. 93
Form. XII. Bilans roczny	str. 94—95

Wszystko dla hodowli drobiu i mleczarstwa **Wylęgarnie - Wychowalnie**

Instrumenty do Kapłonienia

Najnowszy model oryginalnych
szwedzkich wirówek

ALFA LAVAL

PERFEKT i ANULKA

MASIELNICE stalowe

PARNIKI cynkowane

na dogodnych warunkach dostarcza

Towarzystwo ALFA LAVAL Sp. z o. o.

Oddział w Poznaniu

ul. Gwarna 9

Karta poglądowa na przeciętną wydajność kur.

Tabele do indywidualnej kontroli nieśności ma na składzie Nakt. Księg. Rolnicza Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 24.	Styczeń	Liczba kur	Liczba jaj	Styczeń	Liczba kur	Liczba jaj
	1			z przeniesienia		
	2			17		
	3			18		
	4			19		
	5			20		
	6			21		
	7			22		
	8			23		
	9			24		
	10			25		
	11			26		
	12			27		
	13			28		
	14			29		
	15			30		
	16			31		
do przeniesienia			Razem			

Przeciętna nieśność dzienna.....

Nieśność wyrażona w %.....

Karta pogładowa na przeciętną wydajność kur.

Luty	Liczba kur	Liczba jaj	Luty	Liczba kur	Liczba jaj
1			z prze- niesienia		
2			17		
3			18		
4			19		
5			20		
6			21		
7			22		
8			23		
9			24		
10			25		
11			26		
12			27		
13			28		
14					
15					
16					
do prze- niesienia			Razem		

Tabele do indywidualnej kontroli nieśności ma na składzie Nakt. Ksleg. Rolnicza Poznań, ul. Sew Mielżyńskiego 24.

Przeciętna nieśność dzienna.....

Nieśność wyrażona w %.....

Karta poglądowa na przeciętną wydajność kur.

Tabele do indywidualnej kontroli nieśności ma na składowie Nakł. Księg. Rolnicza Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 24.

Marzec	Liczba kur	Liczba jaj	Marzec	Liczba kur	Liczba jaj
1			z przeniesienia		
2			17		
3			18		
4			19		
5			20		
6			21		
7			22		
8			23		
9			24		
10			25		
11			26		
12			27		
13			28		
14			29		
15			30		
16			31		
do przeniesienia			Razem		

Przeciętna nieśność dzienna

Nieśność wyrażona w %

Karta poglądowa na przeciętną wydajność kur.

Kwiecień	Liczba kur	Liczba jaj	Kwiecień	Liczba kur	Liczba jaj
1			z prze- niesienia		
2			17		
3			18		
4			19		
5			20		
6			21		
7			22		
8			23		
9			24		
10			25		
11			26		
12			27		
13			28		
14			29		
15			30		
16					
do prze- niesienia			Razem		

Tabele do indywidualnej kontroli nieśności ma na skradzle Nakt. Księg. Rolnicz. Poznań, ul. Sew Mielżyńskiego 24.

Przeciętna nieśność dzienna.....

Nieśność wyrażona w %

Karta poglądowa na przeciętną wydajność kur.

Tabele do indywidualnej kontroli nieśności ma na skradzie Makł. Księg. Rolnicza Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 24.

Maj	Liczba kur	Liczba jaj	Maj	Liczba kur	Liczba jaj
1			z przeniesienia		
2			17		
3			18		
4			19		
5			20		
6			21		
7			22		
8			23		
9			24		
10			25		
11			26		
12			27		
13			28		
14			29		
15			30		
16			31		
do przeniesienia			Razem		

Przeciętna nieśność dzienna.....

Nieśność wyrażona w %.....

Karta poglądowa na przeciętną wydajność kur.

Czerwiec	Liczba kur	Liczba jaj	Czerwiec	Liczba kur	Liczba jaj
1			z przeniesienia		
2			17		
3			18		
4			19		
5			20		
6			21		
7			22		
8			23		
9			24		
10			25		
11			26		
12			27		
13			28		
14			29		
15			30		
16					
do przeniesienia			Razem		

Tabele do indywidualnej kontroli nieśności ma na składzie Nakt. Księg. Rolnicza Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 24.

Przeciętna nieśność dzienna

Nieśność wyrażona w %

Karta pogładowa na przeciętną wydajność kur.

Lipiec	Liczba kur	Liczba jaj	Lipiec	Liczba kur	Liczba jaj
			z przeniesienia		
1			z przeniesienia		
2			17		
3			18		
4			19		
5			20		
6			21		
7			22		
8			23		
9			24		
10			25		
11			26		
12			27		
13			28		
14			29		
15			30		
16			31		
do przeniesienia			Razem		

Przeciętna nieśność dzienna.....

Nieśność wyrażona w %

Karta pogładowa na przeciętną wydajność kur.

Sierpień	Liczba kur	Liczba jaj	Sierpień	Liczba kur	Liczba jaj
1			z prze- niesienia		
2			17		
3			18		
4			19		
5			20		
6			21		
7			22		
8			23		
9			24		
10			25		
11			26		
12			27		
13			28		
14			29		
15			30		
16			31		
do prze- niesienia			Razem		

Tabele do indywidualnej kontroli nieśności ma na skradzie Nakł. Księg. Rolnicza
Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 24.

Przeciętna nieśność dzienna

Nieśność wyrażona w %

Karta poglądowa na przeciętną wydajność kur.

Wrzesień	Liczba kur	Liczba jaj	Wrzesień	Liczba kur	Liczba jaj
			z przeniesienia		
1					
2			17		
3			18		
4			19		
5			20		
6			21		
7			22		
8			23		
9			24		
10			25		
11			26		
12			27		
13			28		
14			29		
15			30		
16					
do przeniesienia			Razem		

Przeciętna nieśność dzienna.....

Nieśność wyrażona w %

Karta pogładowa na przeciętną wydajność kur.

Październik	Liczba kur	Liczba jaj	Październik	Liczba kur	Liczba jaj
1			z przeniesienia		
2			17		
3			18		
4			19		
5			20		
6			21		
7			22		
8			23		
9			24		
10			25		
11			26		
12			27		
13			28		
14			29		
15			30		
16			31		
do przeniesienia			Razem		

Tabele do indywidualnej kontroli nieśności ma na składzie Nakt. Księg. Rolnicz. Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 24.

Przeciętna nieśność dzienna.....

Nieśność wyrażona w %.....

Karta pogładowa na przeciętną wydajność kur.

Rolnicza Ksleg. Mielżyńskiego 24.	Listopad	Liczba kur	Liczba jaj	Listopad	Liczba kur	Liczba jaj
	1			z prze- niesienia		
2			17			
3			18			
4			19			
5			20			
6			21			
7			22			
8			23			
9			24			
10			25			
11			26			
12			27			
13			28			
14			29			
15			30			
16						
do prze- niesienia			Razem			

Przeciętna nieśność dzienna.....

Nieśność wyrażona w %.....

Karta pogładowa na przeciętną wydajność kur.

Grudzień	Liczba kur	Liczba jaj	Grudzień	Liczba kur	Liczba jaj
1			z prze- niesienia		
2			17		
3			18		
4			19		
5			20		
6			21		
7			22		
8			23		
9			24		
10			25		
11			26		
12			27		
13			28		
14			29		
15			30		
16			31		
do prze- niesienia			Razem		

Tabele do indywidualnej kontroli nieśności ma na składzie Nakt. Księg. Rolnicza Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 24.

Przeciętna nieśność dzienna.....

Nieśność wyrażona w %.....

Styczeń	1	2	3	4	5	6	7	9	10	11	12	13
Przeniesienie z dnia poprzedniego												
Zniosły kury												
„ kaczk												
„ gęsi												
„ indyczki												
„ perliczki												
dokupiono												
Przychód jaj												
Zbite												
do kuchni												
sprzedane												
do wylęgu												
Rozchód jaj												
Pozostaje												

Luty	1	2	3	4	5	6	7	9	10	11	12	13
Przeniesienie z dnia poprzedniego												
Zniosły kury												
„ kaczki												
„ gęsi												
„ indyczki												
„ perliczki												
dokupiono												
Przychód jaj												
Zbite												
do kuchni												
sprzedane												
do wylęgu												
Rozchód jaj												
Pozostaje												

Marzec	1	2	3	4	5	6	7	9	10	11	12	13
Przeniesienie z dnia poprzedniego												
Zniosły kury												
„ kaczki												
„ gęsi												
„ indyczki												
„ perliczki												
dokupiono												
Przychód jaj												
Zbite												
do kuchni												
sprzedane												
do wylęgu												
Rozchód jaj												
Pozostaje												

Kwiecień	1	2	3	4	5	6	7	9	10	11	12	13
Przeniesienie z dnia poprzedniego												
Zniosły kury												
„ kaczki												
„ gęsi												
„ indyczki												
„ perliczki												
dokupiono												
Przychód jaj												
Zbite												
do kuchni												
sprzedane												
do wylęgu												
Rozchód jaj												
Pozostaje												

Maj	1	2	3	4	5	6	7	9	10	11	12	13
Przeniesienie z dnia poprzedniego												
Zniosły kury												
„ kaczki												
„ gęsi												
„ indyczki												
„ perliczki												
dokupiono												
Przychód jaj												
Zbite												
do kuchni												
sprzedane												
do wylęgu												
Rozchód jaj												
Pozostaje												

Czerwiec	1	2	3	4	5	6	7	9	10	11	12	13
Przeniesienie z dnia poprzedniego												
Zniosły kury												
„ kaczki												
„ gęsi												
„ indyczki												
„ perliczki												
dokupiono												
Przychód jaj												
Zbite												
do kuchni												
sprzedane												
do wylęgu												
Rozchód jaj												
Pozostaje												

Lipiec	1	2	3	4	5	6	7	9	10	11	12	13
Przeniesienie z dnia poprzedniego												
Zniosły kury												
„ kaczki												
„ gęsi												
„ indyczki												
„ perliczki												
dokupiono												
Przychód jaj												
zbite												
do kuchni												
sprzedane												
do wylęgu												
Rozchód jaj												
Pozostaje												

Sierpień	1	2	3	4	5	6	7	9	10	11	12	13
Przeniesienie z dnia poprzedniego												
Zniosły kury												
„ kaczk												
„ gęsi												
„ indyczki												
„ perliczki												
dokupiono												
Przychód jaj												
Zbite												
do kuchni												
sprzedane												
do wylęgu												
Rozchód jaj												
Pozostaje												

Wrzesień	1	2	3	4	5	6	7	9	10	11	12	13
Przeniesienie z dnia poprzedniego												
Zniosły kury												
„ kaczki												
„ gęsi												
„ indyczki												
„ perliczki												
dokupiono												
Przychód jaj												
Zbite												
do kuchni												
sprzedane												
do wylęgu												
Rozchód jaj												
Pozostaje												

Październik	1	2	3	4	5	6	7	9	10	11	12	13
Przeniesienie z dnia poprzedniego												
Zniosły kury												
„ kaczki												
„ gęsi												
„ indyczki												
„ perliczki												
dokupiono												
Przychód jaj												
Zbite												
do kuchni												
sprzedane												
do wylęgu												
Rozchód jaj												
Pozostaje												

Listopad	1	2	3	4	5	6	7	9	10	11	12	13
Przeniesienie z dnia poprzedniego												
Zniosły kury												
„ kaczki												
„ gęsi												
„ indyczki												
„ perliczki												
dokupiono												
Przychód jaj												
Zbite												
do kuchni												
sprzedane												
do wylęgu												
Rozchód jaj												
Pozostaje												

Grudzień	1	2	3	4	5	6	7	9	10	11	12	13
Przeniesienie z dnia poprzedniego												
Zniosły kury												
„ kaczki												
„ gęsi												
„ indyczki												
„ perliczki												
dokupiono												
Przychód jaj												
Zbite												
do kuchni												
sprzedane												
do wylęgu												
Rozchód jaj												
Pozostaje												

Data	Wyszczególnienie	Nr. dow.	Cena jednost- kowa		Wpływ gotówką		Zużyto w gospod. dom.	
			zł	gr	zł	gr	zł	gr
	Z przeniesienia							
	Do przeniesienia							

Wykaz Dochodów

Data	Wyszczególnienie	Nr. dow.	Cena jednost- kowa		Wpływ gotówką		Zużyto w gospod. dom.	
			zł	gr	zł	gr	zł	gr
	Z przeniesienia							
	Do przeniesienia							

Wykaz Dochodów

Data	Wyszczególnienie	Nr. dow.	Cena jednost- kowa		Wpływ gotówką		Zużyto w gospod. dom.	
			zł	gr	zł	gr	zł	gr
	Z przeniesienia							
	Do przeniesienia							

Wykaz Dochodów

Data	Wyszczególnienie	Nr. dow.	Cena jednost- kowa		Wpływ gotówką		Zużyto w gospod. dom.	
			zł	gr	zł	gr	zł	gr
	Z przeniesienia							
	Do przeniesienia							

Wykaz Dochodów

Data	Wyszczególnienie	Nr. dow.	Cena jednost- kowa		Wpływ gotówką		Zużyto w gospod. dom.	
			zł	gr	zł	gr	zł	gr
	Z przeniesienia							
	Do przeniesienia							

Data	Wyszczególnienie	Nr. dow.	Cena jednost- kowa		Wpływ gotówką		Zużyto w gospod. dom.	
			zł	gr	zł	gr	zł	gr
	Z przeniesienia							
	Do przeniesienia							

Wykaz Dochodów

Data	Wyszczególnienie	Nr. dow.	Cena jednost- kowa		Wpływ gotówką		Zużyto w gospod. dom.	
			zł	gr	zł	gr	zł	gr
	Z przeniesienia							
	Do przeniesienia							

Wykaz Dochodów

Data	Wyszczególnienie	Nr. dow.	Cena jednost- kowa		Wpływ gotówką		Zużyto w gospod. dom.	
			zł	gr	zł	gr	zł	gr
	Z przeniesienia							
	Do przeniesienia							

Wykaz Dochodów

Data	Wyszczególnienie	Nr. dow.	Cena jednost- kowa		Wpływ gotówką		Zużyto w gospod. dom.	
			zł	gr	zł	gr	zł	gr
	Z przeniesienia							
	Do przeniesienia							

Wykaz Dochodów

Data	Wyszczególnienie	Nr. dow.	Cena jednost- kowa		Wpływ gotówką		Zużyto w gospod. dom.	
			zł	gr	zł	gr	zł	gr
	Z przeniesienia							
	Do przeniesienia							

Wykaz Rozchodów

Data	Wyszczególnienie	Nr. dow.	Cena jednost- kowa		Rozchód gotówką		Z własn. gospo- darstwa	
			zł	gr	zł	gr	zł	gr
	Z przeniesienia							
	Do przeniesienia							

Wykaz Rozchodów

Data	Wyszczególnienie	Nr. dow.	Cena jednost- kowa		Rozchód gotówką		Z własn. gospo- darstwa	
			zł	gr	zł	gr	zł	gr
	Z przeniesienia							
	Do przeniesienia							

Data	Wyszczególnienie	Nr. dow.	Cena jednost- kowa		Rozchód gotówką		Z własn. gospo- darstwa	
			zł	gr	zł	gr	zł	gr
	Z przeniesienia							
	Do przeniesienia							

Data	Wyszczególnienie	Nr. dow.	Cena jednost- kowa		Rozchód gotówką		Z własn. gospo- darstwa	
			zł	gr	zł	gr	zł	gr
	Z przeniesienia							
	Do przeniesienia							

Rejestr Nr. lęgu sztucznego

Wylęgarka Nr.....

Włożono jaj rasy.....

Dzień lęgu	Mies. dzień	Godz. zapisu	Termometr stopni	Hygrometr stopni	Odrzucono jaj	Jaj jest	Dzień lęgu	Mies. dzień	Godz. zapisu	Termometr stopni	Hygrometr stopni	Odrzucono jaj	Jaj jest
1							12						
2							13						
3							14						
4							15						
5							16						
6							17						
7							18						
8							19						
9							20						
10							21						
11													

Wynik lęgu: Jaj zbitych

" niezależnych

Razem

Pozostaje jaj zdatnych do wyl.

Obumarło Wylęгло się.....

Procent wylęgu w stosunku do jaj włożonych %

" " " " " „ zapłodnion. %

Rejestr Nr. lęgu sztucznego

Wylęgarka Nr

Włożono jaj rasy

Dzień lęgu	Mies. dzień	Godz zapisu	Termometr stopni	Hygrometr stopni	Odrzucono jaj	Jaj jest	Dzień lęgu	Mies. dzień	Godz. zapisu	Termometr stopni	Hygrometr stopni	Odrzucono jaj	Jaj jest
1							12						
2							13						
3							14						
4							15						
5							16						
6							17						
7							18						
8							19						
9							20						
10							21						
11													

Wynik lęgu: Jaj zbitych

" niezależnych

Razem

Pozostaje jaj zdatnych do wyl.

Obumarło Wylęгло się

Procent wylęgu w stosunku do jaj włożonych%

" " " " " " zapłodnion.%

Aktywa

Wpływy gotówką		
Bezgotówkowo gospod. domowemu		
Należytości		
Wartość inwentarza żywego . . .		
„ budynków		
„ inwentarza martwego . .		
„ zapasów		
Suma aktywów		

Zestawienie:

Obecny stan majątkowy

Dawniejszy majątek

Czysty zysk

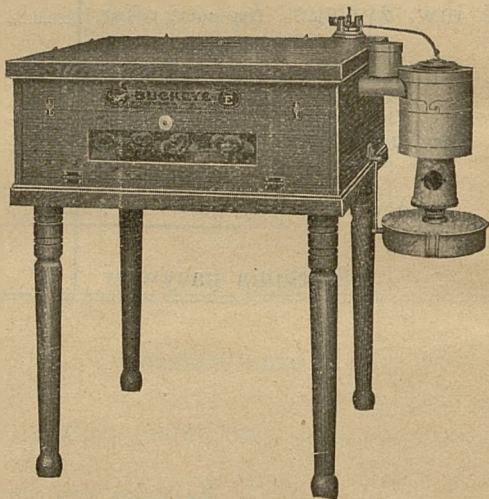
Rozchody gotówką		
Bezgotówkowo z gospod. własnego		
Długi		
Wartość inw. żywego (na pocz. roku)		
„ budynków (na pocz. roku)		
„ inw. martwego (na pocz. roku)		
„ zapasów (na pocz. roku)		
Suma pasywów		

Dziś Każdy hodowca w Polsce

i na całym świecie wie, bądź to z własnego doświadczenia, bądź to ze słyszenia od drugih, że **najsprawniejszym** aparatem wylęgowym, wydającym procentowo **najwyższe** lęgi, silne, zdrowe i odporne pisklęta, jest **bezsprzecznie** oryginalny amerykański aparat

„BUCKEYE“ Standard

zaś prawdziwą matką, obdarzającą równomiernem ciepłem wszystkie powierzone jej pisklęta jest **WYCHOWALNIA**, z regulatorem, „BUCKEYE“ do ogrzewania węglem lub brykietami.



Odbiorcy nasi stall oraz nowi reflektanci na kupno zechcą się łaskawie zwracać po katalogi, ceny i warunki zapłaty do następujących przedstawicieli:

1. na terenie b. kongresówki i kresów wschodnich do firmy Inż. St. NAWAKOWSKI, Sp. z o. o., WARSZAWA, Kredytowa 4.
2. na terenie Wielkopolski, Śląska i Pomorza do firmy Towarzystwo ALFA-LAVAL, POZNAŃ ul. Gwarna nr. 9.
3. na terenie Małopolski Wschodniej do firmy SYNDYKAT ROLNICZY, LWÓW, ul. Kopernika 20.
4. na terenie Województwa Krakowskiego do firmy SYNDYKAT ROLNICZY, KRAKÓW, Plac Szczepański nr. 6.

Wybór rozplodników u Karmazynów.

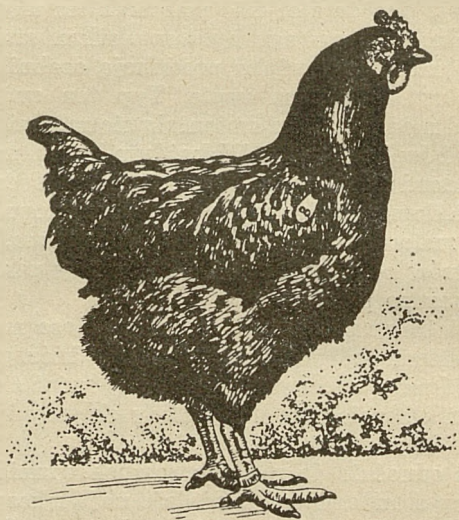
Hodowla drobiu stoi dziś pod znakiem użytkowości. Hodowla drobiu rasowego była w zeszłym stuleciu jak i na początku XX-go wieku produkcją osobników o pewnym zgóry ustalonym typie. Typ ten zmieniał się zależnie od mody, a moda zmieniała się zależnie od zachcianek klubów hodowców. W każdym kraju prawie był inny standard idealności, który po jakimś czasie ulegał, niewiadomo z jakich logicznych przyczyn dość radykalnej zmianie, byle utrudniać hodowcom, byle ich odsunąć znów od wytkniętego celu, wtedy właśnie, gdy mu byli bardzo bliscy.

Dziś stoimy na innym stanowisku. Rasa ma być dla nas jednolitem podłożem, przy pomocy którego łatwiej jest ustalić pewne cechy użytkowości. Świat się zmaterjalizował i słusznie. Nie dla parady chcemy kury trzymać, lecz dla pożytku.

To też odnośnie do ras użytkowych winniśmy ustalić taki typ standardowy, jaki daje największy pożytek i tem wyłącznie się kierować co do wszystkich cech użytkowości n. p. figury. — W zasadzie może nie szkodzić o ile się równocześnie wymaga cech nie mających z użytkowością nic do czynienia np. pewnego upierzenia, byleby na te właśnie cechy nie zwracano zbyt dużo uwagi i zawsze sobie uprzytomniano, że zdrowotność, konstytucja, silna figura, dobrze rozwinięte cechy pleiowe itd. idą na pierwszym miejscu, a barwa upierzenia, liczba odnóg w grzebieniu itd. to tylko miły dodatek do całości.

Z tego punktu widzenia należy też traktować standard Karmazynów jako rasy popieranej u nas w celu stworzenia z niej kury wybitnie użytkowej. — Jakie mają być cechy użytkowości Karmazynów?

Karmazyny mają być rasą mięsną i nieśną. Niech sobie jednak nikt nie wystawia, że możemy u bardzo ciężkiej — mięsnej rasy uzyskać wybitną nieśność prze-

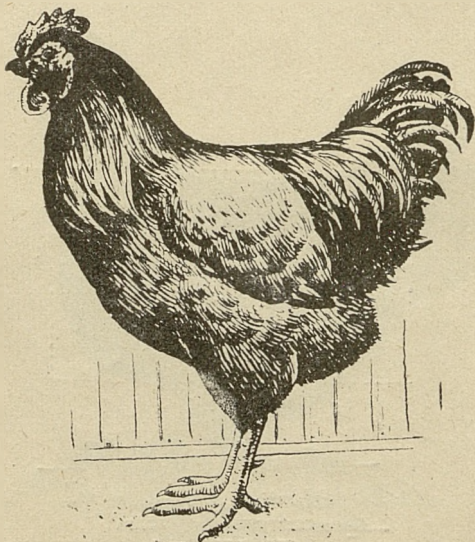


Rys. 1. Kura starego typu. Krótka, luźne upierzenie, goleń schowany.*

ciętą, jak również wybitnie nieśna rasa nie może być bardzo mięsistą. Co do Karmazynów jednak ujednaliśmy się, że tak powiem, na pół drogi: nie mają być tak nieśne jak Leghorny, nie mają być tak mięsne jak Orpingtony. Zdefiniowano więc przedewszystkiem wymagania co do wagi. Kura wyrosnięta ma ważyć 2 i pół kg, kogut 3 i pół kg. Kura wyrosnięta — znaczy kura

w pierwszym roku nieśności. Kura stara, a więc conajmniej w drugim roku nieśności, może ważyć 3 kg, kogut stary 4 kg, nie więcej, — nie chcemy kolosów.

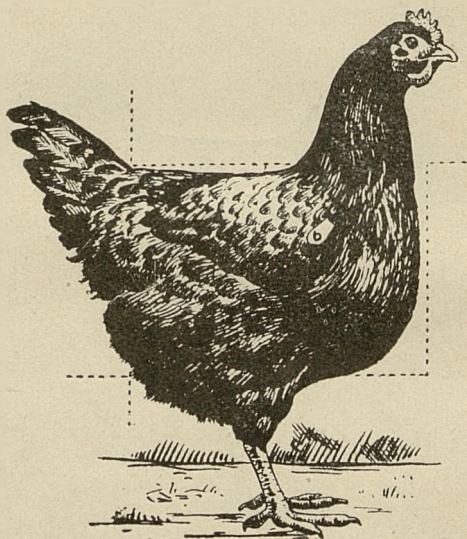
Jak powiedziałem wyżej, u Karmazynów zmieniamy standard w zależności od wymaganych cech i dlatego odesłaliśmy od typu wymaganego jeszcze przed 5-ciu laty, przedstawionego na rycinie 1 i 2. — Typ ten



Rys. 2. Kogut starego typu. Krótki korpus, krótki grzbiet, nieproporcjonalnie wysoki tułów w stosunku do długości.*

jest krótki, za mało nieśny, upierzenie za luźne, z czem związane jest trudne pierzenie się kurcząt i większa ich śmiertelność. — My wymagamy dziś u Karmazynów upierzenia mocno przylegającego i figury, która raczej przypomina prostokąt o długości boków jak ryc. 3—5. Ostrzegam jednak tutaj zaraz przed zbyt skrajnym formalizowaniem. Ten prostokąt na moich rycinach 3 i 4 to

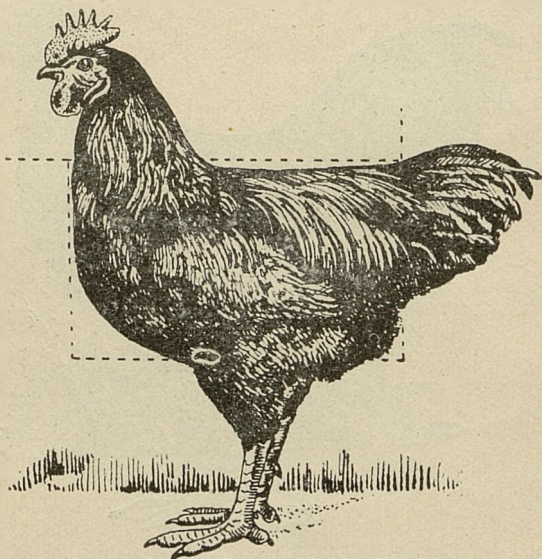
tylko punkt oparcia, a nie formalizm mogący prowadzić do wytycznych, po linii których się dawniej szło, że kurę się chowało w celu uzyskania pewnego ideału figury. Dziś natomiast przypisujemy pewien schemat figury, tylko celem uzyskania pewnego ideału użytkowości. O tem stale trzeba pamiętać. — Figurze zbliżonej do równoległoboku przeciwstawiłem figurę koguta zbli-



Rys. 3. Kura trzyletnia, która jeszcze zachowała prawidłową figurę, choć się już nieco zatoczyła. Ogon noszony prawidłowo pod kątem rozwartym [circa 1 i pół kąta prostego].*

żoną do trójkątu, której trzeba się wystrzegać. Nie tylko swą wysoką postawą przypomina kogut na str. 103 trójkąt, lecz przede wszystkim nie dość rozwiniętą piersią i zadem. Osobnik przedstawiony tutaj nie jest osobnikiem specjalnie wątlym, jak to zresztą widać. Zapewniam, że w niektórych „hodowlach“ chodzą dużo

gorsze „trójkąty“. Anatomicznie stwierdzilibyśmy krótki mostek, który uważamy w zasadzie za nieporządany, choć pojemność jamy brzusznej nie jest tu może tak mała, jak by się tu wydawało, i typ ten nie jest wybitnie nie nieśny. Nic nie lepszy jest jednak kogut Nr. 41 na str. 102. Jest to ordynarny typ koguta, jakiego nie pragniemy mieć. Gruby leb, krótki krzyż, grube kości,



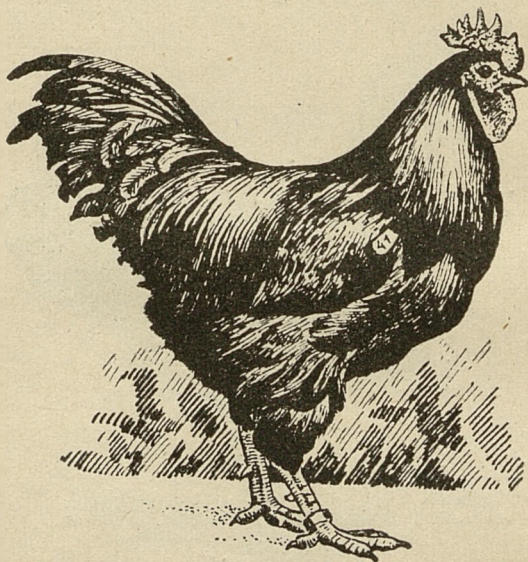
Rys. 4. Kogut roczny, figura doskonała, pełna. Ładny grzebień, ogon męgłby być bardziej uniesiony.*

choć na nich i dużo mięsa, typ coprawda silny, zdrowy jednak za prymitywny, późno dojrzewający.

Kogut Nr. 13 na str. 107 zanadto przypomina Langshana. Zadarty ogon, długie nogi i spodnie, nawet kształt grzebienia przypomina Langshana.

Przeciwnieństwem do kogutów podkasanych przedstawionych na stronie 103 i 106 są osobniki o kulistej fi-

gurze, charakterystycznej dla Orpingtonów, Cochinchinów itd. Figura taka wywołana jest przede wszystkim bogatym i luźnym upierzeniem. U Karmazynów kura taka, jeżeli zresztą nie za ciężka, wygląda jakby miała tylko za krótkie nogi. „Karmazynka ma mieć spodnie“ t. zn. goleń winien być widoczny, tak u kogutów jak

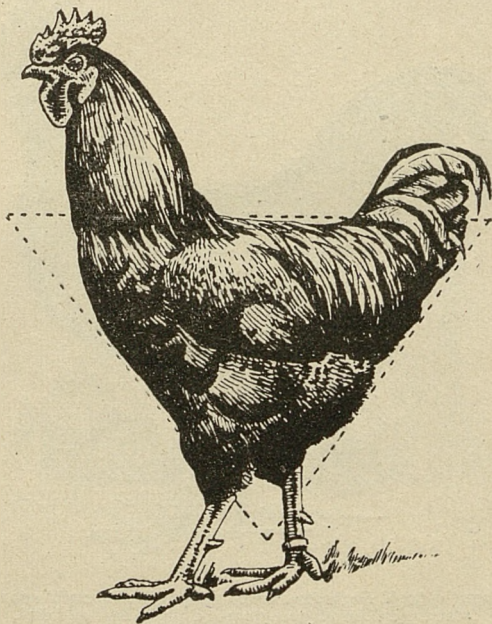


Rys. 5. Ordynarny typ koguta.*

i u kur, a nie być schowany jak u kury ryc. 16 lub prawie schowany jak u kury Nr. 8 na str. 98. — Wróćmy jednak do krytyki przedstawionych kogutów.

Niezły jest pod względem figury kogut na str. 105. — Wskutek selekcji w kierunku nieśności stał on się jednak już bardzo lekki, aczkolwiek zachował jeszcze zasadniczy kształt Karmazyna, czego już nie można po-

wiedzieć o kogucie Nr. 31 na str. 104. Gdyby ten kogut trzymał się trochę prościej, miał dłuższy krzyż białe zasznice, to stałby się już prawie czerwonym Leghornem i to wcale niezłym. Postawa ani tak dumna jak u Leghornów, ani tak dobrze osadzona, jak u Karmazyków, jednak korpus pełny, mostek długi, pozatem kogut ten ma silną konstytucję, oznaki rychłego dojrzewania, więc wołalbym go bezwzględnie zatrzymać jako rozpło-

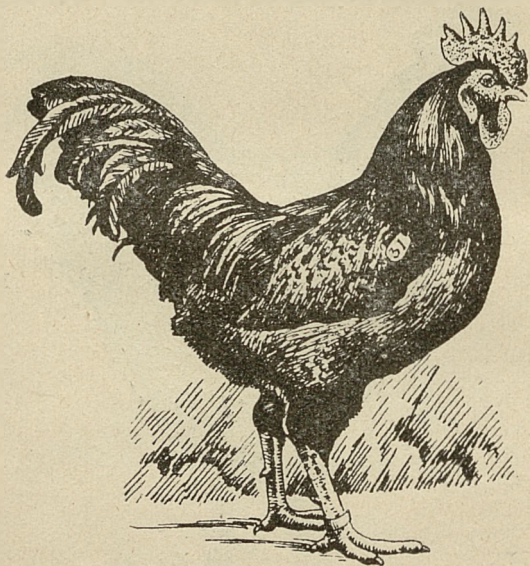


Rys. 6. Kogut za wysoki, pierś i zad za mało rozwinięte.*

dnika aniżeli koguty przedstawione na str. 99, 102, 103 i 106, choć jak mówię trzymajmy się typu Karmazyna, a nie robmy z niego typu najnieśniejzego.

Co do zewnętrznych cech nieśności to jest o nich mowa w nast. artykule i nie będę się powtarzał. Łat-

wiej oczywiście poznać cechy nieśności kur, aniżeli odnośne cechy kogutów. Uprzytomnić trzeba sobie, że kura najlepiej uzdolniona, ale chora, dobrze nieść nie będzie, więc w własnym interesie ją usuwać trzeba. Zapatrywanie, że „coprawda ta kura jest chora, więc dużo mięsć nie będzie, ale może mi dać potomstwo więc ją

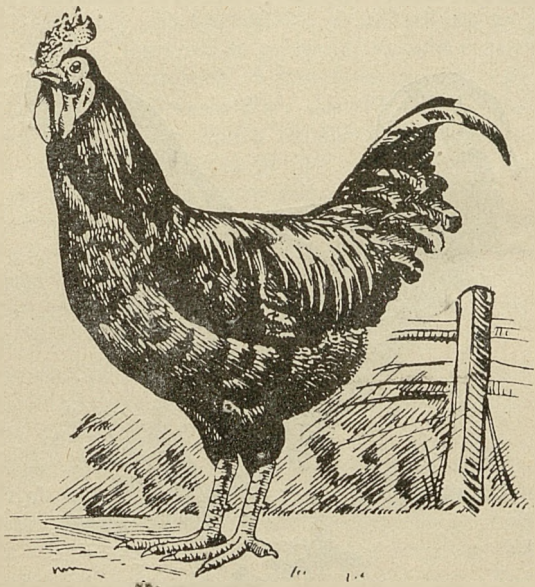


Rys. 7. Kogut o typie Leghorna. Duży grzebień, sierpówki ogona bardzo rozwinięte, krzyż pochylony od tyłu. Typ za lekki.

zatrzymam“ jest wprost karygodne. Chory osobnik da w 95 proc. wypadków liche potomstwo, a przecież nie trzymamy drobiu na to żeby go mieć, tylko na to żeby mieć z niego pożytek. Należałoby przypuszczać, że takiej kury jak ją przedstawia ryc. 11 str. 109 chyba nikt nie zatrzyma.

A jednak dziwne rzeczy się widuje. — Niedawno ktoś do mnie pisał i przysłał kilka fotografii, prosząc, bym polecał jego „hodowlę“.

Fotografie przedstawiały młode kury Karmazyny, które można było użyć do pokazu jak nie powinny wyglądać. Krzywe, anemiczne, długie twarze, nietylko



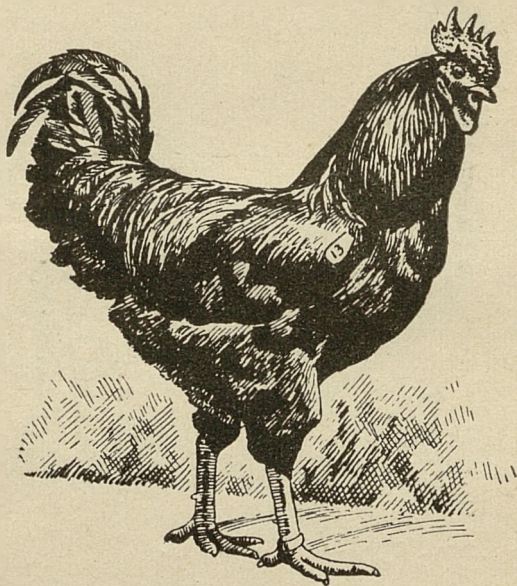
Rys. 8. Kogut dobrze zbudowany, lecz już nieco lekki. Grzebień zadarty, dzwonki za duże.*

grzebień blady i nierozwinięty, ale nawet twarz żółto-trupioblada. Ale i tacy „hodowcy“ ogłaszają się jako zarodowe hodowle i uszczęśliwiają nabywców swoim materiałem.

Zdrowie, to jest podstawa przyszłości naszej produkcji drobiowej. Aby zdrowie panowało wśród dro-

biu, trzeba mu dać racjonalne warunki, a na ostatnim miejscu dopiero zaprowadzić sobie dobrą rasę—podczas gdy wszyscy prawie, chcąc dojść do lepszych rezultatów w gospodarstwie drobiowym, zaczynają od rasy.

Rycina 12 na stronie 110 oraz rycina 14 na stronie 111 przedstawiają główkę dobrej nioski, rycina 13 na str. 110 główkę nioski lichej. Długi krzyż jak u kur przed-



Rys. 9. Kogut o typie Langshana.*

stawionych na str. 100, 108 i 112 wskazują z reguły na dobrą nieśność.

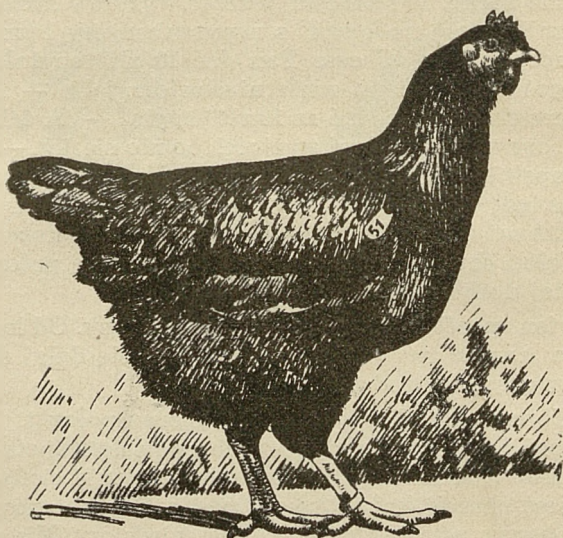
Dobrą nieśność musimy od kur Karmazynów wymagać i ją wyżej cenić aniżeli ładne ubarwienie. Lecz nie wszyscy są tego zdania. Oto jeden charakterystyczny wypadek, który dosłownie przytaczam za p. M. z L.

„Miałem jedną szkarlatną kure, śliczną w upierzeniu, która jednak była moją najgorszą nioską. Już zdecydowałem się ją zabić, kiedy dowiedziałem się że w X. odbędzie się wystawa. Niech mnie przynajmniej medal przyniesie, pomyślałem sobie i wystawiłem kure, która istotnie na całej wystawie równej sobie nie miała — i też złoty medal przyniosła. Kury nie zgłosiłem w komitecie wystawy „na sprzedaż“, bo mówiłem, że ją garnek nie minie. Tymczasem podczas wystawy zwrócił się do mnie jakiś „hodowca“ z zapytaniem czy bym kury nie sprzedał. — „Chcesz Pan dać 10 zł?“ spytałem. — Ów gość spojrział na mnie niedowierzająco. — „Jakto tę kure chce Pan oddać za 10 zł?“ spytał — „A tak“ mówię, „ona nie ma żadnej wartości, bo nie niesie“. — „Jakto, zupełnie nie niesie?“ „No nie“, odpowiedziałem, „raz poraż, gdy jej fantazja przyjdzie, to zniesie jedno jajko“. „Aaa“ ucieszył się gość, „w takim razie kure kupuję. Jeżeli choć czasem jajo znosi, to już się potomstwa po niej dochowam“. —

W ten sposób podkopuje się wartość rasy. Od kury. — która „raz po raz jajo zniesie“ chowa się dalej dla jej ładnego upierzenia!

Ubarwienie skoku czyli stopy oraz palcy t. j. partji nogi pokrytej łuskami winno być żółte. Spotyka się natomiast jeszcze bardzo często ubarwienie cieliste, jakie jest charakterystyczne n. p. dla Orpingtonów. Cielista barwa nóg bardzo silnie się dziedziczy. Nie należy jednak uważać za wadę szczególnie u kogutów t. zw. lampasu ulańskiego, tj. czerwonego pasa na żółtym tle skoku, wiodącego od góry do dołu z zewnętrznej strony skoku. Poszczególne plamy barwy rogowej nie są wielkim błędem, jednak wszelkie inne ubarwienie nóg jak n. p. zielone, czarne i już wyżej wymienione cieliste są niedopuszczalne. Należy jednak rozróżniać między barwą różowo-cielistą a bladą. — Przy tworzeniu się jaja, część żółtego barwika skóry i nóg wędruje bowiem do

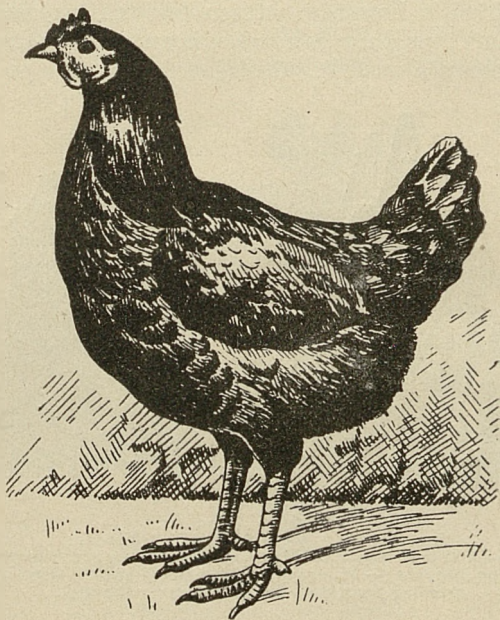
żółtka i dlatego kury niosące się pilnie i wytrwale, mają nogi blade, nieraz nawet prawie białe, — jednak nie cieliste ani inno barwne. Błada noga u kury niosącej jest zatem tylko zaletą a nie wadą. Jednak młode kury przed okresem nieśności, jak i koguty, muszą koniecznie mieć nogi ciemno-żółte. Nogi blade u takich osobników wskazują na słabą zdrowotność.



Rys. 10. Kura dwuletnia, o dobrej figurze i dobrze rozwiniętym zadzie. Długi krzyż. Grzebień i ogon pochylony wskutek ruchu kury.*

Co do grzebienia, to ma on być wyprostowany i pojedynczy. Pewną wagę do grzebienia przypisuje się tylko u koguta. Mając dwa równe koguty co do pochodzenia i cech zewnętrznych, daje się pierwszeństwo kogutowi, który ma w grzebieniu 5 zębów i grzebień idący

jako tako równolegle z górną linią głowy. Zadarty grzebień, jak u kogutów na ryc. 8 i ryc. 10 jest nieporządkany. — U kur nie można brać w zasadzie względu na kształt grzebienia, prowadziłyby to za daleko. Nie bierze się do chowu tylko kur, u których grzebień się prze-

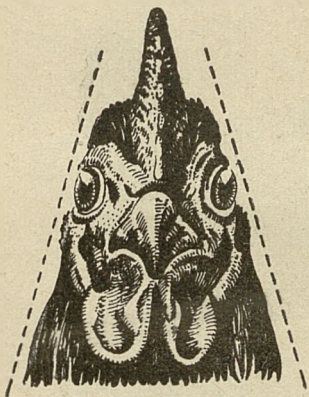


Rys. 11. Kura jaką się nie powinno trzymać. Długi łeb, wroni wyraz twarzy, suchy grzebień, figura garbata, nieproporcjonalnie rozwinięta, mlednica wyska, brak musku'ów, co poznać można po goleniach.*

wraca na bok oraz kur o innym grzebieniu jak pojedynczym. — Mam bowiem nadzieję, że Karmazyn o grzebieniu różyczkowym, który i w Polsce był przez jakiś czas hodowany, znikł dla nas na zawsze z horyzontu.

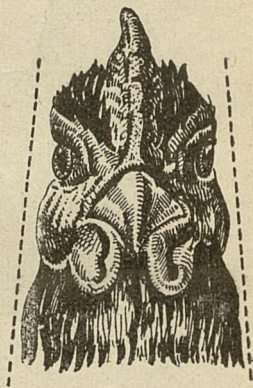
Nie tak pobłażliwie jak u kur, lecz dużo ostrzej traktujemy sprawę grzebienia u koguta, — który daje conajmniej 10 razy tyle potomstwa, co każda z kur. Z kogucików winno się brać, drogą selekcji, normalnie conajmniej 80 proc. na rzeź, tu należy więc od pozostałych 10—20 proc. osobników dużo więcej wymagać.

Grzebień u kogutów winien być nie za mały lecz również nie tak duży jak u Leghornów. Koguty o małym grzebieniu zwykle później dojrzewają i są mniej



Rys. 12

Po lewej, głowa dobrej noski, oko żywe, grzebień lśniący, dobrze rozwinięty, głowa do góry zwężona — Po prawej, głowa lichej noski. Oczy zapadnięte, grzebień pomarszczony, sowl wyraz twarzy”.



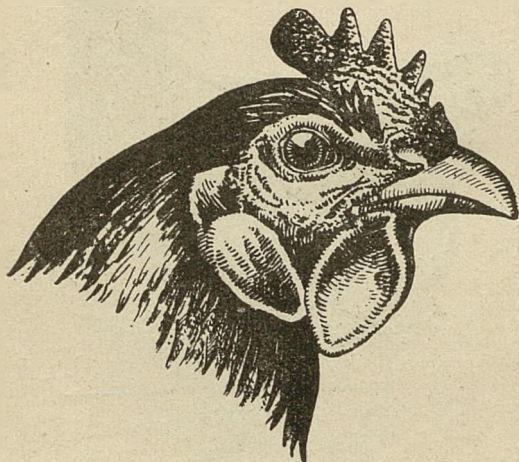
Rys. 13

plodne. Kogut musi mieć cechy męskie silnie zaznaczone, temwięcej, że tak zw. „kurzaje“ tj. płciowo słabo zdeklarowane osobniki, jak również istotne obojnaki czyli hermafrodyty, które w masie jajników mają również komórki rozrodcze męskie, zdarzają się u Karmazynów częściej aniżeli u ras lekkich. — A dalej bardzo nam zależy na rychłym ujawnieniu się cech płciowych u kurząt, żebyśmy koguciki mogli jaknajrychlej oddzielać,

przeznaczając je na tucz, czy też na zabicie, kapłnienie l. t. p.

W mej praktyce widzę bowiem liczne wypadki tego rodzaju, że gospodarstwa drobiowe, które produkują drób wyłącznie na własne potrzeby skasowały Karmazyny i zaprowadziły sobie Leghorny, bo mają lepsze kurczęta. — I słusznie!

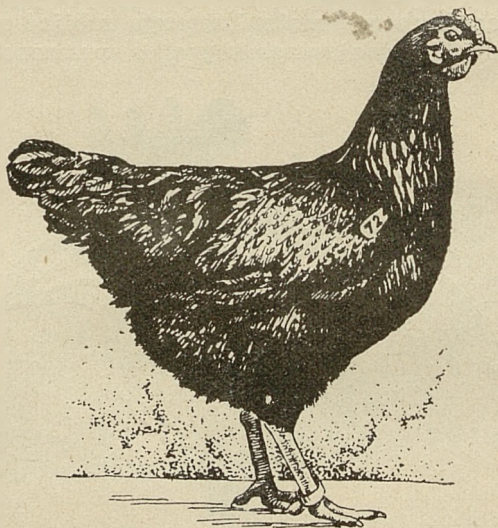
Mając Leghorny można kurczęta zabijać w wieku 6 tygodni, i można nawet koguciki przeznaczone na



Rys. 14. Głowa dobrej noski.*

zabicie, paść od wieku 2 — 3 tygodni karmą półpłynną, przez co uzyskuje się doskonałą jakość mięsa. U Karmazynów, szczególnie niektórych rodów, poznaje się koguciki przeważnie dopiero w wieku 3-ch miesięcy i później. Tylko niewielką liczbę kogucików rozpoznaje się jako takie rychlej. Lecz właśnie te, których pleć się rychło pozna są zwykle najlepsze osobniki i tych się zabijać nie powinno. Natomiast każdy przyzna,

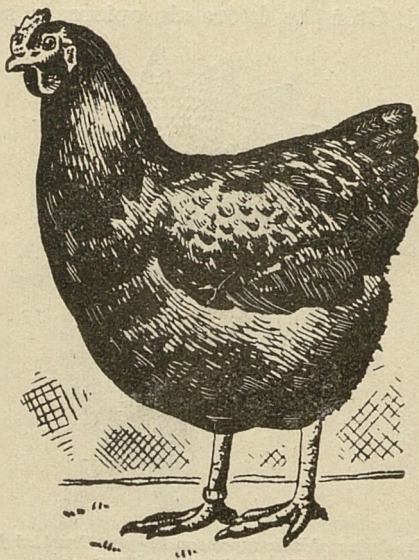
że często określił w wieku 3-eh i 4-eh a nawet 5-ciu miesięcy młode Karmazyny jako kurki, które potem okazały się kogucikami i odwrotnie. — Tak samo każdy wie, że kurczak 6 tygodniowy przyniesie na 15 kwietnia nie to samo ale dużo więcej, aniżeli kurczak trzymany 6 tygodni dłużej i sprzedany jako 12-to tygodniowy kur-



Rys. 15. Kura o dobrej figurze. Ogon noszony za pozłomo. Uptlerzenie wypłowiło częściowo, na skutek wytrwałej nleśności. Objaw, ten się bardzo często u Karmazynów spotyka.*

czak na 1-go czerwca. To jest również powodem, że dużo osób woli jako rasę chowaną na mięso — Leghorny. mimo ich okrzyczanej rzekomej niemięsności. To też uważam, że przyszłość Karmazynów jako rasy ogólnoużytkowej zależy w dużej mierze od umiejętnej selekcji w kierunku rychłego dojrzewania wzgl. rychłego występowania drugorzędnych cech płciowych. Zatem w po-

ważnych hodowlach selekcyonować należy już w wieku kurczęcia n. p. w ten sposób, że kurczętom po których jako pierwszych można poznać, że są kogucikami, założy się znaczek skrzydłowy pewnej barwy, by później, gdy wszystkie koguty wyrosną, przy wyborze rozplodników wiedzieć, że te właśnie koguty poza innemi zaletami

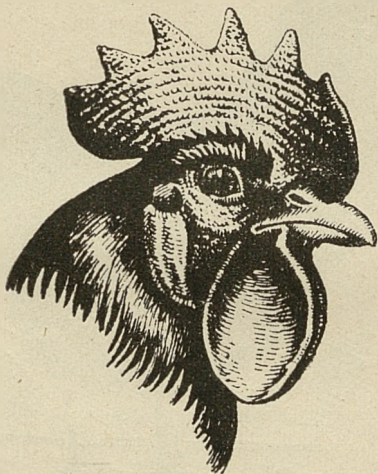


Rys. 16. Kura kullsta, goleni nie widać, układ piór luźny.*

mają cechę rychłego ujawniania płci. — Powiedziałem wyżej żeby założyć kolorowy znaczek skrzydłowy, a nie powiedziałem kolorowy pierścionek celuloidowy. Otóż właśnie znaczki mają te zalety, że mogą być już w tym wieku zakładane, podczas gdy pierścionek celuloidowy jest za wielki by z cienkiej jeszcze nóżki kurczęcia ósmiotygodniowego nie spadł, gdybyśmy nato-

miast założyli pierścioneł bardzo małych rozmiarów to by później wrzynał się w nogę, względnie trzeba by go zmieniać, co powodowałoby podwójną pracę.

Mówiąc o rozpoznawaniu płci kurcząt chciałbym dać jedną drobną wskazówkę. — Otóż póki kurczęta są małe a więc w pierwszych 3 tygodniach życia spostrzeć można, że niektóre kurczęta się opierzają szybciej drugie wolniej. Otóż te, które się opierzają szybciej są z

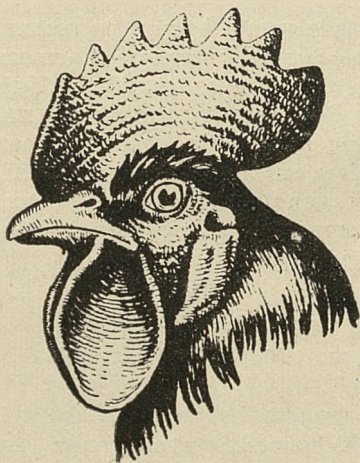


Rys. 17. Bardzo ładna główka typowego koguta. Grzebleń foremny, ładnie ząbkowany, oko clemne.*

reguły kurki, gdyż koguciki u rasy Karmazynów opierzają się wolniej.

W związku z selekcją kurcząt i ich wypierzaniem zwróć na jedno uwagę. Wśród kurcząt Karmazynów są osobniki, które się fatalnie pierzą, nieraz do tego stopnia, że jakiś czas chodzą prawie nagie. Nawiasem mówiąc, są to prawie zawsze koguciki, lecz nie do tego prowadzę. Stwierdzić można, że w niektórych gospodarstwach drobiowych bardzo się skarżą na złe pierzenie,

podczas gdy inni twierdzą, że tych objawów wcale nie znają. To złe pierzenie, powodujące dużą śmiertelność wśród kurcząt, polega mniej na żywieniu, jak na dziedzicznych skłonnościach. Są więc w rasie Karmazynów rody i rodziny dobrze się pierzące i takie, które się trudno pierzą, stąd ta nierównomierna opinja hodowców Karmazynów. Dlatego trzeba i tutaj selekcjonować za młodu, bo po wyrosnięciu osobników się już nie



Rys. 18. Grzebień nieco zadarty, gęsto ząbkowany, oko jasne.*

wie, który się źle pierzył. Trzeba więc albo notować numera znaczków „Liliput“, (o ile kurczęta takowe miały założone) albo też tak jak to proponowałem przedtem, zakładać kurczętom źle się pierzącym znaki skrzydłowe kolorowe (najlepiej czarne) na znak, że te kurczęta mają być zabite. Można też znaczyć jakimkolwiek innym sposobem (n. p. przy pomocy ucięcia pałca l. t. p.) byleby dany znak się nie zatarł.

Wreszcie przechodzimy do kwestji barwy. Jest to cecha rzucająca się najbardziej w oczy i dlatego hodowcy, jeżeli wogóle selekcjonują, to właśnie w kierun-

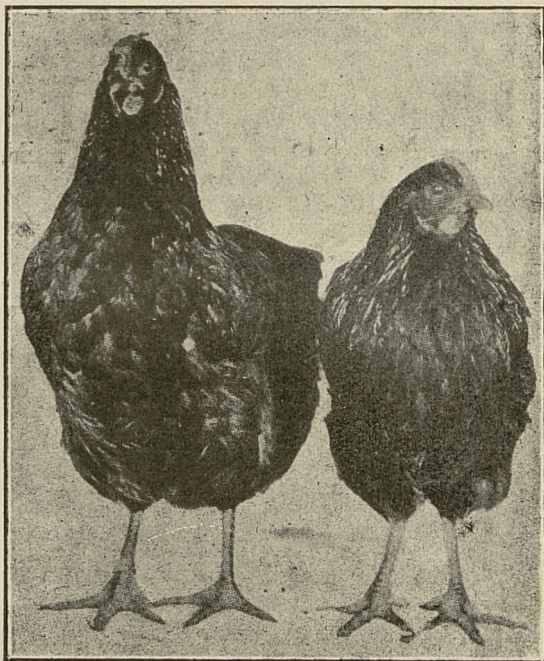
również z konstrukcji genetycznej wypaść, ale usuwanie genetyczne (wypadanie genów) może nastąpić tylko od zewnątrz genet. konstrukcji, tak n. p. przed genem E muszą odpaść geny Z i C, przed wewnętrznym C¹ zewnętrzny C₁ itd. — Widzimy więc już na tej formułce jak skomplikowana i od ilu czynników jest zależna już taka jedna drobna cecha jak natężenie ubarwienia czerwonego, przytem np. do czynnika E należy przyłączyć cały łańcuch genów, składający się może z kilkuset dalszych czynników dyktujących ubarwienie upierzenia w poszczególnych partjach ciała.*)

Formulka powyższa jest ani nie ścisła, bo nie obejmuje prawidłowo wszystkich możliwości, ani nie oparta na genetycznych naukowych doświadczeniach, lecz zestawilem formułkę na danych z obserwacji bez pretensji do jej nienaruszalności, raczej tylko jako przykład. Dla informacji podaję, że prawidłowe ustalenie formułki genetycznej dziedziczenia barwy u Karmazynów wymagałoby około 10 lat wyteżonej pracy doświadczalnej.

Rasa Karmazynów może mieć przyszłość jako rasa użytkowa tylko wtedy, jeżeli będziemy mogli kojarzyć tak, że dwie równe cechy dadzą potomstwo o tej cesze n. p. $B \times B = B$. Jeżeli natomiast bylibyśmy zmuszeni postępować nadal, tak jak to częściowo dotąd praktykowano, że kojarzono koguty z czarnem podpierzem (a więc zasadniczo wadliwe) z kurami normalnymi, żeby dostać potomstwo dość ciemne t. j. kojarzyć w ten sposób, żeby $C \times B = B$ lub nawet w ten sposób jak się postępuje u niektórych ras, (Andaluzy) że dwie cechy wadliwe dają dopiero cechę pośrednią pożądaną $C \times A = B$, to Karmazyny nie miałyby jako rasa użytkowa, tak jak ją mieć pragniemy, żadnej przyszłości.

*) *Hodowcom, którzy chcą się bliżej zaznajomić z prawdami genetycznymi, polecam przeczytanie książki: Z. Moczarski i J. Szuman. — Zarys genetyki zwierzęcej. Nakładem Księgarni Św. Wojciecha, Poznań.*

Jednak według obserwacji z ostatnich dwóch lat wprowadzenie nieprawidłowo ubarwionych osobników w celu uzyskania prawidłowo ubarwionego potomstwa jest już zbyteczne, o ile tylko wymogi co do



Rys. 19. Dwie kury w tym samym wieku, jedna należycie rozwinięta, druga wątła słaba kury takiej do chowu użyć nie wolno. — Zwrócić uwagę na ustawienie nóg, włątą pierś, apatyczny wyraz twarzy i skurczoną postawę.

zewewnętrznych cech Karmazynów zastosują się do kombinacji, które czynniki genetyczne same dają oraz wymogi standardu dopuszczają pewne odchylenia.

Przepisy barwy dla Karmazynów uwzględniające zasady genetyczne i nie obniżające ich wydajności musiałyby może być następujące:

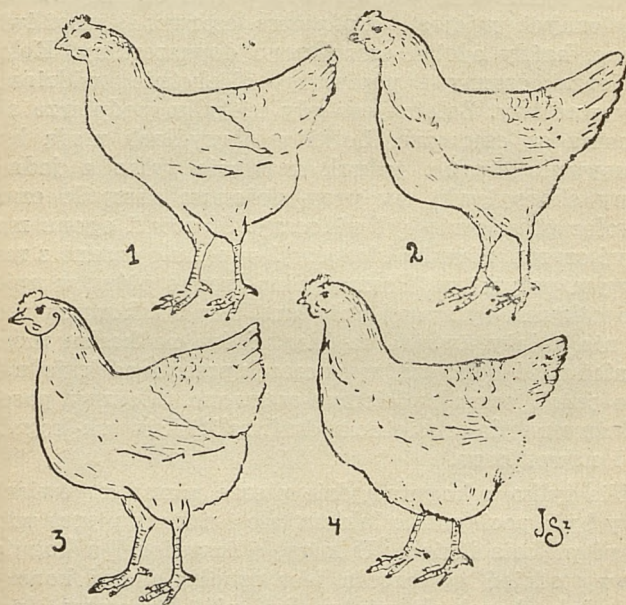
Ubarwienie równomierne, lśniąco czerwone, w odcieniu nie jaśniejszym aniżeli mahoń. W kierunku ciemności koloru niema ograniczenia, o ile tylko ani pierze wierzchnie ani podpierze nie jest czarne (prócz przepisanych miejsc). Podpierze czerwone, możliwie ciemne, każdy odcień czerwonego dopuszczalny. Kolor podpierza czarny i popielaty niechętnie widziany, biały wadliwy. Zaleta jest gdy nietylko podpierze ale i stosina są czerwone. Lotki w skrzydłach mają być intensywnie czarne, jednak możliwie tylko z jednej strony chorągiewki, by przy złożonem skrzydle czarny kolor prawie nie był widoczny. Sterówki ogona mają być czarne, również sierpówki w ogonie czarne z metalowym połyskiem. Poszczególne czarne pióra w upierzeniu, karku (grzywy) pożądane. Brak takowych jednak nie należy uważać za błąd. Pióra na karku mogą również mieć tylko czarny paseczek przez środek, jednak tylko jeżeli same są ciemno-czerwone. Czarny pasek podłużny na tle mosiężnem dyskwalifikuje tak koguta jak i nawet kure.

Nie tylko u koguta, gdzie pierze winno się świecić jakby było pociągnięte lakiem, ale i u kury pierze winno być pięknie lśniące. U kury, a temwięcej u koguta, matowy odcień upierzenia jest oznaką słabej konstytucji lub choroby i winien być nietolerowany (pod nóż), chyba i to tylko u kur na krótko przed okresem pierzenia.

W związku z kwestją barwy trzeba też poruszyć ubarwienie oka. Tęczówka winna być brunatna, nawet czerwonawa; jeżeli jest biała, czy szara wtedy mamy oko t. zw. rybie, które wygląda u koguta strasznie, u kury nieładnie, choć znacznie mniej razi. Widzę nieraz bardzo dobre kurki, z rybim okiem i nie wyrzucam

ich przy selekcji, ale koguta z takim okiem nie byłbym w stanie dopuścić do chowu. Zwracam uwagę, że należy przy selekcji obejrzeć głowę ptaka z obu stron, gdyż często jedno oko jest brunatne a drugie białe.

Barwa dzioba winna być żółta lub częściowo rogowo-brunatna, nie należy dawać pierwszeństwa jednemu



Rys. 20. Cztery kury z wadami. Czytelnik zechce porównać poprzednie ryciny i opisy i zechce sam określić jakie wady każda z kur ma. Zaznaczam, że wszystkie wady odnoszą się do figury i są silnie podkreślone.

lub drugiemu zabarwieniu dzioba. U kur dobrze niosących dziób oczywiście błednie.

To są wymogi, które winniśmy stawiać co do ubarwienia, nie obostrzając ich przy kierunku użytkowym pod żadnym warunkiem.

W końcu jeszcze poruszę kwestję ubarwienia piskląt.

Gdy nieobeznany „hodowca“ zakupi jednodniowopisklęta Karmazynów, to nieraz pisze do nadawcy piskląt niegrzeczny list, że ten go oszukał, bo mu przysłał kureczęta cieliste, ciemne i jasne, białe, łaciate tylko nie czerwone. Doświadczony hodowca jednak by takiego listu nie napisał, bo wie, że w większości wypadków nie można według kureczęcia nie powiedzieć o jego przyszłości. Są tylko niektóre cechy, które już jednodniówkę dyskwalifikować mogą.

Widywałem też zgrozę nabywców piskląt, gdy te im już dorastały i miały białe piórka w skrzydłach i na grzbiecie, kremowe pióra na karku itd. — Tymczasem mile było rozczarowanie, gdy kureczęta wyrosły i większość osobników okazała się prawidłowo ubarwiona.

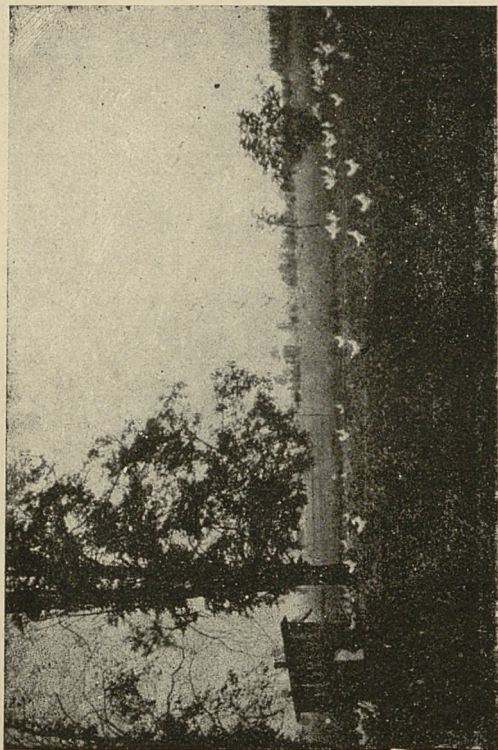
Uprzytomnić sobie trzeba, że kureczę zmienia pierze trzy razy. — Należycie wypierzy się kura rasy Rhode-Island dopiero po skończonym 6-tym miesiącu życia, kogut po 8-ym miesiącu, i dopiero wtedy definitywny sąd można wydać. Upierzenie drugie jest nieraz bardzo odmienne od trzeciego. — Niestety mamy co do tego tak mało systematycznie zbieranych protokołów, że nie pewnego o zależności jakości trzeciego upierzenia od poprzednich powiedzieć nie można. — Kilka obserwacji tutaj tylko podaję. Czarne pióra w drugim pierzeniu na grzbiecie, piersi i pokrywach skrzydeł nie znikają przy trzecim pierzeniu. Czarne pióra w karku znikają nieraz, specjalnie u kogutów przy 3-im pierzeniu. Koguty takie dziedziczą silnie intensywność barwy. Wskutek zmiany pierza kureczęta są często w pewnym wieku nakrapiane, mimo tego mogą być później bardzo typowymi osobnikami.

Kończę na tem moje wskazówki mimo tego, że dało by się jeszcze dużo, bardzo dużo powiedzieć. Może ryciny uzupełnią niektóre niedopowiedziane rzeczy. Pod-

kreślam jeszcze raz: nie spaczajmy rasy użytkowej zabawą w standard, pilnujmy bardziej nieśności, zdrowotności i konstytucji, co jednak jeszcze nie dowodzi, żeby sprzedawać każdą kurę jako Karmazyna „bo na upierzenie uwagi zwracać nie potrzeba“. — I takie bowiem ułatwianie sobie życia, — a przede wszystkim interesu! — już widywałem.

Niech więc wykaz nieśności, rodowód, waga jaj, waga osobnika, nienawiść do osobników słabych, wątłych i chorych i zdrowe oko hodowlane, a na szarym łońcu dopiero standard eksterieru, będą naszymi doradcami przy selekcji. Selekcjonować trzeba ciągle, przez cały rok, poza generalnymi przeglądami, gdzie każdy osobnik musi być wzięty do ręki. — Strzeżmy się przed hodowcami i nie bądźmy sami takimi, którzy poza rasowymi kurami trzymają jeszcze bezrasowe „na własny użytek“, „bo przecież rasowych szkoda zabijać“! A tymczasem sprawa winna być ujęta wręcz przeciwnie. Właśnie racjonalna selekcja rasowych osobników musi zaopatrywać wciąż własną kuchnię. — Kto niema drobiu u siebie na stole, ten nie selekcjonuje i nie jest hodowcą. Najlepszy materiał znajdzie się w tych hodowlach, gdzie nóż najczęściej jest w robocie i gdzie ten nóż niema awersji do rasowych i pięknie upierzonych osobników.





Wybiegił obszerne i zielone z przenośnym budynkiem, dają najlepszą gwarancję
zdrowotności stada.

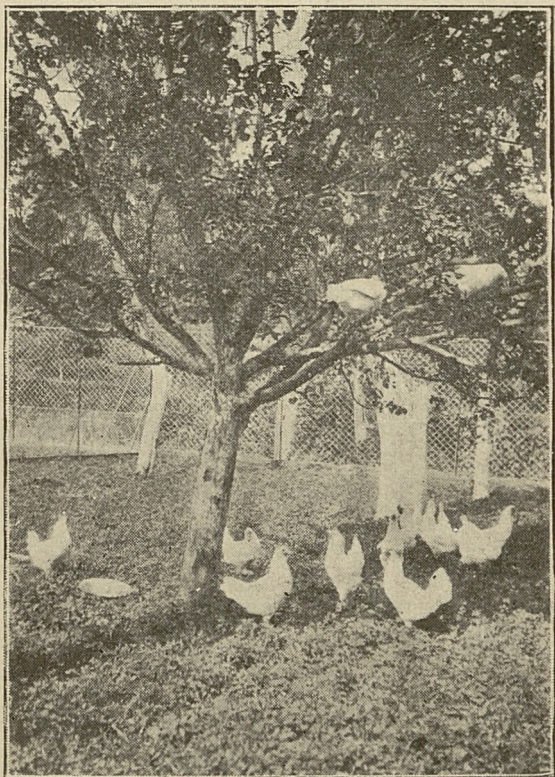
Zakładanie wybiegów dla drobiu.

Jedną z największych bolączek naszych gospodarstw drobiowych są wybiegi. Przeważnie chodzą kury na czarnych wybiegach i w błocie lub w podwórzu na bruku. Jest to właśnie głównym powodem szerzenia się wszystkich epidemji.

Sto lat temu, gdy jeszcze nie znano zasad higieny, a tworzyły się coraz większe i gęściej zaludnione ośrodki niezaopatrzone w nieznanne ówczesnie prawie, urządzenia higieny, jak kanalizacja, wodociągi itd. panowały szalone epidemie, które dziesiątkowały ludność. — Otóż trzymanie wielkiej liczby drobiu w jednym kurniku to jest również taka lokalna koncentracja osobników, która jeżeli warunki nie są higieniczne jest powodem do wybuchu epidemji. **Czarny wydeptany wybieg dookoła kurnika, gdzie codziennie od kilku czy kilkadziesiąciu lat drób wdeptuje nogami własny kał jest wspólną wylegarnią bakterji szkodliwych dla drobiu.**

Na co więc duże sumy pieniędzy wydawane corocznie na szczepionki, surowice, lekarstwa, kiedy epidemja i tak nigdy nie ustanie tylko corocznie raz silniej raz słabiej pojawiać się będzie, jeżeli hodowca drobiu przez swój upór i niezrozumienie rzeczy jest równocześnie hodowcą bakterji drobiobójczych. Tylko bujna zielen jest w stanie neutralizować wybiegi.

Gdy się chce wybieg zazielenić należy zastanowić się poza wszystkim innym nad dobraniem odpowiedniej mieszanki traw i ziół, mających w danych warunkach dać najbogatszą zielen. Decydować winien oczywiście nie tylko rodzaj gleby, ale i klimat oraz wilgotność gleby i wszystkie inne warunki. Stąd kto chce dobrą mieszankę dla gleby użyć musi zapoznać się z właściwościami poszczególnych roślin pastewnych. Dla ułatwienia podam mieszanki odpowiednie na 5 najważniejszych typów gleb.



Nie w podwórzu ale w sadzie trzeba stawiać kurniki.

Gleba bardzo ciężka:

koniczyny szwedzkiej	2 kg
tymotki	2 „
rajgrasu	3 „
grzebienicy	1 „
kostrzewy czerwonej	1 „
kostrzewy łąkowej	1/2 „
wikliny łąkowej	1/2 „

gleba średnio-ciężka, urodzajna:

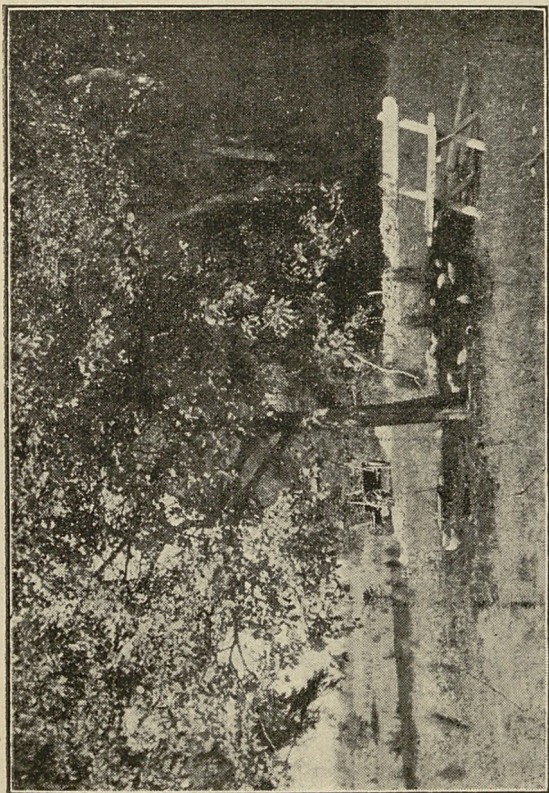
Koniczyny czerw.	2 kg
koniczyny żółtej	1 „
tymotki	2 „
rajgrasu	3 „
kostrzewy czerw.	1 „
kostrzewy łąkowej	1 „

gleba średnia:

Koniczyny żółtej	2 kg
tymotki	2 „
rajgrasu	2 „
grzebienicy	1 „
kostrzewy czerwonej	1/2 „
kostrzewy łąkowej	1/2 „
wikliny łąkowej	1/2 „
trawy kupkowej	1/2 „
lucerny	1 „

gleba lekka:

Koniczyny białej	3 kg
inkarnatki	1 „
tymotki	1 „
rajgrasu	1 „
grzebienicy	1/2 „
kostrzewy czerw.	1/2 „
wikliny łąkowej	1 „
trawy kupkowej	2 „



Rycelna ta mólw dobitnie jak ważne jest ocienienie wybiegów. W południe wszystkie kury częsta chowają się w cieniu drzewa, przed gorącymi promieniami słońca.

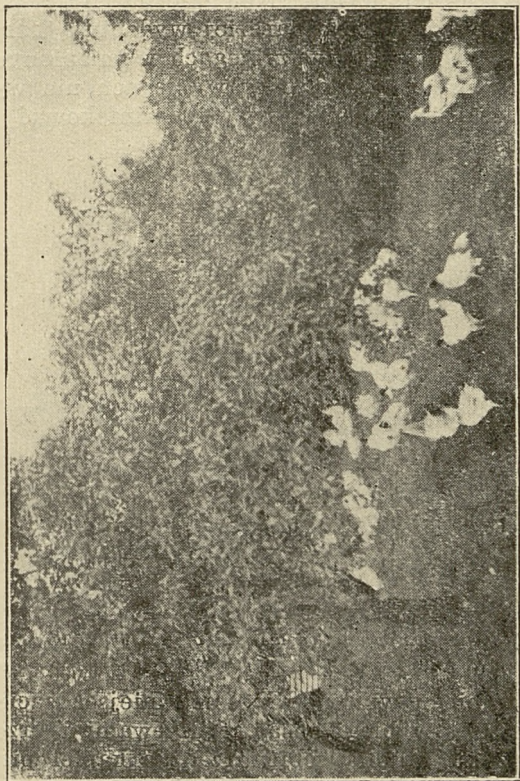
gleba piaszczysto-murszata:

Koniczyny białej	3 kg
tymotki	1 „
rajgrasu	3 „
kostrzewy czerwonej	$\frac{1}{2}$ „
kostrzewy łąkowej	2 „
trawy kupkowej	$\frac{1}{2}$ „

W zestawieniu siewu winno się zaleźnie od rodzaju gleby zaprowadzić odpowiednie zmiany.

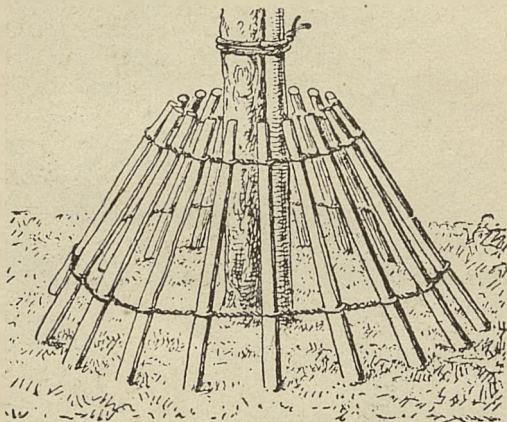
Na terenach bardzo suchych, gdzie inne rośliny nie bardzo już się udają, można jeszcze nieraz obsiać wybieg dla kur z powodzeniem lucerną. Jednak trzeba wziąć pod uwagę właściwości tej rośliny, ażeby nie zawieść się na niej. Zanim lucerna osadzi należyty krzew ponad ziemią, rozwija wpieryw swój korzeń, idący bardzo głęboko w ziemię. W tym czasie roślinka ponad ziemią jest jeszcze mała i jeżeli kury oskubią jej wszystkie młode listki, to roślina nie ma sił dalej rozwijać swego korzenia i marnieje. Pozatem winna lucerna nie być koszona, ani pasiona, od połowy września, ani też krótko po ścięciu, gdy dopiero na nowo wypuszcza. Wszystkie te szczegóły nie wchodzą tak bardzo w rachubę, gdy lucerna jest siana w względnie małym procencie w mieszance, gdyż kury mają inną zielę i mało tylko napastują lucernę, której specjalnie nie lubią. Gdy jednak się sieje lucernę wyłącznie lub w mieszance, w dużym procencie, to wyżej wymienione właściwości lucerny ogromną rolę odgrywają i powodują, że lucerna nie chce się rozkrzewiać i cherleje. Lucerna wymaga roli bogatej w wapno względnie silnego nawożenia wapnem. Lucerna znosi suszę ale nie znosi ziemi zbyt ubogiej i na piasku bez lepszego podglebia należycie rość nie będzie.

Na wybieg świeżo obsiany winno się drobiu nie wypuszczać wcale przez kilka miesięcy, a potem bardzo oględnie, ażeby rośliny miały czas się zakorzenić



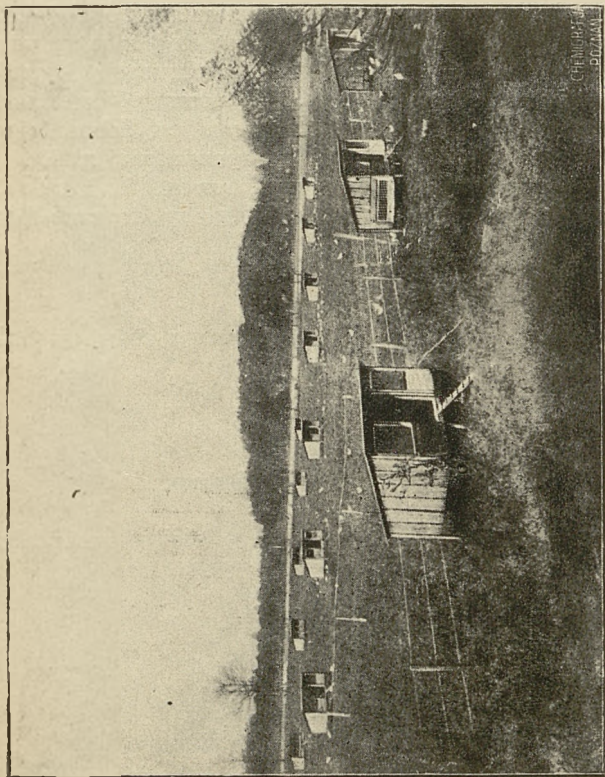
Ogród owocowy daje drobiu zieleń, słońce, powietrze i również cień.

Fatalnym błędem jest przeladowanie wybiegu drobiem. Żaden wybieg nie wytrzyma obsadzenia silniejszego aniżeli 1 kura na 10 m². Lepiej jednak jest liczyć na 1 kurę do 20 m² szczególnie na lżejszej ziemi. Tylko przy wybiegach wymiennych można ilość metrażu na kurę obniżyć. — Najbardziej wydeptują kury okolicę kurnika, którą przy wybiegach wymienionych można przekopać i obsiać, przy wybiegach nie wymienionych zaleca się wycementować i dezynfekować, co pewien czas.



Ochrona drzewa przed wrogim ogolacantem korzeni i obdziobowaniu kory przez kury.

Na wybiegu winny kury mieć miejsca zacienione; zatem należy wybiegi obsadzić drzewami i krzewami. Ponieważ kury lubią sobie unazdać kąpiel piaskową tuż pod drzewami, przeto ogolają one w ten sposób korzenie, co młodym drzewom może zaszkodzić. Zdarza się też, że kury obdziobują korę u dołu drzew. W tych wypadkach zaleca się zabezpieczyć narażone drzewo w sposób przedstawiony na rycinie.



W ten sposób młodzieży wychowuje się zdrowo. Wybiegi używane są tylko przez 3-4 miesiące w roku.

Nocowanie drobin na drzewach jest bardzo zdrowe. Kury nioski winny spać w kurniku, ale młodzież i koguty zanim idą do kur nieśnych hartują się doskonale przy tego rodzaju wychowie.

Co do doboru drzew na wybiegi to wchodzi tu ze względu na pożytek przedewszystkiem w rachubę drzewa owocowe. Przez obsadzenie wybiegów drzewami owocowymi, uzyskuje się lepszą amortyzację kosztów opłotowania oraz wyższy dochód z terenu przeznaczonego na wybiegi. Bardzo ważną rzeczą jest dobranie odpowiedniego gatunku owocu do odpowiedniej gleby.

Jeżeli miałbym podzielić dobór owocu, tak jak dobór mieszkanki pastwiska, zależnie od gleby, to zrobiłbym następujące zestawienie.

Gleba ciężka.

Gruszka (o ile urodzajna warstwa ziemi głęboko i ciepła).

Maliny.

Porzeczki.

Gleba średnia urodzajna.

Czereśnia.

Jabłoń (warstwa urodzajnej gleby może być mała).

Gruszka.

Śliwka.

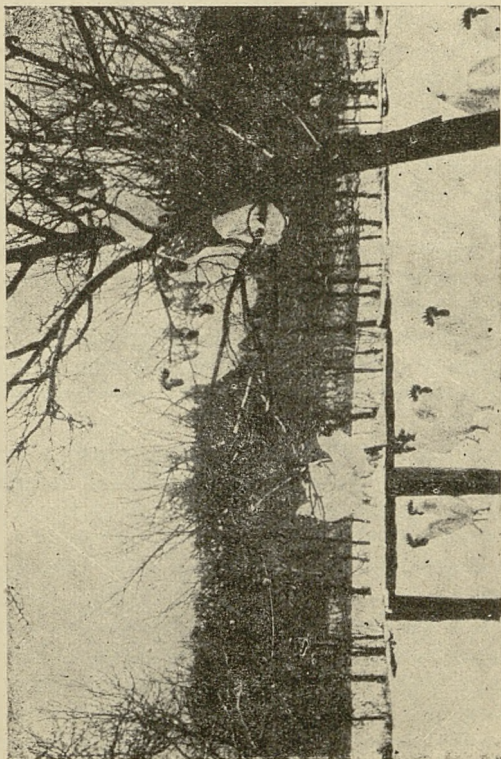
Gleba lekka.

Wiśnia.

Agrest.

Porzeczki czarne.

Przy doborze odmian trzeba mieć baczne oko na to co na danej ziemi w danym klimacie i warunkach najlepiej się udaje. Kto nie zna odmian niech się poradzi ogrodnika. Do obsadzenia wybiegów nie nadają się drzewa karłowe, najlepsze są drzewa wysokopienne.



Koguty Leghorny zahartowane na wybiegu. — Koguty nocują na dworku, a grzeblenie im i te odmarzają, młno rzekomej wrażliwości Leghornów na odmarzanie. Grzeblenie odmarzają kurów każdej rasy w lchych i wilgotnych kurnikach.*

Po czem poznać dobrą nioskę.

Dobrą nioskę można poznać z pewnym prawdopodobieństwem po zewnętrznym wyglądzie. Bardzo trudno jednak jest nieraz powiedzieć, czy ta kura zniesie 120 czy 220 jaj, łatwiej jest jednak zwykle powiedzieć, że kura ta nie zniesie nawet 80-u jaj.

Na rycinie przedstawiającą dobrą nioskę podałem wszystkie objaśnienia przy danej partji ciała i powtarzać się zatem tutaj nie będę. Należy jednak zaznaczyć, że zewnętrzne cechy nieśności stanowiąc mogą jedynie punkt oparcia, wskazujący nam na prawdopodobne uzdolnienie i skłonność kury do lepszej lub gorszej nieśności, nigdy jednak nie dają pewności. A dalej, cechy nieśności tylko wtedy mogą być uważane za wskaźnik, jeżeli się weźmie pod uwagę wszystkie cechy razem, a nie jedną lub kilka z nich.

Dobrą nioskę poznać można nieomylnie tylko przy indywidualnej kontroli nieśności. Podam jednak jeszcze kilka wskazówek dające małe prawdopodobieństwo omyłki.

Z reguły kury, które się dobrze niosą zimą, niosą dobrze przez cały rok, te które rychlej zaczęły nieść lepiej od tych, które później z nieśnością rozpoczną.

Kto więc nie chce, czy nie może, prowadzić indywidualnej kontroli nieśności przez cały rok, wypadek, który przedewszystkiem w gospodarstwach drobiowych na wsi zachodzi, ten niech prowadzi kontrolę przynajmniej przez miesiące zimowe. Zawczasu, zanim pierwsza kura zacznie nieść, trzeba już sprowadzić znaczki skrzydłowe, ponumerowane od 1—100, lub 101—200 l. t. p. — Znaczki nie zakłada się od razu, lecz w miarę jak kury niosą, trzymając się ściśle numeracji. Która więc z tegorocznych kur pierwsza zniesie jajko, dostanie Nr. 1, następna Nr. 2 itd. W ten sposób choć przerwiemy kontrolę nieśności na 1 lutego lub 1 marca mamy nioski wcale nieźle co do jakości poporządkowane. Kur,

Grzebień duży, świecący czerwony, drobno utkany, miękki, woskowy w dotyku.

Główka mała, delikatna.

Oko bystre, okrągłe, wypukłe

Dziób krótki, silny, nieco zaokrąglony.

Twarz zdrowa różowa, nie anemiczna miękka, nieco owłosiona.

Szyja niezbyt długa.

Plecy tutaj nie węższe jak nad żebrami

Długi krzyż.

Ogon podniesiony rozłożysty

Pióra błyszczące, ładnie przylegające

Czubek mostka elastyczny.

Kostki rozstawione na szerokość 3^{ech} palcy.

Otwór odbytu wilgotny, nie pomarszczony, nie zoty.

Głęboka piers

Mostek długi.

Nogi rozstawione szeroko

Łuski dobrze przylegają

Pazurki stępione.

Po czym poznać dobrą niołkę*

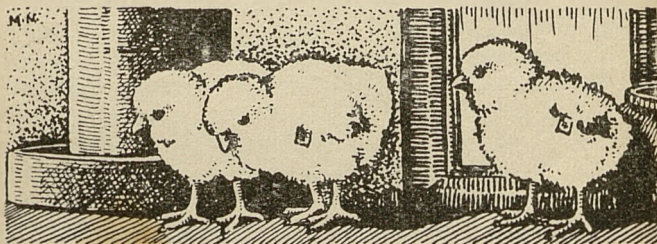
które do 1 lutego nie zaczęły nieść, wogóle nie warto numerować, są to darmozjady.

Dalej jednym z dobrych wskaźników o wartości kury jest jej pierzenie się. Czem rychlej zeszłoroczna kura zaczyna się pierzyć tem gorszą zwykle jest nioską. Te kury, które późną jesienią chodzą prawie nagie, są zwykle bardzo dobrymi nioskami. W przeciwieństwie te kury, które się zaczęły pierzyć w lipcu i sierpniu są zwykle liche nioski. Kury pierzące się w wrześniu są niezłe, w październiku b. dobre nioski. — Nie można jednak porównywać ze sobą kur rozmaitych roczników, bo np. tegoroczne kury się wogóle pierzyć nie powinny.

Silna mięsność odbija się też na kolorze nóg kur. Żółta noga robi się blada, zielona noga nabiera po wytrwałej mięsności barwę łupkową. O tem jest też mowa w pierwszym artykule na str. 108.

Jako dobre nioski zapowiadają się też kury, które przy rozpoczęciu mięsności niosły serjami, a więc kilka dni z rzędu, a nie w większych przerwach po jednym jajku.

Tylko dobre nioski warto trzymać, liche więcej konsumują, aniżeli produkują i trzymanie ich obniża opłacalność całego kurnika.



Najważniejsze zasady sztucznego wychowu Kurcząt.

Wychów sztuczny ma w porównaniu do wychowu pod kwoką lub indyczką nieocenione zalety. Zajmowanie się przez szereg miesięcy wciąż przybywającymi małutkimi stadami piskląt, z których każda grupa jest w innym wieku, powoduje zbyt wielką stratę czasu, a przy większej liczbie tych grup rezultaty nigdy nie są takie, jakimi być powinny.

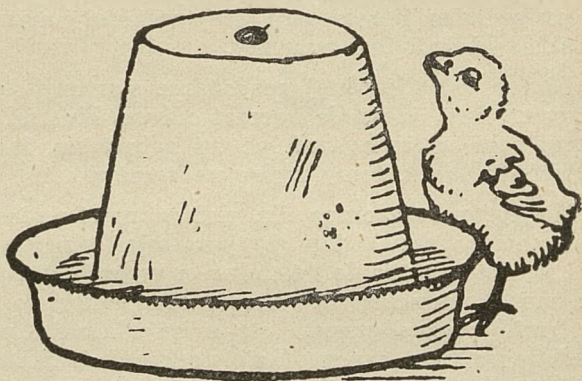
To też w racjonalnej gospodarce staramy się wychowywać dużą gromadę kurcząt odrazu. Kurczęta wylęgamy sobie w wylęgarni lub też nabywamy jako jednodniówki lub każemy wyląć na zamówienie.

Miejsce przeznaczone dla piskląt należy zawczasu przygotować, ustawić tam **wychowalnię** (sztuczną matkę) i ją **zawczasu** co do działalności **wypróbować**. Sztuczna matka winna się dać ogrzać co najmniej do 33° C. nie dymić, nie przegrzewać się, a jej właściciel winien przede wszystkim zapoznać się doskonale z jej obsługą. Najczęściej bywa niestety tak, że gdy kurczęta już się wylęgły lub nadeszła wiadomość, że zamówione kurczęta zostały wysłane, to odbiorca dopiero zaczyna się zastanawiać nad ich pomieszczeniem i zamawia z fabryki na gwałt wychowalnię. Fabryki, w tym czasie przeciążone pracą, nie są w stanie zamówienia natychmiast wykonać, a nabywca kurcząt miast siebie, wini niesłusznie dostawcę wychowalni.

Skoro się wsadzi kurczęta pod matkę sztuczną to temperatura się tamn nieco podniesie i dojdzie do 35 lub 36° to jest do tej ciepłoty, którą kurczęta w pierwszych dniach życia potrzebują. W końcu pierwszego tygodnia należy jednak już obniżyć temperaturę, która winna teraz wynosić circa 32°, a w drugim i trzecim tygodniu 30°, w czwartym tygodniu wreszcie obniża się tempera-

ture do 28° C. Temperatury wyższe są dla późniejszego rozwoju kurecząt szkodliwe.

Podane cyfry odnoszą się do temperatury w samej sztucznej matce, do której kureczęta od czasu do czasu wchodzi by się ogrzać i pod którą nocują. Temperatura w ubikacji, w której kureczęta poza sztuczną matką przebywają ma wynosić około 20° C.



Odpowiednie podetko dla kurecząt zrobione z doniczki.

Pierwszy tydzień życia.

Jako ściółkę tylko piasek.

Karma: w stanie suchym (tylko tyle ile kureczęta zjedzą przez 10 minut)

godzina 6 rano siemię kanarcze,

godz. 8 rano serek z jajka razem z skorupką i bulką + 10 kropli tranu na każde jajko (nie więcej jak 1 jajko na 25 kurecząt),

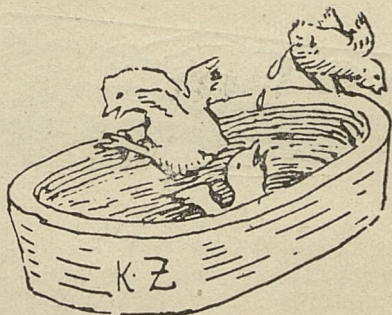
godzina 10 płatki lub kasza owsiana,

godzina 12 śruta pszenna przesiana (daje się tylko grubsze części),

godzina 14 ryż lub proso,
godzina 16 serek z jajka (jak wyżej),
godzina 18 śruta pszenna.

Deskę z karmą po 10 minutach usunąć i dezynfekować. Osobno daje się węgiel drzewny, piasek, skorupki jaj.

Jako napój chude mleko zupełnie przekwaszone (lecz nie kwaśniejące — trucizna) lub kleik owsiany lub przegotowaną wodę. — Co trzeci dzień dodać do wody trochę nadmanganianu potasu lub Chinoliny*).



Podetko nieodpowiednie. — Kurczęta wpadają do niego i zanieczyszczają je.

W pierwszych kilku dniach należy dać baczną uwagę, by które z niedoświadczonych jeszcze piskląt, oddalwszy się zbyt od sztucznej matki, nie zbłądziło i wtuliwszy się w jaki kąt nie zmarzło.

Wszelkie uczucia piskląt, głód, zimno, niepokój, zadowolenie poznać można po nich samych, przede wszystkim po głosie. Baczną obserwacją kurcząt uchroni ich właściciela od strat.

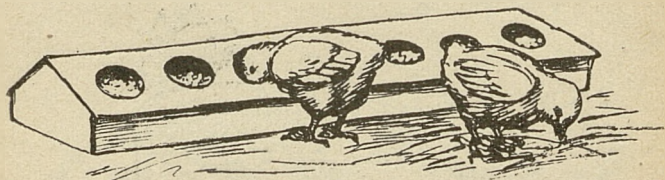
*) Dla kurcząt stosuje się Chinolinę w ten sposób, że w 10 litrach wody rozpuszcza się 1 tabletkę 1 gramową i roztwór ten daje kurczętom jako napój.

Zaleca się roztwór Chinoliny zadawać w naczyniach nie metalowych, gdyż metal od medykamentu tego czernieje.

Co trzy dni gruntowna dezynfekcja podłogi, (zapomocą ługu lub wapna).

Ósmy dzień życia do czterech tygodni.

Karmę daje się teraz w naczyniach. Naczynia muszą być takie, by uniemożliwiały deptanie kurcząt w karmie i rozsypywanie jej. Zadawać następującą mieszankę, możliwie miałko zmieloną w stanie zupełnie suchym.



Korytka w jakim należy podawać kurczętom suchą, miałką karmę, stałe do dowolnego użytku.*

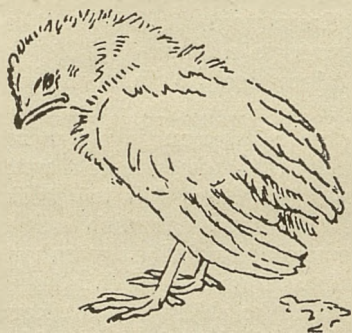
- 3 części miałkiej śruty z kukurydzy
- 3 „ śruty z owsa (przesiana, by łuski ode zły)
- 5 „ miałkiej śruty z pszenicy
- 3 „ otrąb pszennych
- 2 części mączki ~~rybiej~~ / jaknajlepszej.
- 2 części mączki rybiej specjalnej dla kurcząt.

W braku doskonałej mączki mięsnej daje się trochę świeżego mięsa, świeże rybki mielone oraz twaróg. W naczyniach (nie metalowych) tak urządzonych, by kurczęta wchodzić nie mogły, mleko.

W miarę wzrostu kurcząt **stawiać naczynie** z napojem jak i naczynia z paszą **coraz wyżej**, ażeby kurczęta przy grzebaniu nie wsypywały ściółki. Od siódmego dnia dawać zieleń (sałatę, kielki zboża, przetartą surową marchew, siekane zielsko itp.).

Do ściółki wsypać dwa razy dziennie trochę ziarna, by kurczęta zachęcić do grzebania. Początkowo ryż, tatarkę, proso, później pszenicę, jęczmień. Jajka już nie dawać (za drogie).

Raz dziennie trochę paszy gotowanej z 1 kroplą tranu na każde kurczę. Tej paszy dawać tylko tyle ile kurczęta zjedzą przez 10 min. Resztki natychmiast usunąć.



Takie piskłę chore należy zabić, a nigdy próbować wyleczyć.

Jako ściółkę można dać sieczkę, torf lub krótką słomę. Zmiana ściółki i dezynfekcja podłogi (jak wyżej podano) co cztery dni.

Każde chore kurczę zabić. Nie bawić się w leczenie. Chore kurczę to ognisko zarazków (kał, śluz), od którego zarażają się inne. Wyleczenie rzadko się udaje. Kurczę wyleczone z pewnością nie da osobnika, który spełni w przyszłości pokładane w nim nadzieje.

Dlaczego kurczęta utykają w jaju.

Liczne zmartwienia właścicieli drobin odnoszą się do niepowodzeń przy wylęgu sztucznym. Przedewszystkiem pytają hodowcy na czem polega niewylęganie się kurcząt już zupełnie rozwiniętych, tak zwane utykanie kurcząt w jaju. Hodowcy przypuszczają, że taki właśnie objaw, jakoby charakterystyczny, musi zależeć od jednej tylko i to zawsze tej samej przyczyny.

W celu wytłumaczenia przypominamy sobie po krótko przebieg rozwoju kurczęcia.

Jajo zapłodnione zostaje zniesione w stadjum o-ruli, tj. komórki, która uległa kilkakrotnemu podziałowi i w tym stanie zatrzymuje się w rozwoju. Skoro jednak jajo otrzymuje odpowiednie warunki, a więc zostaje podłożone pod kurę lub też włożone do wylęgarki, następują od razu ogromne zmiany, nie tylko w samej tarczy zarodkowej, lecz w całym jaju.

Już po dwunastu godzinach białko staje się bardziej płynnem, a żółtko zbliża się do skorupki bardziej niż zwykle i to zawsze do miejsca, zwróconego ku górze. Żółtko generatywne, które dotąd miało gruszkowaty kształt, rozlewa się obecnie na powierzchni kulki żółtkowej w okolicy tarczki zarodkowej. Skrećki białkowe (chalazae) giną, a następnie żółtko traci swój kulisty kształt i przylega wielką powierzchnią do górnej części skorupy. Na powierzchni kuli żółtkowej tworzy się sieć naczyń, które piątego dnia stają się czerwone. Naczyń tych nigdy nie spotykamy w białku, lecz są one ograniczone do kulki żółtkowej, która wchłania powoli białko w siebie. Jeżeli otworzymy jajko w 7-mym dniu wylęgu, to znajdziemy w skorupce na spodzie białko, powyżej, którego leży żółtko, a dopiero w niem znajdziemy błonę allantois, służącą do zbierania wydzielin i do oddychania rozwijającego się kurczęcia. Na samej górze leżeć będzie zarodek otoczony pęcherzem amnionowym czyli owodnią

W 36 godzin po rozpoczęciu inkubacji fałda kręgosłupa zamknęła się prawie, a na końcu tej rurki powstało zgrubienie—zaczątek mózgu. W dalszym rozwoju odznacza się głowa, zaczątki skrzydeł i nóg, ukazują się pierwsze początki kostnego kręgosłupa oraz segmenty pierwotne żeber.

U kureczęcia rozróżniamy trzy stadja oddychania, — pierwsze zapomocą siatki naczyń, następne zapomocą żył omocznii, wreszcie od 17—18 dnia legu oddychanie zapomocą płuc, trwające następnie przez całe życie.

Przez pierścieniowy otwór pępowiny wystaje trzon worka żółtkowego. Worek żółtkowy zostaje przez kureczkę na krótko przed wyleżeniem całkowicie wessany.

W 12-tym lub 13-tym dniu kureczak jest pozornie zupełnie rozwinięty, lecz małe. W tym dniu rozpoczyna się już pokrywanie się skóry puchem, a nóg łuskami. Od trzynastego dnia dziób się zaostża oraz wyrostek, służący do przebicia skorupki jaja wzrasta i twardnieje.

Wciąganie żółtka przez pępowinę rozpoczyna się już 15-go dnia, 19 lub 20-go dnia, czasem i później zarasta otwór pępowiny.

Wiemy więc, że istnieją w rozwoju kurecząt rozmaite stadja, a w przejściach od jednego stadja do drugiego okresy niebezpieczeństwa.

Jako najniebezpieczniejsze okresy można oznaczyć przejście do oddychania płucnego, dalej okres wciągania żółtka do pępowiny, wreszcie same klucie.

Hodowcy nie rozróżniają dobrze w jakim okresie pisklę zamarło, gdyż od 16-go dnia inkubacji kureczkę jest pozornie wyrosniętą, zatem wydaje się hodowcom, że obumarło dopiero bezpośrednio przed kluciem.

Trzeba powiedzieć, że w zasadzie wszystkie błędy, które hodowca zrobił podczas inkubacji powodują za-

mieranie kurcząt w ostatnich dniach inkubacji za wyjątkiem istotnie niewielu.

Jeżeli leżono przy nieco za niskiej temperaturze lub przez krótszy czy dłuższy czas temperatura była znacznie za niska, to kurczęta legą się z opóźnieniem, szereg kurcząt wylega się szybko, to znaczy od momentu przebicia skorupki do opuszczenia skorupki przechodzi tylko jedna do dwóch godz. czasu. Dużo kurcząt jednak, doszedłszy do prawie całkowitego rozwoju, nie wychodzi wcale z jaja. Kurczęta te najczęściej skorupki wogóle nie przebijają, gdyż obumarły rychlej niż ostatniego dnia.

Jeżeli kurczęta zostały przegrzane, to wielka część płodów zamarła w chwili przegrzania, zależnie zresztą od tego jak silne to przegrzanie było i czy ochłodzenie nastąpiło powoli czy nagle. Przy silnem przegrzaniu i nagle ostudzeniu, prawie wszystkie kurczęta obumierają zaraz, a wtedy można znaleźć w jaju krwiste plamy, pochodzące z pękniętych naczyń krwionośnych.

Jeżeli natomiast silnego przegrzania nie było, lecz temperatura była zasadniczo stale za wysoka, to kurczęta legą się za rychło, nieraz już 18-go i 19-go dnia, lecz legą się długo, do 20-tu i więcej godzin, i dużo kurcząt doszedłszy do kompletnego rozwoju niema o tyle zrogowaciałego dzioba i tyle siły, by móc skorupkę przebić.

Jeżeli w wylęgarni było za sucho, kurczęta obumierają dopiero w ostatnich dniach, legą się bardzo długo i jest dużo takich, które mimo przebicia skorupki na wierzch się nie wydostaną. — Błona białkowa staje się twarda jak skóra garbowana.

Jeżeli błąd popełniony polega na za wilgotnem leżeniu, plody obumierają dopiero krótko przed kluciem. Procent wyleżonych kurcząt może być nawet duży, lecz kurczęta są słabe i jakby nie wysychają. Komora po-

wietrzna w jajach jest mniejsza, aniżeli zwykle, lecz na to już potrzeba dużej wprawy, by ten szczegół należycie ocenić.

Jeżeli wylęgarnia była podczas lęgu nie dość wentylowana, co jednak dopiero w ostatnich 3—4 dniach większą rolę odgrywa, kureczka lęga się bardzo nierównomiernie, jedne rychło inne dopiero 22-go dnia, bardzo dużo słabych kureczek i dużo jaj silnie nadzionbanych, lecz niewyklutych.

Jeżeli jaja zostały wstrząśnięte podczas przesyłki, to rozwiniętych kureczek w jajach jest bardzo mało. Większość jaj obumarła między 8-mym, a 11-tym dniem.

Jeżeli drób dający jaja był niedostatecznie żywiony, chodził po bruku i błocie, miast na zieleni, to znajdziemy dużo kureczek, które doszły prawie do zupełnego rozwoju, lecz zbrakło już zapasów w jajach, by płoć mógł przebyć ostatnie etapy rozwoju aż do wyklucia.

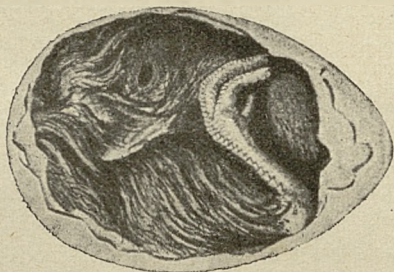
Podobne objawy mamy jeżeli kury, od których jaja pochodzą, miały brak soli mineralnych, za wyjątkiem braku wapna, w którym to wypadku następuje albo rychlejsze obumarcie albo objawy podobne do lęzenia za suchego.

W ostatnich dniach przed wylęgiem obumierają też kureczka jeżeli ich matka chorowała na białą biegunkę. Dużo jaj degeneruje bowiem już w organizmie kury w stadium woreczków żółtkowych na jajniku. Jaja zniesi one i użyte do wylęgu obumierają natomiast dopiero ku końcowi okresu lęgu.

Nie w ostatnich dniach, lecz dużo rychlej obumierają natomiast jaja zbyt ostro wstrząsane przy przewracaniu oraz jaja za silnie oziębione przy ewentl. spryskiwaniu, które moim zdaniem robi więcej złego aniżeli dobrego. Każda wylęgarnia winna być tak skonstruowana, by i bez spryskiwania móc doprowadzić do 60

stopni wilgoci, a w aparatach szafkowych do 80 i 90 stopni wilgoci.

Wreszcie powoduje utykanie w skorupce fałszywe ułożenie kurczęcia w jaju. Kurczę powinno być w jaju tak ułożone, żeby główka była zwrócona na prawą stronę. Jeżeli głowa jest zawinięta pod bruchem lub do grzbietu, nakłucie skorupki staje się niemożliwe. Kurczę zamiera w jaju. Jeżeli głowa jest odwrócona w lewo, kurczę czasem jeszcze ze skorupki może się oswobodzi. Fałszywe ułożenie kurczęcia w jaju może pole-



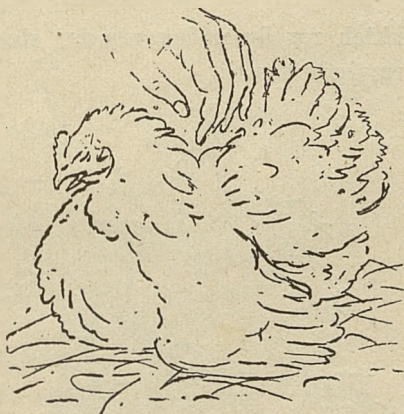
Prawidłowe ułożenie kurczęcia w jaju na krótko przed wylęciem.

gać na skłonnościach dziedzicznych, dalej na nieumiejętnym przewracaniu jaj w wylęgarni, wreszcie też na dobieraniu jaj o nieodpowiednim kształcie, szczególnie jaj bardzo długich.

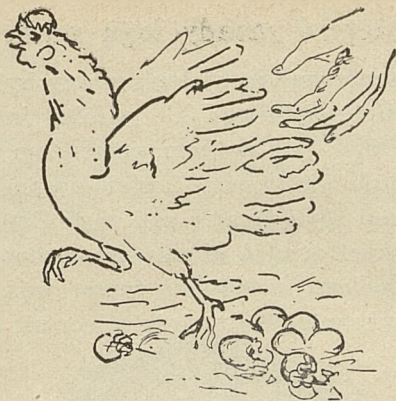
Z powyższego widzimy jak rozmaitemi błędami powodowane może być właśnie owo utykanie kurcząt w jaju na krótko przed wykluciem. Wskazówki moje mogą nieraz ułatwić odnalezienie błędu i naprawienie go w przyszłości. Sprawa się komplikuje tylko przez to, że hodowca popełnia przy legu nieraz kilka rozmaitych błędów i wtedy definiowanie objawów staje się jeszcze trudniejsze, gdyż objawy się zamazują, przechodząc jeden w drugi.

Najważniejsze zasady lęgu naturalnego.

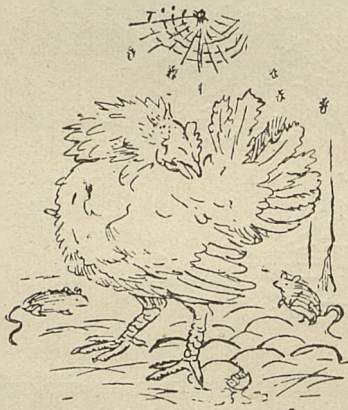
Jaja przeznaczone do wylęgu winny być świeże. to znaczy podłożone możliwie nie później jak 8 dni po zniesieniu, jednak pod żadnym warunkiem nie później jak 14 dni. Jaja winny mieć kształt normalny, to znaczy nie być ani zbyt okrągłe, ani zbyt długie, bez żadnych wypukłości i mieć gładką, niechropowatą, silną skorupkę. Do lęgu nadają się tylko jaja normalnej wielkości, conajmniej 50 gr. ciężkie, lecz nie anormalnie duże.



Do lęgu przeznaczyć tylko kure spokojną, dużą, bez wapniaka, z nogami gładkimi tj. nieopierzonymi. Kura conajmniej dwuletnia, typu ciężkiego będzie nasiadką spokojną.



Kury lekkich ras do wylęgania jaj się nie nadają i uciekają przy lada okazji.

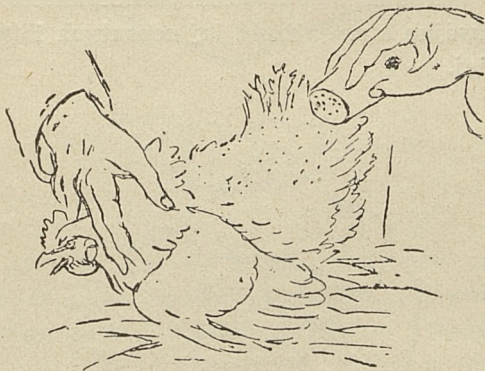


Dbaj o to, by kurze nie przeszkadzało robactwo, to jest pasorzyty skórne a dalej myszy i szczury.

Zatem posadź kwokę w miejscu spokojnem, gdzie jej nikt przeszkadzać nie będzie. Na miejsce do nasa-

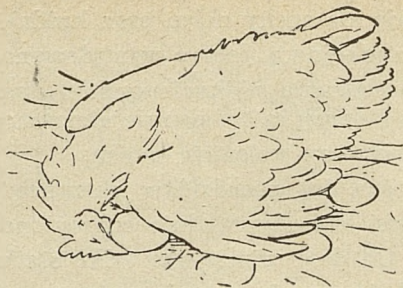
dzenia nadaje się suchy sklep oraz każda inna ubikacja czysta, spokojna i dobrze wentylowana. Nie nadają się do nasadzania ubikacje mokre, duszne ani też poddasza, w których latem panuje nieznosny upał, a na wiosnę temperatura wciąż się wacha.

Kurę można też posadzić w skrzynce na dworze. Pudło to musi być odpowiednio ochronione przed drapieżnikami. Od dołu winna być tylko siatka druciana, nie deski. Umieszczenie gniazda w ten sposób daje wysoki procent wylęgu.

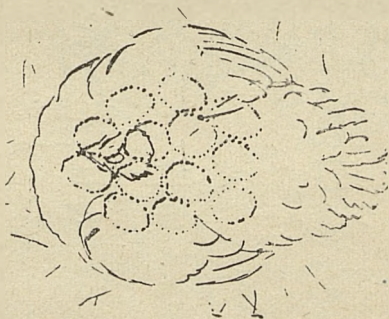


Przed nasadzeniem kury natrzyć ją dwukrotnie dwa dni z rzędu proszkiem przeciwko owadom.

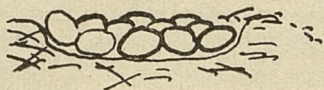
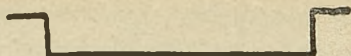
Nie podkładaj za dużo jaj, tylko tyle, ile kura dostatecznie obsiąć może. Kura nie ma się wciąż mozolić nad pomieszczeniem jaj pod sobą. Przez zbytnią chci-



wość tylko tracisz. Gdy podłożysz choćby trzy jaja za wiele, to wyleże ci się conajmniej sześć kurcząt mniej. Masz podwójną stratę. Sześć jaj zepsutych i trzy kurczęta mniej.



Kura winna obsiąć wygodnie wszystkie podłożone jaja, jak to przedstawia powyższa rycina (widok z góry).

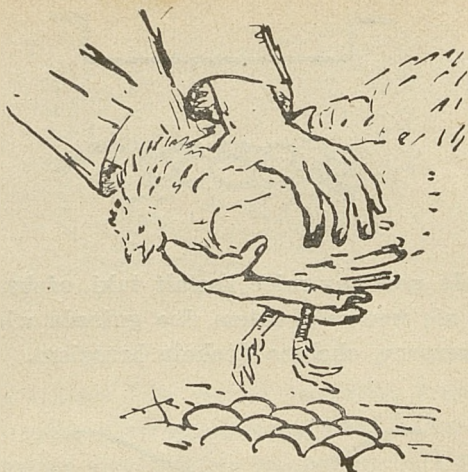


Gniazda powinny mieć kształt taki, ażeby jaja na siebie się nie wsuwały, zatem dno gniazda winno tworzyć płaszczyznę, okoloną dookoła brzegiem.



Gdy gniazdo jest do środka wgłębione jaja leżą jedno na drugim, spodnia warstwa jaj bywa niedo-grzana i przy kluciu piskleta klujące się u spodu gniazda zostają zaduszone. Skontroluj jeszcze w przeddzień lęgu czy jaja nie leżą na sobie i popraw gniazdo według potrzeby.

O nasadkę dbaj należycie, dopatrz by miała w po-bliżu gniazda karmę, (tylko ziarno) świeżą wodę, ką-piel piaskową i troszkę zieleni. Kurze nie przeszkadzaj. Gdy chcesz raz poraz zrewidować gniazdo, dojdź do kury od przodu lub z boku, a nie od tyłu.



Chcąc zdjąć kurę z gniazda, wsuń rękę pod kurę i unieś ją, trzymając jej nogi między palcami jednej ręki, przytrzymując drugą ręką kurę z góry. W ten sposób nie będziesz miał strat przez potłuczone jaja.

Jeżeli się nasadza kilka kur, trzeba się starać posadzić je wszystkie równocześnie, by nie mieć później pod każdą kurą kurcząt odmiennego wieku, co sprawia nam nie tylko więcej kłopotu i wpłynie ujemnie na wydajność naszej pracy, lecz również odbije się na rozwoju kurcząt, gdyż później kurczęta starsze będą odjadać młodsze, przez co te ostatnie dadzą osobniki gorsze, mało produktywne.

Jak wychowywać indyczęta bez strat.

Środki do przeprowadzenia wychowu indycząt bez strat są bardzo proste, a co najważniejsze, że nie kosztują, gdyż taki sposób wychowu indycząt, jak tutaj podaję, jest tańszy od zwykle stosowanego.

Dla łatwiejszego uświadomienia podzielę mój przepis na 5 szczegółów. Kto je dokładnie zastosuje zdziwi się jak łatwy jest wychów indycząt i stwierdzi, że ciętego nie miał dotąd powodzenia z indyczętami, że wychów ich komplikował miast go upraszczać.

1) warunek to **odpowiedni dobór rodziców**. Do chowu winno się używać tylko osobniki co najmniej dwuletnie. Odnosi się to specjalnie do indyczek. W żadnym wypadku nie powinno się nasadzać jaja od indyczek jednorocznych, a natomiast jaja te spożywać. Ta zasada jest jedną z podstaw powodzenia w wychowie indycząt.

Nie prowadzić chowu w pokrewieństwie. Jest to bardzo łatwo, gdyż indyczki można używać do chowu 8 lat i więcej. W celu rozpoznawania wieku cechować indyki należycie.

2) **Nasadzanie**. Wyląg jaj indyczek winien się odbywać na dworze w specjalnych budkach. Gdy indyczka ma pierwsze jajlko zamyka się ją w swojej budce. później już sama tam będzie nieść. Budki winny być zabezpieczone od przewiewu i deszczu, jednak z przodu i z dołu otwarte, a tylko dla zabezpieczenia przed drapieżnikami obite gęstą siatką (oczka 15—20 mm). W budce takiej ściele się gniazdo z słomy lub siana.

3) Komu powierzyć indyczęta?

Indyczęta winna wodzić indyczka, a nie kura. Kura posiada instynkt i zwyczaje odpowiednie dla piskląt kurzych, które jednak nie wychodzą indyczętom na dobre.

Między innymi spostrzegamy, że indyczka nie zechęca swoich piskląt do ciągłego zbierania karmy, tak

jak to czyni kura. Głównie z tego powodu, niektórzy hodowcy niechętnie się posługują indyczką, gdyż sądzą, że indyczka jest matką niedbałą.

Dalej widzimy, że indyczka swoje młode wciąż oprowadza, nie pozwalając im tyle siedzieć, jak to czyni kura. To też indyczka mniej nadaje się do wodzenia kurcząt, lecz przy wodzeniu indycząt pozostawia sama sobie, lepiej wie od nas, dokąd i kiedy swoje pisklęta ma prowadzić, a kiedy im dać wypocząć.

4) Ochrona przed rosą i niepogodą zbyt uczynna.

Jako czwarty z rzędu punkt należy podkreślić, że wychów indycząt winien się odbywać wyłącznie na dworze na zielonym pastwisku. Jednak indyczka w swoim nie dzikim ma stale i takie miejsca do dyspozycji, gdzie roślinność nie jest zbyt bujna i gdzie indyczęta bez nadmiernego zmęczenia mogą się poruszać. U nas indyczka chodzi albo po podwurzu, gdzie niema wogóle żadnej roślinności, i indyczęta sobie odbijają nóżki, albo też po parku lub w sadzie z bujnym porostem trawy, lub po polu uprawnym konieczyny czy lucerny czy też pastwisku, gdzie młode dosłownie przedzierać się muszą przez gęstwinę, jak dla nich wysoka, którą tylko z trudem i wielkim wysiłkiem przebywać mogą. W takiej „gęstwinie“ trzyma się też rosa i wilgoć, która pisklętom szkodzi.

Chcąc więc indyczęta dobrze wychować, trzeba je trzymać coprawda wyłącznie na dworze, lecz początkowo tylko na łące czy pastwisku krótko przyciętem.

Można więc indyczkę trzymać przez pierwsze kilka dni w budzie, gdzie wysiadywała, a tylko pisklętom dać możliwość opuszczania budki przez odpowiednie szczeliny w przedniej ścianie. — Kilka m² dookoła budki krótko skosić. Skoro indyczka swe potomstwo już swobodnie prowadzi, trzeba jej dać możliwość ukrycia się z pisklętami w miejscu zacisznym i w cieniu.

Indyczka przyzwyczajona do świeżego powietrza, a nie trzymana przez cały rok w zamkniętym kurniku, nigdy nie wprowadzi piskląt w rosę i także w razie deszczu swe pisklęta starannie ukryje.

Zbyteczne więc jest żeby gdy nadchodzi deszcz a nawet burza, wszystko co ma nogi, a przynajmniej wszystkie istoty żeńskiego rodzaju, latały po ogrodzie, krza-



Budki z wystadującymi Indyczkami.*

kach i polach by szukać indyczki z małemi.—„Zawsze było ją widać, a teraz jak na złość gdzieś przepadła“! Tymczasem deszcz już pada i wreszcie indyczka się znalazła, więc pędzi się ją przez mokrą trawę i w deszczu do domu. Skutek jest ten, że indyczęta przemokną i następnie padają. — Nie należało indyczki wcale szukać, ona sama już swe pisklęta zawczasu była ukryła.

Na to jednak żeby indyczka instynktu swego nie straciła, winno się jej ani latem ani zimą w kurniku nie zamykać.

5) Tępic pasorzyty.

Może 3/4 wszystkich indycząt zdychających, ginie wskutek wyczerpania na skutek pasorzytów skórnych. Zatem każde słabe indyczę należy przedewszystkiem pod tym względem zbadać. Podczas wylęgu indyczkę samą i jej gniazdo kilkakrotnie wysypać proszkiem na owady (nie kamforą ani naftaliną), oraz w razie potrzeby leczyć pisklęta.

Przy wylęgu i wychowie indycząt na dworze będziemy zawsze mieli mniej do czynienia z pasorzytami, aniżeli przy wychowie w ubikacjach zamkniętych.

W końcu daję dla uzupełnienia przepis żywienia, aczkolwiek już poza właściwym receptem. Żywieć można bowiem różnemi metodami. Podaję jedną z nich, ale nie tylko ta prowadzi do dobrych wyników. Główną zasadą wychowu to poprzednio podane pięć szczegółów.

Podczas pierwszych 48—72 godzin indyczęta żadnej karmy przyjmować nie powinny. Następnie zadaje się im, tak jak kurczętom, jako pierwszą karmę węgiel drzewny, żwir i równocześnie jako napój wodę, chude mleko lub maślankę. Trzeciego dnia życia daje się gotowane jajko w formie serka, zmieszane z suchą tartą bułką lub chlebem. Bułki winno być tyle, ażeby jajko nie przylepiało się do dzióbka piskląt. Jajko w tej formie podać trzy razy dziennie, pozatem tego dnia żadnej innej karmy. Na 20 piskląt nie powinno wychodzić dziennie więcej jak jedno jajko. Następnego dnia domieszać do jajka siekanej zieleni, możliwie jak najmłodszej i najdelikatniejszej. Zieleni dodać conajmniej tyle, ażeby objętość karmy się zdwoiła. Pozatem dać można łamanej pszenicy, lecz tylko tyle, ile pisklęta w ciągu 10 minut skonsumują. U indycząt nigdy nie powinny zostać żadne resztki.

W pierwszym tygodniu karma ta zasadniczo pozostaje. Uzupełnić ją tylko należy świeżą zielenią, najlepiej sałatą oraz małymi dawkami twarogu. Karmić nie powinno się częściej jak 4—5 razy dziennie. Karmę podawać na desce i wszystkie resztki sprzątać.

W drugim tygodniu można zastąpić jajko twarogiem. W każdym razie nie dawać jaja więcej, jak jedno na 20 indycząt. Pozatem można dodawać pszenicy sruutowanej, płatków owsianych oraz siekanej cebuli. Na 20 piskląt starczy jedna cebula dziennie. Naczynia od mleka muszą być oczywiście starannie myte i conajmniej raz dziennie wyparzone.

Jeżeli damy indyczce z pisklętami dużo swobody, indyczęta podczas swych wędrówek same sobie poszukują najodpowiedniejszą karmę, jak drobne robaczki, nasiona i młodą zielen i indyczka sama dopilnuje by kureczęta nie były przepaszone, bo do korytka zbyt często zaglądać nie będzie.

Przez cały czas podrastania indycząt daje się poza srutą dużo młodej, siekanej zieleni, a jako karmę białkową dodaje się twaróg i mięso siekane.

Jak poznać dobrą mączkę rybią.

Mączka rybia staje się dzisiaj paszą prawie niezbędną w hodowli drobiu. Jednak należy wziąć pod uwagę, że istnieją w handlu mączki rybne prawie bezwartościowe, a nawet szkodliwe, wyrabiane z padliny ryb.

Dobra mączka rybia, nadająca się do spasanania drobiem winna zawierać 50 do 60 proc. białka, najwyżej 2—3 procent soli i najwyżej 3 procent tłuszczu. Analizę przeprowadzają doświadczalnie, naprzykład Stacja Doświadczalna W. I. R. Poznań — ul. Dąbrowskiego 17.

Kupcy, sprzedający lichą mączkę podają zwykle zawartość tłuszczu i białka w jednej cyfrze, a zawartość soli nie podają wcale. A tymczasem nadmiar soli jest wybitnie szkodliwy dla drobiu. W handlu istnieją mączki rybnie wyrabiane z padliny, zawierające kilkanaście procent soli. Przez zadanie takiej mączki można wywołać nagle masowe padanie swego drobiu. Licha mączka rybia ma bardzo mocny wstrętny zapach i jest zwykle bardzo ciemna w kolorze. Dobra mączka rybia ma zapach słaby, barwę jasną i jest ziarnista. Mączka rybia może być drobno i grubo mielona. Miałko mielona mączka może być też dobra, lecz większe zaufanie mamy zawsze do mączki grubo mielonej, gdyż łatwiej się poznać na jej jakości.

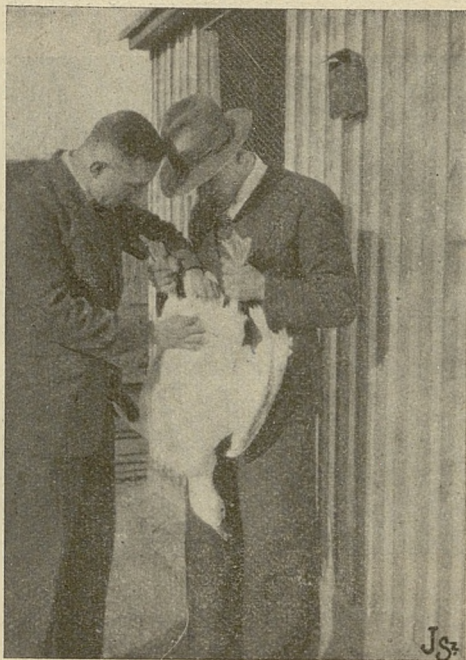
Oglądając dobrą mączkę rybią pod lupą rozróżnimy wyraźnie kawałki kości oraz żółte kawałki mięsa, które mają podobieństwo do kryształów kleju.

Jak rozpoznać nieomylnie płęć gęsi?

Rozróżnianie płci u gęsi stanowi prawie zawsze poważne kłopoty dla ich właścicieli. Nieraz właściciel stadka hodowlanego gęsi jest przekonany, że ma w stadku tylko jednego gąsiora, aż na wiosnę wyda się, że ich jest kilka, a zato pozostawiono za mało gęsi. Zasadniczo bowiem jeden z gąsiorów wodzi w stadku rej, a słabsze gąsiorzy, ze strachu przed nim, chodzą biernie w stadzie i ze zachowania jak i figury robią wrażenie samic.

Pewniejsze jest oznaczenie płci, jeżeli się wątpliwego osobnika zaniesie do innego stadka gęsi. — Gęś (samica) bywa zwykle radośnie witana, specjalnie przez gąsiora, na gąsiora przybysza natomiast rzuca się dotychczasowy król stada z uzasadnionym gniewem.

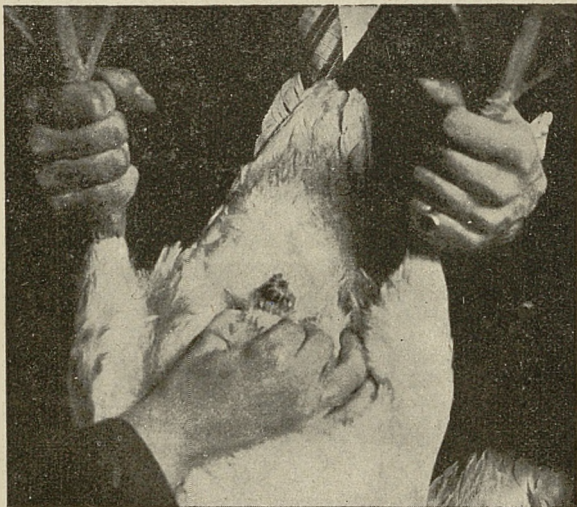
W praktyce próbuje się zwykle rozpoznać gąsiora po grubszej i dłuższej szyi, większej zwykle wadze i wyższej tonacji głosu i po postawie, szczególnie gdy ptaki płyną na wodzie. U zwierząt starszych i na wio-



Ryc. 1. Sposób badania płci gęsi dorosłych.*

sne różnice te są bardziej charakterystyczne, u młodych i na jesień jednak bardzo niepewne. Jedyne pewnie i nieomylnie rozpoznaje się jednak płęć po narządach rozrodczych, co jest przy pewnej wprawie, która

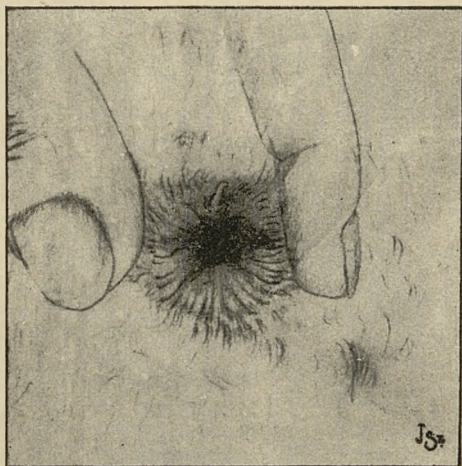
przecież łatwo sobie przyswoić, bardzo łatwe, gdyż gąsior ma wyraźne prącie. — Prącie to jest schowane w steku i wysuwane tylko przy kopulacji. Rozmiary prącia są bardzo rozmaite, zależnie od pory roku i wieku gąsiora. W okresie rui w styczniu, lutym i marcu prącie jest bardzo duże i dochodzi do rozmiarów male-



Rys. 2. Prącie gąsiora rocznego charakterystycznie ząbkowane i zakręcone.*

go palca (patrz ryc. 2). — U tegorocznych gąsiorów choć wyrosniętych prącie pozostaje zwykle małe aż do grudnia i nie rozrasta się zwykle ponad 3 mm (patrz ryc. 3), ażeby dopiero w końcu grudnia lub w styczniu przybrać szalenie w rozmiarach. Znaleźć prącie na wiosnę nie jest żadna sztuka. By jednak znaleźć u gąsiora małe prącie na jesień trzeba zastosować prawidłowe chwyt, które ilustrują moje ryciny. Na

rycinie 1-iej widać jak należy ptaka w celu zbadania trzymać. Jedna osoba trzyma ptaka za obydwie nogi w pozycji wiszącej, grzbietem do siebie, głową na dół. Przed brzuchem ptaka staje osoba przeprowadzająca badanie (patrz ryc. 1). Prawą ręką należy chwycić przez ścianę brzuszną poniżej steku za kiszki odchodową, ażeby w ten sposób osłabić mięśnie ściskające kur-

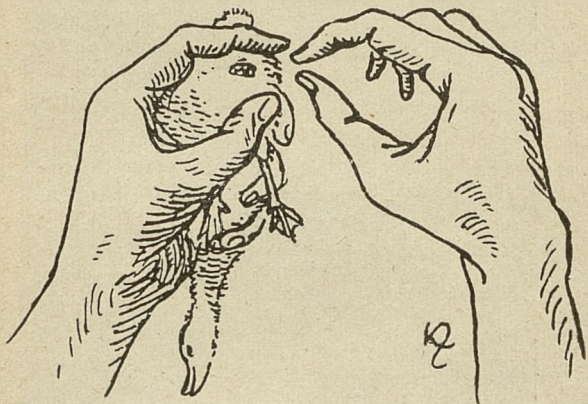


*Rys. 3. Prącie gąstora kilkomleścycznego.**

czowo odbył i stworzyć sobie podpórę do przeprowadzenia badania lewą ręką. Rycina 2 ilustruje czynność prawej ręki doskonale widać wprost wysiłek zaciskających się palcy niepozwalających na zawinięcie się steku. Po prawidłowym wyżej opisanym uchwycie prawą ręką, rozchylamy palcem wskazującym i kciukiem lewej ręki stek (ryc. 3) i widzimy albo prącie (u samca) albo też tylko pofalowaną różową błonę śluzo-

wą steku i po bokach małe otwory moczowodów (u samicy).

Procedura wydaje się z opisu skomplikowana, jest jednak w praktyce bardzo prosta. Trochę wprawy trzeba jednak nabrać. A więc **jutro** nie wypuszczać gęsi i zbadać wszystkie według niniejszego opisu. Radzę postępować tak, że badając kolejno ptaki rozdziela je się na 3 grupy:



Rys. 4. Sposób badania ptactwa kacząt i gąsiąt świeżo wylężonych.

- 1) te, które uznano jako samce,
- 2) dito jako samice,
- 3) te, które wskutek braku wprawy uważa się za wątpliwe.

Po przejrzaniu wszystkich gęsi bierze się jeszcze raz do ręki grupę trzecią, osobników wątpliwych. — Wtedy będzie można już z całą pewnością każdego do swej grupy przydzielić.

Płeć gąsiąt, jak kacząt, rozróżnić można już od 1-go dnia życia. Ryc. 4 ilustruje prawidłowy sposób

trzymania kaczącia wzgl. gąsiątka przy badaniu płci. W zasadzie jednak nie radzę badać płci przed ósmym dniem życia, ażeby nie uszkodzić piskląt przez zgniecenie woreczka żółtkowego, wciągniętego przez każde pisklę, przed wykluciem z jaja, do pępownicy.

Wychów kurcząt w klatkach piętrowych.

Do niedawna twierdzono, że racjonalny wychów kurcząt polega na udzieleniu im jaknajrychlej swobody ruchu, na rychłym prowadzeniu do usamodzielnienia się piskląt i na t. zw. hartowaniu t. j. wypuszczaniu kurcząt na dwór nawet przy niezbyt ciepłej temperaturze i niezbyt sprzyjającej pogodzie. — Przyznam, że metody te były dobre i dawały bezwzględnie pomyślniejsze rezultaty niż trzymanie piskląt po kuchniach, strychach i różnych klatkach w „cieple“, jednak nie mam zamiaru tutaj się dokładnie rozwodzić, dlaczego to tak było, bo artykuły „Rocznika“ mają dawać przepisy, a nie teoretyczne rozważania.

Powodzenie leży nieraz na ekstremach, tam osiągnano hartowaniem dobre rezultaty, tutaj jednak przekonano się, że ciepło, spokój i odpowiednia karma jeszcze lepiej wpływa na rozwój kurcząt.

Prowadzenie wychowu kurcząt hodowlanych w klatkach piętrowych jest wielką rewelacją w produkcji drobiowej i ogromnem ułatwieniem wychowu kurcząt, ale klatki piętrowe nie byłyby mogły dać takich rezultatów, gdyby nie dwa odkrycia je były poprzedziły: **tran** jako namiastek słońca i **podłoga z siatki drucianej** jako namiastek, przepraszam za takie dobitne określenie — klozetu z kanalizacją dla kurcząt.

Trzy powody przemawiają przedewszystkiem za stosowaniem wychowu kurcząt w klatkach piętrowych:

1) ogromna oszczędność miejsca i uproszczenie obsługi,

2) nadzwyczajna czystość i higiena wychowu, gdyż kureczęta chodzą tylko po podłodze z siatki drucianej o odpowiednio dużych oczkach, przez które przepada cały kał, tak że wzajemne zjadanie odchodów jest niemożliwe. Wiadomem jest, że przy zwykłym sposobie wychowu kał jest głównym rozsładnikiem chorób.

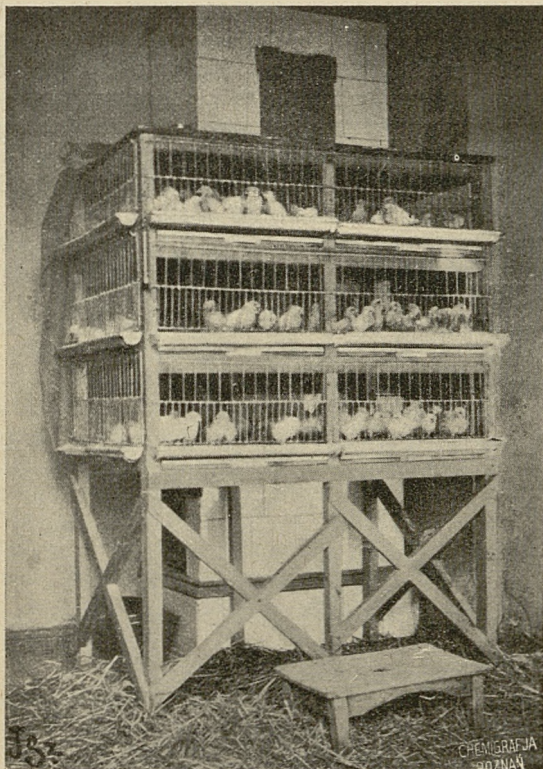
3) Możliwość rychlejszego wychowu większych partij kurecząt, wtedy gdy jeszcze atmosferyczne warunki nie pozwalają na trzymanie ich w budynkach nieogrzewanych. Tym sposobem zyska się 3 tygodnie na czasie.

Wychowalnie muszą być tak urządzone, by pod siatką mieściły się szuflady do wyciągania. Szuflady te wysypuje się piaskiem lub lepiej wyklada papierem, który się usuwa codziennie. Korytka znajdują się poza klatkami i kureczęta mają do nich dostęp tylko przez ścianę z kraty o odpowiednio dużych szczelinach. Karma zatem jest zawsze czysta, gdyż kureczęta nie mają możności zabrudzić jej kałem ani zawalać przez deptanie po niej.

Ubikacja, w której ustawia się wychowalnie piętrowe winna być nie za niska, conajmniej 2.50 m. wysoka. Na klatce wieszamy termometr i staramy się utrzymać temperaturę przez pierwsze dwa dni na wysokości 31—33° C. Następnie do 10 dnia życia chcemy mieć 27—29° C. ciepła, wreszcie do 21 dnia życia 25° C. Na ogół jest na piętrach niżej położonych chłodniej, wyżej położonych cieplej. Zatem lokuje się kureczęta w ten sposób, by młodsze były na górze, starsze na niższych piętrach.

Wychowalnie stawia się dla uzyskania ciepła tuż przy piecu. Wychowalnia winna być montowana na małych kółkach, ażeby ją móc bez trudności przesuwać bliżej i dalej pieca.

Specjalną uwagę należy zwrócić, ażeby w ubikacjach, gdzie stoją wychowalnie nie było za sucho. Hygrometr powinien wskazywać conajmniej 40° względnej wilgoci.



Wychów kurcząt przy piccu w wychowalni modelu polskiego °.

Jak na wstępie zaznaczyłem chodzi o to, by kurczęta miały poza ciepłem i dobrą karmą jaknajwięcej spo-

koju, zatem nienależy im dawać kawalków mięsa, robaków itp., które by powodowały uganianie się kurcząt po klatce. Korytek winno być tyle, by kurczęta mogły swobodnie do karmy i napoju się dostać bez wzajemnego odpychania się.

Mimo tego, że słońce jest bardzo ważnym czynnikiem zdrowotnym dla młodzieży, to w tym wypadku słońce nie powinno świecić bezpośrednio do klatek, gdyż kurczęta mają spać a nie biegać. Poza to, gdy promienie słońca padają na kurczęta, pojawia się często wzajemne dziobanie się w nóżki i z tem połączony kanibalizm. Ażeby kurczętom zastąpić promienie słoneczne zadaje się im do karmy tran.

Powszechnie znaną zasadą w hodowli jest, że pierwsze kilka tygodni decyduje w wybitnym stopniu o całkowitym rozwoju cielesnym osobników. Kurczę zamknięte w klatce nie może tak jak kurczę, które chodzi na dworze same sobie poszukać części składników, których mu hodowca nie dał. Zatem doskonale żywienie jest tutaj rzeczą jeszcze dużo większej wagi, aniżeli przy wychowie kurcząt na wolności. Jako doskonałą mieszankę wypróbowaną przezemnie w hodowlach, gdzie przeprowadziłam w roku ubiegłym wychów w klatkach piętrowych na siatce drucianej polecam następująca:

20% śruty z kukurydzy

10% otrąb pszennych

6% płatków tranowych (lub 2 proc. tranu czystego)

20% śruty pszennej

10% jaknajmilszej kaszki owsianej lub śruty z luskanego owsa.

20% śruty jęczmiennej

10% mączki rybiej

2% węgla drzewnego

2% wapna fosforowego.

Podkreślić chyba tutaj nie potrzebuję, że śruty muszą być tak miało zmielone jak mąka i że wszystkie

użyte składniki, a przedewszystkiem mączka rybia, muszą być wyborowego gatunku.

W pierwszych dniach zanim kurczęta potrafią tą mialką karmę jeść można sypać na karmę w korytkach trochę prosa, jagieł itp.

Jako napój używać przez pierwsze pięć dni przygotowaną wodę z dodatkiem chinoliny względnie klejek owsiany a później mleko odtłuszczane w stanie kwaśnym (zsiadłym). Po pierwszym tygodniu można dawać także już trochę zieleni lub tartej marchwi raz dziennie, oczywiście w korytkach, a nie wewnątrz klatki. Ażeby kurczęta mogły jeść dłużej, zaleca się palić do godziny 11-tej wiecz. odpowiednio jasną lampę.

Co do obsadzenia klatek to na 1 m. kwadratowy należy dawać najwyżej 100 kurcząt, przyczem w miarę ich wzrostu winno je się rozsadzać.

Specjalnie podkreślam, że w takich klatkach piętrowych trzyma się nie tylko kurczęta na zabicie ale i te, które mają być później przeznaczone do chowu. Jednak kurczęta na chów przetrzymuje się jak dotąd **tylko przez pierwsze trzy tygodnie** w tego rodzaju klatkach. Może jednak być, że z czasem przejdzie się do jeszcze dłuższego więzienia ich w klatkach piętrowych. Widziałem jeszcze niedawno w Anglii odnośne doświadczenia, które rzekomo dały dobry rezultat. — O tuczeniu kurcząt w klatkach piętrowych jest mowa w dalszym artykule.



Wychów kaczek.

Wychów kaczek jest naogół znacznie łatwiejszy aniżeli wychów kurcząt. Najważniejsze by kaczęta miały zawsze suchą ściółkę i nie wychodziły w zbyt młodym wieku na rosę.

Podobnie jak kurczętom nie należy i kaczętom zbyt rychło dawać pierwszej karmy. Kaczętom wyleżonem u siebie daje się karmę następnego dnia po wyleżeniu. Kaczętom sprowadzanym jako jednodniówki daje się pierwszą karmę po nadejściu.

Karma, którą kaczęta otrzymują przez pierwszą tygodnie życia winna mieć następujący skład:

mieszanki suchej około	33%
gotowanego ryżu lub moczzonej i wyciśniętej bulki, mniejwięcej	33%
zieleni młodej, drobno siekanej i świeżej (sałatki, mleczu, pokrzyw i t. d.) mniejwięcej	33%

Mieszankę suchą przygotować w następujący sposób:

30% mialkiej śruty pszennej
25% mialkiej śruty jęczmiennej
20% mialkiej śruty z kukurydzy
20% najlepszej mączki rybiej
1% czystego piasku
1% tłuczonych skorupek jaj
1% węgla drzewnego
2% trawnu

100%

Karmę zadawać przez pierwszy tydzień życia siedem razy dziennie w równych odstępach czasu, w drugim tygodniu pięć razy dziennie, w trzecim do siódmym cztery razy, a potem już tylko trzy razy dziennie. Od

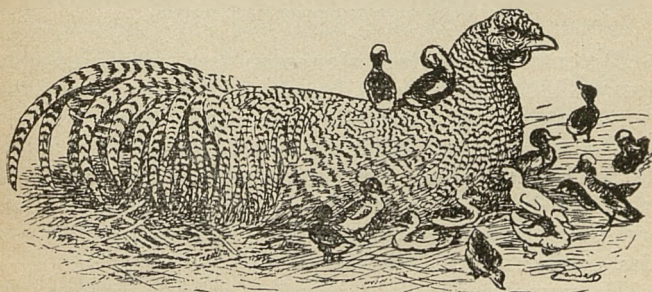
drugiego tygodnia zastępować część sruoty ospā, która jest nieco tańsza.

Paszę zadawać w **stanie wilgotno-kruchym**, a nie w stanie mokrej papki, gdyż papką kaczątka się osma-rują, wskutek czego zlepia im się puch na ciele i kaczątka marzną. Jeżeli się kiedy mimo wszelkiej ostrożności puch jakiego kaczątka pozlepił, to umyć je latką, umoczoną w ciepłej wodzie, a następnie po-sadzić kaczątko w ciepłym miejscu.

Jako **ściółkę** używać w pierwszym tygodniu tylko piasek, później długą słomę ozimą, nigdy torf ani siecz-kę ani plewy, gdyż kaczątka zjadalyby je i mogłyby so-bie tem bardzo zaszkodzić.

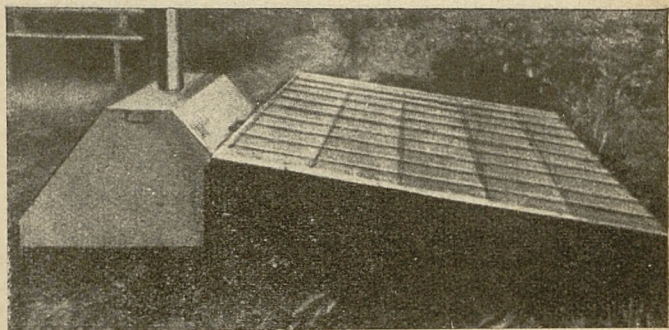
Tylko przez dwa do trzech tygodni kaczątka potrze-bują sztuczne ciepło i muszą być chowane pod sztuczną matką lub conajmniej w skrzynce pod piecem. Później o ile temperatura jest niezbyt zimna, mogą się one bez sztucznego ciepła obyć.

Kaczątka **nie powinny mieć dostęp do wody**, w któ-rej by mogły się kąpać, prędzej jak z ósmym dniem życia. Po pierwszych kąpielach dopilnować, ażeby ka-czątka się zaraz pod matką ogrzały.



Gdzie pomieścić kurczęta rychłą wiosną, nie mając ciepłych kurników.

Przy rychłych legach mamy zwykle kłopot z pomieszczeniem kurcząt, gdyż ubikacje, które zwykle stoją nam do dyspozycji są niedostatecznie ciepłe. Z kłopotu pomieszczenia kurcząt mogą nas wybawić inspekta, które zakładamy zwykłym sposobem, jak do produkcji roślin



Inspekta z przystawioną wychowalnią.

Wybrawszy miejsce słoneczne lecz ochronione, kopniemy dół 70 cm głęboki. Spód wykładamy słomą, następnie układamy starannie idąc coraz wyżej mierzwe końską warstwami. Mierzwa końska winna być zupełnie świeża lub nieco przegrzana, tj. taka, która leżała już kilka dni na gromadzie i się dobrze zagrzała. Bezwartościowa jest mierzwa, która nasiąkła wodą (z opadów, ścieku itp.).

Po wypełnieniu dołu powyżej połowy możemy już ustawić ramy pudła, układając mierzwę dookoła nich oraz w ramach samych do wysokości ca 40 cm, poniżej

górnego brzegu deski. Na mierzwę daje się jeszcze warstwę piasku grubości conajmniej 10 cm. Mamy wtedy jeszcze do górnego brzegu ramy 30 cm, tak, że kwoka się zmieści.

Kurę lub indyczkę można pomieścić też obok inspektów w specjalnej budzie, do której kurczęta przez otwór w ramie mają dostęp. Również można postawić obok inspektów małą wychowalnię ogrzewaną elektrycznością, naftą, brykietami lub tylko mierzwą końską.

Zbyt pierza kurzego.

Każdy właściciel drobiu pewnie, patrząc na większe i mniejsze ilości piór kurzych, wędrujące przez cały długi rok na śmietnik, myślał sobie dlaczego się kurzych piór nie użytkuje. Inni może twierdzili, za zagranicą pióra się użytkuje, w Polsce nie. A tymczasem i w Polsce użytkuje się pierze kurze i w Polsce można pierze kurze spieniężyć, a nawet przeciwnie i w Polsce winniśmy je zbierać i dbać o jego zużytkowanie i spieniężenie.

Chcąc sprzedawać pierze kurze trzeba je jednak od razu sortować, gdyż inna jest cena piór białych, inna barwnych, inna jest cena piór długich i znowu inna piór drobnych. Że nie wolno mieszać pierza kurzego z gęsiem, a gęsiego z kaczem itd. rozumie się chyba samo przez się. Mieszając gorszy towar do lepszego nie otrzyma się cenę pośrednią, lecz cenę nie wiele co wyższą jak za gorszy towar domieszany. Różnica cen jest między poszczególnymi gatunkami piór kolosalna. Za jednostkę wagową najlepszego towaru dostaje się np. osmdziesiąt razy tyle, co za najtańszy towar kurzy.

Poniżej podaję ceny porównawcze zestawione mi łaskawie przez jedną firmę w Poznaniu, zajmującą się skupem i przeróbką pierza.

I. Pierze kurze.

a) Białe sortowane, nieskazitelnie białe bez piór długich, miękkie. Cena lko Poznań wraz z opakowaniem za kg 1,30 zł.

b) Białe niesortowane, zupełnie białe z zawartością 20—25 proc. piór długich, warunki jak wyżej za kg 1 zł.

c) różnobarwne sortowane, niezawierające piór długich t. zw. skrzydłowych. Cena lko Poznań wraz z opakowaniem za kg 0,50 zł.

d) Różnobarwne sortowane, zawierające najwyżej 20—25 proc. piór długich twardych, warunki jak wyżej cena za kg 0,30 zł.

II. Pierze kacze.

a) Kacze białe sortowane z całym puchem bez piór długich nieskazitelnie białe franco Poznań za kg 7 zł.

b) Kacze białe niesortowane, z całym puchem o zawartości najwyżej 15—20 proc. piór długich za kg 5,50 zł.

c) Kacze szare sortowane, z całym puchem bez piór długich franco Poznań za kg. 3,75 zł.

d) Kacze szare niesortowane, z całym puchem o zawartości najwyżej 15—20 proc. piór długich za kg 2,75 zł.

III. Pierze gęsie i puch.

a) Pierze niedarte niesortowane, z całym puchem o zawartości najwyżej 15—20 proc. piór długich za kg 8 zł.

b) pierze niedarte sortowane, z całym puchem, czysto białe bez piór długich skrzydłowych lko Poznań za kg 9,— zł.

c) Pierze gęsie darte, z najlepszych piór gęsich jak pod III b lko Poznań za kg. 13,50 zł.

d) Puch szary, bez piór zupełnie miękki lko Poznań za kg 15,— zł.

e) Puch biały, nieskazitelnie biały bez piór, zupełnie miękki loko Poznań za kg. 24,— zł.

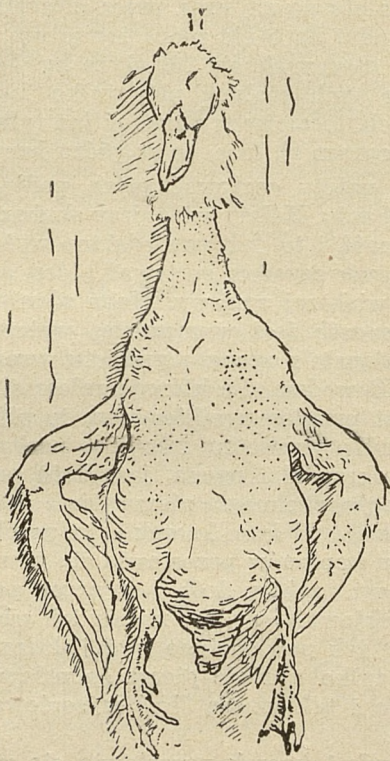
Gdybyśmy zmieszali dwa gatunki pierza np. najtańsze po 0,30 zł. i pierze gęsie po 9,— zł. w stosunku ilościowym 50 do 50 procent, to otrzymalibyśmy cenę nie pośrednią, a więc 4—5 zł, lecz najwyżej 1—2 zł.

Tak samo obniża się cena przez niesortowanie piór według gatunku. Za białe pióra kurze np. Leghornów, Wyandottów otrzymuje się 1,30 zł. za kg. Jeżeli jednak wrzucimy do tych białych piór tylko jedną garstkę piór barwnych, to możemy uzyskać już tylko 50 groszy za każdy kilogram tj. tyle, co za pióra barwne.

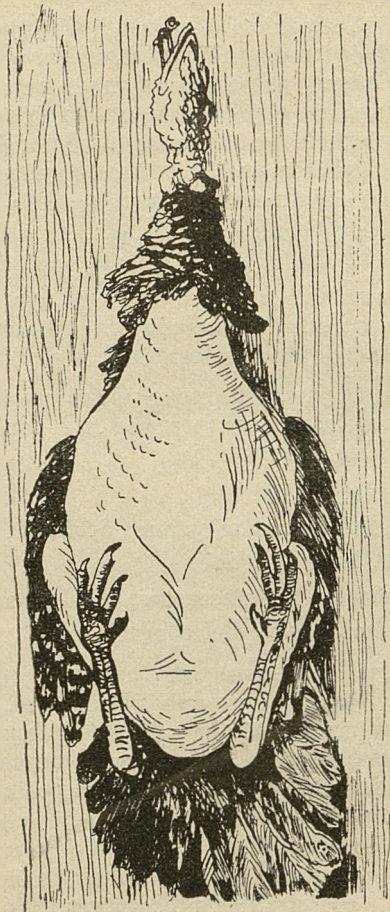
Również należy sortować pióra podług wielkości już przy skubaniu. Należy więc przy skubaniu stosować pewną kolejność, i to, jak powiedziano wyżej ze względu na to, by móc zarazem sortować pióra, a dalej w celu nabrania większej wprawy. Moim zdaniem najpraktyczniejszy sposób jest wrywanie wpierw piór ze skrzydeł, następnie z ogona, z grzbietu, wreszcie z brzucha i piersi. Powodem, dla którego zaleca się ten sposób skubania jest przede wszystkim ten, że pióra skrzydeł na końcu trudno wychodzą, i że drób pozbawiony wielkich piór z skrzydeł i ogona, jest dużo poręczniejszy, zatem skubanie drobnego pierza idzie już następnie o wiele prędzej. U kur, kaczek i indyczek, a przede wszystkim u kapłonów pozostawia się pióra na głowie i kawalku szyi, zabity drób jest przez pozostawienie tych piór efektowniejszy, nie należy ich więc wrywać, tamwięcej że jak powiedziano wyżej dodanie piór długich obniża tylko wartość pierza sprzedawanego, gdyż pióra długie i tak muszą być wysortowane w przetwórnictwie.

U indyczek i kaczek pozostawia się zwykle także pióra w skrzydłach, a u gołębi oskubuje się nawet tylko pierś.

Poza należytem sortowaniem odgrywa na ceny decydującą rolę ilość dostarczonego pierza. Tak jak dla poszczególnego właściciela drobiu jest zbyt uciążliwie



*U kaczek i indytek pozostawia
się łeb i skrzydła nieoskubane.*



pakować małe ilości mało cennego towaru, adresować, odnosić i ekspedjować go, tak samo w przetworzu pierza, gdzie dziennie przerabiają setki centnarów, odbiór, kontrola, ksiązkowanie i płacenie bardzo małych przesyłek, powoduje za duże koszta handlowe, co musi siłą faktu obniżać cenę przyznawaną nadawcy. Wobec tego radzę urządzać w poszczególnych wioskach, może w kółkach rolniczych, w kółkach włościanek, w towarzystwach hodowców drobiu, zbiornice pierza, uchwalając z góry co i jak się przyjmuje.

Najlepiej jest zacząć od przyjmowania pierza tylko ptaków kurowatych, by w ten sposób zbierać te najdrobniejsze wartości, a potem w miarę wpracowania się i zdobycia zaufania dostawców przyjmować i pierze ptactwa wodnego oraz najcenniejszy puch.

Przy zbiórce pierza kurzego należy uważać na należytą klasyfikację. Należy wprowadzić conajmniej następujące 5 klas piór kurzych:

I. Pióra białe drobne.

II. Pióra białe niesortowane, drobne i większe,

III. Pióra barwne, drobne.

IV. Pióra barwne niesortowane, drobne i większe.

V. Pióra różne, twarde, długie.

W piórach białych nie ma być ani jednego pióra ciemnego szarego, żółtego lub plamistego. W piórach niesortowanych nie może być nadmiernie piór długich, liczy się normalną ilość, to znaczy stosunek piór długich do krótkich jaki kura daje. Kura posiada w skrzydłach po 22 lotek, w ogonie około 20 sterówek, które liczą się do piór długich. Waga tych piór wynosi ca 20 g, ogólna waga piór kury ca 120 g, u kur ras lekkich może nieco mniej, u ras ciężkich nieco więcej. To też najwyższej dopuszczalna ilość wagowa piór długich jest 20 procent. Ilościowo przedstawia się to tak, że na 1 garść

piór drobnych jest 1 do 2 piór długich. — Na ogół kalkuluje się jednak lepiej pióra długie wysortować.

Pióra barwne można podzielić jeszcze na podgatunki. Osięgnie się wtedy może za pióra jasne tj. tylko plamiste, bez domieszki czarnych, brunatnych itd. nieco lepszą cenę, aniżeli za pióra ciemne.

Ten, który zbiera pierze winien dbać o przydzielenie poszczególnych dostaw do należytej klasy oraz o należyte przechowanie. O ile towar nie jest pełnowartościowy dla danej klasy to zawsze pewniej i lepiej gatunkować dostarczoną drobnicową ilość pierza o jedną klasę niżej, aniżeli popsuć reszcie dostawców ich partję danego wyższego gatunku.

Dostawcy winni zrozumieć wspólny interes przez wspólną dostawę pierza. Funkcja zbiórki pierza jest uciążliwa i trzeba być raczej wdzięcznym temu, który się jej podjął, a nie utrudniać mu pracy. Dotąd szło pierze na śmietnik, nie można więc odrazu żądać góry złota, za to, czego się dotąd wogóle nie sprzedawało.

Kto ma dużo pierza niech sam odstawia, ale niech gatunkuje, inaczej uzyska tylko najniższe ceny.

W końcu jeszcze kilka słów o przechowywaniu pierza. Pakowanie piór do worka nie jest odpowiednie, gdyż pióra winny najpierw wyschnąć należycie. Pióra należy przechowywać, aż do sprzedaży w koszykach lubianych lub też w pudłach z siatki drucianej o oczkach 2 mm. Pudła wzgl. koszyki winny stać w suchym ewtl. przewiewnym miejscu np. na poddaszu. Nie należy stawiać ich jednak bezpośrednio na podłodze, lecz na klockach lub nóżkach, by powietrze także od dołu dostępniało.

Tuczenie kurcząt.

Rozróżnić należy dwa rodzaje tuczenia kurcząt, mianowicie tuczenie kurcząt specjalnie na ten cel wyłożonych i tuczenie kogucików.

Pod tuczeniem kurcząt rozumiem zadawanie nadmiaru karmy najpóźniej od 5-go tygodnia życia. Późniejsze tuczenie kurcząt zaliczam do podtuczania, wzgl. do innych grup tuczenia kur.

Tuczenie kurcząt obojga płci stosuje się na jesień i rychłą zimą. Do tuczenia używać można kurczęta wszystkich ras. Drugi sposób stosuje się raczej późną zimą i tuczy wyłącznie lekkie rasy, a więc w naszych warunkach przede wszystkim Leghorny i Zielononózki.

Każda z metod nakazuje się ekonomicznie sama przez się. W pierwszym wypadku leżemy kurczęta specjalnie tylko do tuczu. Wyląg rozpoczynamy w październiku, ażeby w grudniu mieć pierwsze kurczęta, które kupowane są przede wszystkim w okresie gwiazdkowym, na nowy rok i później w karnawale. — Dobrym odbiorcą na te kurczęta bywają zwykle też uzdrowiska zimowe. Kurczęta tak tuczone, nazywamy kurczęta zimowe czyli kurczęta hamburskie. Sposób ten był rozpowszechniony przed wojną najbardziej w okolicy Hamburga, stąd też pochodzi nazwa.

Kurczęta te pasie się już od 5-go dnia życia wyłącznie papką. U kurcząt takich rozwija się kościec słabo, lecz mięso staje się bardzo delikatne i przerasta obficie tłuszczem. Kurczęta nie wytrzymują tego rodzaju żywienia dłużej niż 4 do 6 tygodni. Wychów odbywa się oczywiście w pokoju, w klatkach piętrowych dookoła pieca, przyczem najmłodsze kurczęta są pomieszczone w najwyższej klatce i schodzą w miarę wyrastania co tydzień do niższej, mniej ciepłej klatki. Karma znajduje się w korytkach poza klatką, a kur-

częta przesuwają łupek między patyczkami klatki do korytka.

W ciągu 4 do 5 tygodni winny kurczęta ważyć 250 do 300 gr.

Skoro kurczęta się wylęgą pozostawia je się przez 24 do 48 godzin w wylęgarni względnie pod kurą, a potem umieszcza się je przy piecu w najwyższej klatce. Przez pierwsze 4 dni życia zadaje się suchą kaszkę. Klatkę wyściela się piaskiem. Następnie przechodzi się wyłącznie do karmy płynnej, a jako ściółkę daje się słomę. Wodę zadaje się kurczętom tylko w ciągu pierwszych kilku dni życia. Ażeby ułatwić kurczętom przejście z karmy suchej do płynnej można na karmę płynną początkowo sypać kilka ziarn kaszy.

Ostatnio zmodernizowano sposób tuczenia przez stosowanie klatek piętrowych z podłogą z siatki drucianej, przez co się śmiertelność b. zmniejszyła. O wychowie w tych nowoczesnych klatkach piętrowych, z podłogą z siatki drucianej, jest mowa w jednym z poprzednich artykułów.

Karma zadawana w korytkach na zewnątrz klatki składa się z:

- 5 części miałkiej śruty jęczmiennej,
- 2 części śruty owsianej (przesianej),
- 2 części śruty miałkiej z kukurydzy,
- 1 części najlepszej mączki rybiej.

Paszę zaprawia się mlekiem pięć razy dziennie świeżo i zadaje się w korytkach. Korytka winny być możl. aluminiowe, o ile są drewniane trzeba mieć po dwie serje na zmianę tak, żeby zawsze jedna serja korytek się moczyła, gdy druga jest napelniona karmą i stoi przed klatką. Kannę tyle dawać, by do następnego zadawania paszy korytka były zupełnie wypróżnione. Mleka do karmy dodawać tyle, żeby karma po dobrem przerobieniu jeszcze była gęsto płynna.

Najlepiej dodawać do karmy mleko chude przekwaszone (zsiadłe) lub maślanę przekwaszoną. Ze względu, że karma zawiera mleko winno się ją podawać, o ile możliwości tylko w naczyniach aluminiowych. Korytka z blachy białej lub cynkowej się nie nadają.

Co tydzień kurczęta wędrują o jedną klatkę niżej, a następna partja, która się w międzyczasie wylęła, idzie znów do klatki najwyższej.

Z wylęgami z stycznia, lutego i marca postępuje się inaczej. Łąc wyłącznie na tucz, nie oplacaloby się w tym sezonie może już. Natomiast łączy się teraz wychów hodowlany z wychowem na tucz.

Przy wychowie Leghornów i Zielononózek odłącza się w wieku 2 czy 3 tygodni, jak tylko płeć rozpoznać można koguciki od kurek i tuczy je dalej płynną karmą w wyżej podany sposób. Ras ciężkich do tego używać nie można, gdyż jak wiadomo rozpoznanie płci możliwe jest dopiero w wieku 2—3 miesięcy tj. wtedy, gdy kurczęta winny być dawno zabite.

Wielkie tuczarnie stosują dziś nawet do produkcji kurcząt hamburskich (obojska płci) tylko Leghorny, ze względu na to, że początkowo szybciej rosną, zatem potrzeba je krócej paść przez co dają wyższy czysty zysk, pozatem wolą tuczarnie dlatego tuczyć Leghorny, że wykazują jako pisklęta mniejszą śmiertelność przez co przy tuczeniu dają również lepsze zyski.

Mniejsze partje kurcząt można również tuczyć z powodzeniem bez klatek piętrowych, o ile się ma odpowiednie ciepłe pomieszczenie i dba o idealną czystość.

Konserwowanie jaj.

Ażeby sobie zapewnić jaja konsumpcyjne na zimę, zaprawia je się w miesiącach, kiedy jest ich nadmiar.

Zwykle nie zaprawia się jaj na wiosnę, ażeby nie więzić zbyt długo kapitału. Najodpowiedniejsze miesiące do zaprawiania jaj są: czerwiec, lipiec i sierpień.

Najwięcej rozpowszechniony oraz bardzo dobry sposób konserwowania jaj jest układanie ich w t. zw. mleku wapiennem czyli wodzie wapiennej.

Jeden kilogram wapna gaszonego miesza się z 5 litrami czystej wody i odstawia się na kilka dni, mieszając całość codziennie kilkakrotnie. Po kilku dniach dajemy ćwierć kg soli i pozostawiamy znów przez 2 do 3 dni, mieszając starannie. W dniu, w którym chcemy jaja zaprawić, nie mieszamy już. Wapno się osadza, a potrzebna nam jest tylko tak zwana woda wapienna, która zostaje na górze. Woda ta nadaje się doskonale do konserwacji jaj. Ułożywszy jaja w innem naczyniu kamiennem, zalewamy je wodą, wybraną z naczynia, w którem przygotowaliśmy płyn. Płyn powinien przykrywać jaja całkowicie, a nawet przewyższać górną warstwę jaj o 3 do 4 cm. Osadu, pozostającego po zebraniu wody, nie użytkujemy.

Specjalnie podkreślić należy, że tylko jeżeli używa się do przygotowania mleka wapiennego materiału dobrze wypalonego, a więc wapna świeżego, nie odleżalego i nie wystawionego na działanie wilgoci osiągnie się płyn, konserwujący doskonale jaja.

Jaja winno się zużywać w tej samej kolejności, jak były zaprawiane. Z tego powodu zaleca się nie brać do zaprawy zbyt wielkich naczyń, lecz mniejsze, na których się pisze datę zaprawienia.

Jaja winno się zużywać w tej samej kolejności, jak nie dorównują w smaku i wartości jajom świeżym. Tak np. białko jaj dłużej konserwowanych nie da się ubić na pianę. O ile jaja z wapna przy gotowaniu pęka-

ją, należy je nakłuć szpilką na tępym końcu. Jaja konserwowane nie tracą podobno na smaku, o ile się je przed włożeniem do wapna nasmaruje tłuszczem. W tym celu natłuścić rękę najlepszą wazeliną lub smalcem niesolonym i smarować jajka, przesuwając każde w garści.

Najważniejsze choroby drobiu i ich leczenie

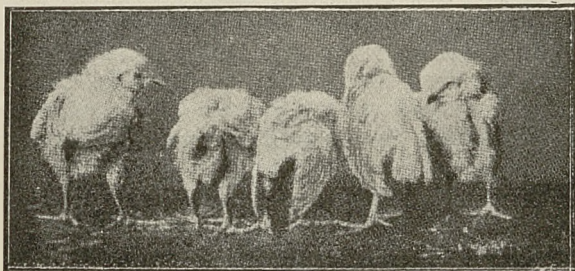
Angielska choroba.

Objawy. Choroba pojawia się przeważnie u kurcząt z rychłych łęgów. Część kurcząt przestaje rosnąć, chudnie, marnieje, kurczęta nie chętnie chodzą, jedzą o ile możliwości siedząc, u niektórych palce u nóg skrzycone. **Zapobieganie.** Dodatek tranu do karmy (1 kropla na kurczę i dzień) oraz zadawanie świeżej zieleni, w braku takowej tartej marchwi. **Leczenie.** Wystawienie kurcząt na słońce, dodatek tranu do karmy, 2—4 proc całej ilości karmy.

Biała biegunka kurcząt.

Objawy. Występuje już w pierwszych dniach życia. Padanie zwykle masowe. Śmiertelność w dość regularnych okresach co 5 dni. Kurczęta smutnieją, są śpiące, skrzydła opadają. Biegunka przenosi się z osobników, które chorobę przechodziły przez jajo na następne pokolenie. **Sekcja.** Kury dorosłe wykazują degenerację i uwstecznienie kulek żółtkowych na jajniku. **Zapobieganie.** W celach rozpoznawczych bierze się u osobników przeznaczonych na chów próby krwi. Eliminowanie wszystkich osobników podejrzanych. — Wychów kurcząt na siatkach drucianych i zadawanie karmy i napoju w korytkach, do których kurczęta wchodzić nie mogą, gdyż kał jest najniebezpieczniejszym rozsadni-

kiem. Leczenia nie powinno się stosować, by nie narażać następnego pokolenia.



Typowy wygląd kurcząt chorych na błatą biegunkę.

Biegunka zwykła u kurcząt.

Objawy. Kał rzadki biały lub zielonkawy. Odbyt u kurcząt zalepiony. Kurczęta zwieszają skrzydła **Sekcja.** Zawartość jelit o przykrej woni, jelita nabrzmiałe nieraz zaczerwienione. **Zapobieganie.** Co trzeci dzień dodatek do wody siarczanu żelaza 1 proc. lub Chinoliny lub nadmanganianu potasu. Chore kurczęta odsadzić **Leczenie.** Wszystkie kurczęta otrzymują przez kilka dni wyłącznie ryż parzony, w stanie sypkim i maślankę możliwie przekwaszoną. Ryż i maślankę zadawać co trzy godziny. Kurczęta bardzo chore zabić.

Cholera.

Objawy. Śmierć nagła. Sztuki dotąd zdrowe zaczynają się tacać, przewracają się i zdychają z pełnym wolem, rzadziej chorują poprzednio 1—2 dni. Grzebień sinieje. Na cholere padają ptaki kurowate, ptactwo wodne, gołębie i króliki. **Sekcja** nie zdradza bardzo często żadnych zmian. Nieraz silne powiększenie wątroby, krwiste plamki na sercu, drobne żółte centki na wątrobie. Zmiany te jednak są mało charakterystyczne, gdyż występują również często w wypadku innych chorób.

— Odesłać trupa do instytutu celem zbadania. **Zapobieganie.** Przy wybuchu cholery w własnym lub pobliskim gospodarstwie, kur z kurnika nie wypuszczać. Wysłać kurniki świerzają mierzwą końską na 15 cm wysoko. Mierzwę 2 razy dziennie przerabiać. Mierzwę usunąć z kurnika najdalej po 4 dniach. Do wody dodać Chinoliny (2 tabl. na 10 litrów wody). Szczepienie zapobiegawcze zawodne. **Leczenie.** Szczepienie surowicą, która jednak zabezpiecza drób tylko na jakie 8 dni, szczepienie 5 procentową wodą karbolową, szczepienie terpentyną 1 cm na kurę. Przy energicznym zapobieganiu, choroba dość łatwo zlokalizować.

Choroba wątroby.

Otrzymuję zbyt często zapytanie, jak zapobiec chorobie wątroby. Określenie takie nie mówi, gdyż przy większości chorób chronicznych następują patologiczne zmiany wątroby. — Celem określenia choroby wysłać osobniki padłe do zbadania w laboratorium.

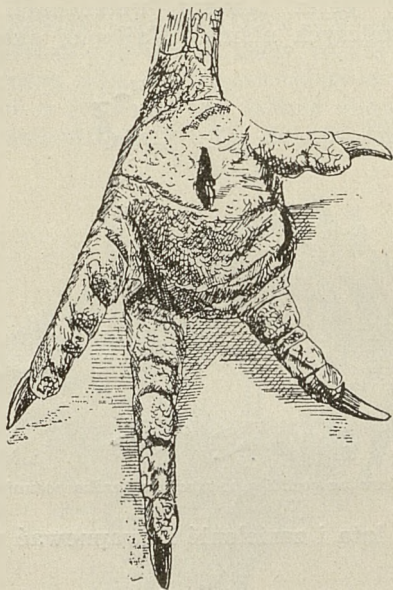
Dyfterja.

Objawy. Naloty żółte w jamie ustnej. Nabrzmienie oczodołu. Choroba chroniczna. Nieśność bardzo spada. Śmiertelność niewielka. Chorują kury, indyki i gołębie. Ptactwo wodne nie wrażliwe. **Zapobieganie.** Szczepienie ochronne daje świetne rezultaty. Szczepionka holenderska Bliccka i Heelsbergena zdaje się najlepsza. Szczepi się w lipcu do września. Choroba wybucha jesienią i zimą, więc na jesień dodawać Chinolinę do wody. **Leczenie.** Działanie szczepionki dopiero po dwóch tygodniach. Zatem szczepienie lecznicze mniej pewne jak zapobiegawcze.

Guzy na nogach.

Objawy. Między lub pod palcami powstają guzy zawierające serowatą masę i na wierzchu strup jakby odciśk. Zawartość guzów może być 1) kleista, na wierzchu guzu nawet wodnista, głębiej krwisto-ropna albo 2)

ziarnisto-ropna. — W pierwszym wypadku mamy do czynienia z chorobą nóg wskutek odbicia w drugim wypadku wskutek podagry, (leczenie patrz tam). **Zapobieganie.** Grzędy winny być odpowiednio grube i zaokrą-



Guz ropny.

glone, nie za wysoko umieszczone specj. dla ciężkich ras, w kurniku gruba warstwa suchej ściółki, na wybiegu zielen a nie żwir lub bruk. Choroba może być też spowodowana przez wnikięcie kolcy w nogę lub skaleczenie nogi i wnikięcie bakterji. **Leczenie.** Otworzyć guzy, wydrapać zawartość, jodynować codziennie i za-bandażować.

Gruźlica.

Objawy. Przebieg choroby bardzo powolny Kury chudną, kuleją, pióra tracą połysk. **Sekeja.** Guzy na je-

litach, żółte wielkie i mniejsze gruzelki na wątrobie. **Zapobieganie.** Trzymanie drobiu w kurnikach bardzo jasnych, suchych możliwie drewnianych i na zielonych wybiegach. Wybijanie sztuk chudnących. Szczepienie, rozpoznawcze przez lekarza weterynaryj. **Leczenie.** Środków leczniczych niema. Najlepiej skasować cały



Kura chora na gruźlicę, w stadium bardzo posuniętym.

drób na dwa lata i zazielenić i zwapnować w tym czasie wybiegi.

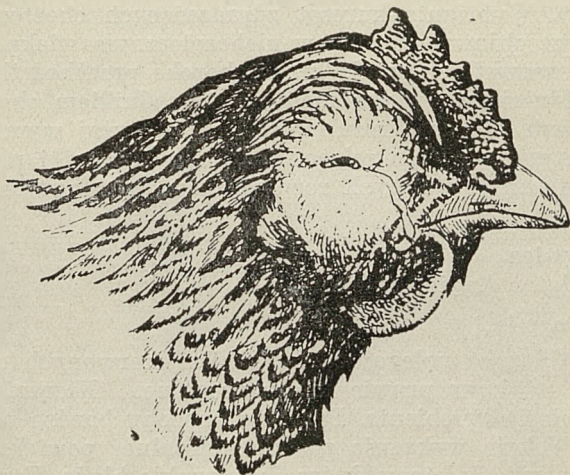
Kanibalizm u kurcząt.

Objawy. Kurczęta zjadają się wzajemnie, napoczynając od nogi lub od odbytu. **Zapobieganie.** Narów ten rozpoczyna się w ten sposób, że kurczęta widząc krew w żyłkach palcy swych towarzyszy, dziobią w to miejsce, a skaleczywszy kurczę dziobią je wciąż dalej zjadając żywcem. Narowu nie spotyka się, gdy kurczęta mają nóżki schowane w trawie na zielonym wybiegu lub w kurniku w miałkim suchym piasku. Gdy się kurczęta chowa na siatce drucianej nie wpuszczać słońca bezpośrednio na podłogę klatki. Zaglądać często do kur-

czął. **Leczenie.** Zaciemnić ubikację w której kurczęta się mieszczą. Smarować miejsca skaleczone jodyną. Odosobnić kurczę skaleczone na jeden do dwóch dni.

Katar zakaźny.

Objawy. Nabrzmienie oczodołów jak przy dyfterji, rżerzenie, otwieranie dzioba. Z jamy ustnej ulatnia się strasznie przykra woń. W przeciwieństwie do dyfterji niema nalotów w jamie ustnej, jednak choroba ta bardzo często przechodzi w dyfterję. **Sekcja.** Zmiany tylko



Nabrzmiła okolica oka, jest typowym objawem zakaźnego kataru jak i dyfterji.

w drogach oddechowych. **Zapobieganie** jak przy katarze zwykłym. **Leczenie.** Przemywanie otworów nosowych wodą letnią z dodatkiem nadmanganianu potasu, lub chinoliny, trzymając ptaka przy przemycaniu głową na dół. Do wody chinolina (1 tabl. na 10

litrów), oprócz tego rozpylanie chinoliny w kurniku, (4 tabletki na jeden litr wody).

Katar zwykły.

Patrz pypeć.

Kokeydjoza.

Objawy. Wygląd chorych kurcząt jak przy białej bieguncce, jednak kurczęta zapadają na kokeydjozę najrychlej po trzecim tygodniu życia. Kał nieraz krwisty. **Sekcja** wykazuje zgrubienie ślepych kiszek w których znajduje się gęsta ciecz serowata lub krwista. **Zapobieganie.** Wybijanie kurcząt zdradzających choćby najslabsze objawy choroby w niebezpiecznym wieku. Wybicie wszystkich sztuk, które chorobę przechodziły, by w późniejszym wieku nie były rozsadnikiem choroby. **Leczenie** nie daje rezultatów i się z wyżej wymienionych powodów nie zaleca. Wyleczone osobniki nie dadzą już nigdy silnych rozplodników ani dobrych niosek.

Krzywica.

Patrz Angielska choroba.

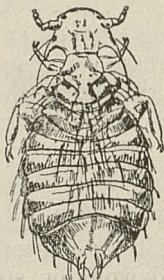
Leukaemia.

Choroba polegająca na zaniku czerwonych ciałek krwi. **Objawy** prawie niedostrzegalne. Nieraz tylko blednięcie grzebienia. Przebieg choroby bardzo powolny. **Sekcja** wykazuje zwykle kolosalne powiększenie wątroby i śledziony, która jest zwykle biała. **Zapobieganie.** Dodatek siarczanu żelaza do wody. **Leczenie** niemożliwe.

Piórojady.

Objawy. Właściciele drobiu uważają zwykle piórojady za wszy. Piórojady są istotnie podobne do wszy żywią się jednak piórami i naskórkiem. Istnienie piórojadów łatwo gołym okiem na drobiu stwierdzić, poza tem poznaje się ich istnienie po piórach przez nie na-

gryzionych. **Zapobieganie.** Czystość częste bielenie kur-
ników. Dodatek proszkowanego gipsu do kąpieli pia-



Ptórojad kurzy (20 krotnie powiększony).

skowej. **Leczenie.** 1 część Fluornatrium na 5 części tal-
kum wcierać pod pióra. Środek ten jest bardzo trujący,



Pióra kurze uszkodzone przez ptórojady.*

zatem uważać by samemu nie wdychać i by się nie do-
stał do oczu i dzioba ptaka.

Podagra.

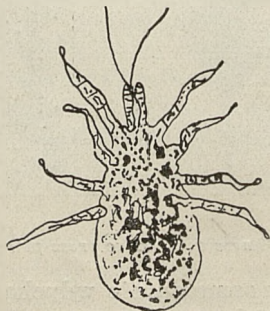
Objawy. Guzy w stawach nóg, skrzydeł lub na ciele. Zawartość guzów ziarnista. **Sekcja.** Białe ziarnka na nerkach i moczowodach. **Zapobieganie.** Unikać nadmiaru białka w karmie, dbać o należyty ruch drobiu. (Wybiegi, grzebalisko) **Leczenie.** Dużo świeżej zieleni, surowej marchwi, buraków itd. Do wody 2 proc. natrium bicarbonicum przez dłuższy czas.

Pomór kur.

Objawy. Kury tracą nagle ruchliwość, stoją smutne po kątach, skrzydła opuszczone, oczy przymknięte. Barwa grzebienia i dzwonek staje się czarno-niebieska. Kury potrząsują ustawicznie głową. Pomór pojawia się zwykle tylko u kur, indyków i perlic, nie zaś u kaczek i gęsi ani u gołębi. — **Zapobieganie.** Chore osobniki odsadzać, gdyż przy potrząsaniu głowy rozrzucają krew i śluz, którym się inne osobniki zarażają. Nie zabijać żadnej sztuki tam, gdzie inne mają dostęp. Szczepionki ochronnej niema. **Leczenie.** Prawie wszystkie sztuki zarażone padają. Sposobów leczniczych niema.

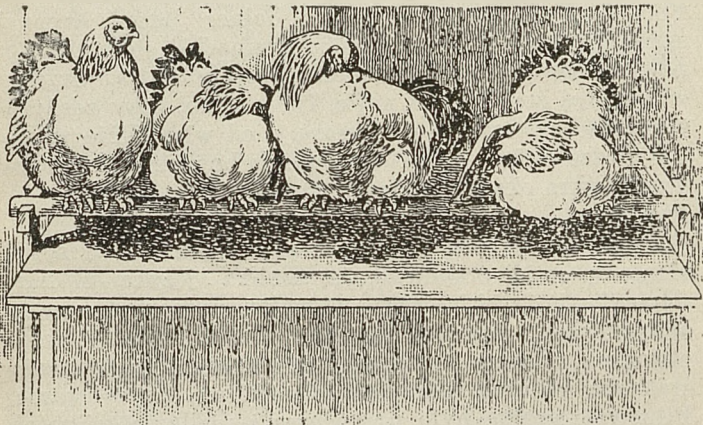
Ptaszyńce.

Objawy. W szczelinach grząd, w gniazdach roi się od małych golem okiem dostrzegalnych czerwonych lub

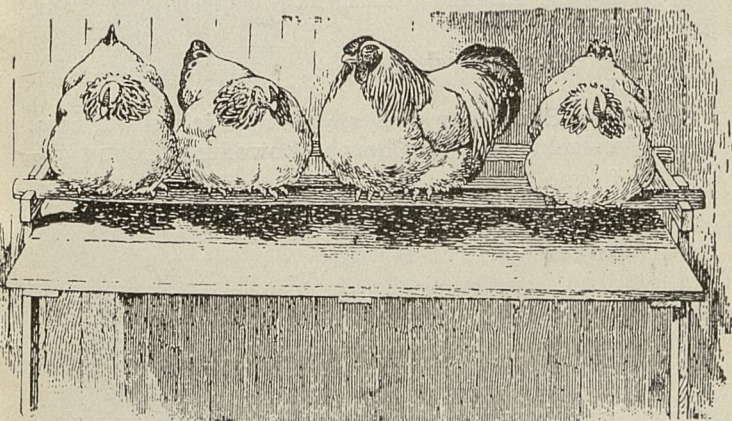


Kleszcz ptasi czyli ptaszyńiec (20 krotnie powiększony).

brunatnych ptaszyńców podobnych do krótkonożnych pajęczków. Pasożyt ten napada drób w nocy podczas spoczynku i ssie z niego krew. **Zapobieganie.** Częste bie-



Kury dręczone w nocy przez pasorzyty. Tęgo rodzaju zachowywanie sę kur na grzędach winno spowodować ich właściciela do radykalnej dezynfekcji kur i kurników.



Te same kury uwolnione od dręcycieli śpią w nocy spokojnie, przez co lepiej sę niosą.

lenie kurnika z dodatkiem kleju stolarskiego i mydła, przez co zasmarowuje się doskonale wszelkie szczeliny. Kilkakrotna zmiana i palenie ściółki z gniazd nasiadek. Porobić w grzędach od strony dolnej liczne drobne szczeliny w których ptaszyńce gromadzić się będą. Co pewien czas wysmarować te szczeliny naftą. Grzędy winne być smarowane naftą tylko rano, żeby zdążyły wyschnąć należycie do wieczora, a od wierzchniej strony bardzo słabo. — Nafta powoduje bowiem u kur bardzo przykre eksemy skórne.

Pypeć.

Objawy. „Pypeć“ zwane jest wyschnięcie i zgrubienie prawie zrogowacenie czubka języka u kur. „Pypeć“ jest objawem wtórnym, spowodowanym oddychaniem przez otwarty dziób miast przez otwory nosowe, którą to drogą oddychanie stało się wskutek zalepienia niemożliwe. **Zapobieganie.** Pilnować by nie było przewiewu i nie było wilgotno w kurniku. **Leczenie.** Nie wolno odrywać zrogowaciałego czubka języka. Przemyć zapakowane otwory nosowe jak przy katarze zakaźnym.

Rachityzm.

Patrz Angielska choroba.

Wapniak.

Objawy. Skoki kur stają się pokryte jakby wapnem, grubieją, łuski odstają. Chorobę powoduje drobny pa-



Świerzbowiec powodujący wapniak (30 krotnie powiększony).

sorzyt świerzbowiec, który się wżera w naskórek skoku. **Zapobieganie.** Czystość w kurniku, smarowanie

grząd naftą, (porównaj „ptaszyńce“) smarowanie nóg kur i kureząt 4 razy w roku maścią składającą się z 50 g. wazeliny przetartej silnie z 3-ma pastylkami Chinoliny. **Leczenie.** Rozmiększenie malotów szarem mydłem z ciepłą wodą i wysmarowanie maścią wyżej podaną.

Wszy.

Patrz piórojady.

Zaparcie jaja (niemożność zniesienia).

Objawy. Kura stoi w kurniku bardzo prostopadle z opuszczonym zadem lub chodzi na gniazdo nie znosząc jaja. **Leczenie.** Wycisnąć jajo, które trzeba od zewnątrz przez ścianę brzuszną kury wyczuć. Jeżeli się do tego niema dość zręczności i odwagi umieścić kurę w koszu w ciepłym miejscu i wprowadzić trochę oliwy do steku.



*Gniazda unemożliwiające kurom zjadanie zniesionego jaja.**

Zjadanie jaj.

Objawy. Kury zjadają jaja zaraz po zniesieniu. W gniazdach zatraskowych spotyka się kury bez jaja. Nieśność pozornie niska. **Zapobieganie.** Należy dać kurom odpowiednie gniazda (najlepiej zatraskowe) by nie niosły na podłodze. Nie zadawać całych skorupki jaj, lecz tylko dobrze rozdrobione. Dawać kurom wapno, sole mineralne i mączkę rybią w paszy. **Leczenie.** Założenie gniazd, w których kura do zniesionego jaja nie ma dostępu (patrz rycina). Zaciemnienie gniazd. W do-

brych gniazdaach zatrzaskowych. (najlepiej systemu kołbkowego), kury nałogu pożerania jaj nie nabierają, gdyż gniazdo jest głębokie i kury nie stoją na jajach, (po zniesieniu jajka wychodzą do przedniego oddziału gniazda).

Zjadanie piór.

Objawy. Kury wyskubują sobie wzajemnie pióra.

Zapobieganie. Duże wybiegi, zadawanie ziarna w kurniku w głębokiej ściółce, dodawanie do paszy conajmniej 10 proc. mączki z krwi lub świeżej krwi i soli mineralnych. **Leczenie.** Jeżeli zmiana warunków jak wyżej podano nie pomoże, należy osobniki zdradzające narów pozabijać.

Znoszenie jaj miękkich.

Objawy. Jajo nie posiada skorupki lub tylko bardzo słabą. Kura przy zniesieniu takiego jaja bardzo się męczy lub też przeciwnie, gubi jajo miękkie siedząc na grzędzie. **Powody.** Brak soli mineralnych, nadmiar białka w karmie, za dużo świeżego mięsa, za dużo chrabąszczy, zaziębienie jajowodu (przeciągi), zjedanie libeli czyli ważek, które przenoszą pewnego pasorzyta. **Zapobieganie.** Unikania powodów. Podczas latania ważek nie wypuszczać kur z kurnika. **Leczenie.** Ciepło, racjonalna karma. Sporadyczne wypadki zniesienia miękkiego jaja nie są groźne i zdarzyć się mogą bez złych następstw.



Jakie rasy królików hodować należy.

Każda produkcja musi się zastosować do wymagań odbiorców. W produkcji królików hodowca jest najczęściej sam użytkowcą mięsa, odbiorcą skórek natomiast są w pierwszym rzędzie, aczkolwiek zwykle nie bezpośrednio, większe przetwórnice i garbarnie skór, a za ich pośrednictwem kuśnierze i krawiec, wreszcie właściwy użytkowca, który futra nosi.

Przetwórnice skórek są najlepiej poinformowane, jaki towar „idzie“, gdyż z jednej strony orientują się co do wymogów swych odbiorców, dyktowanych przede wszystkim modą i ceną, z drugiej strony znają się na tem z jakiego surowca da się zrobić pewne gatunki gotowych futerek.

Z punktu widzenia ekonomicznego należałoby właściwie dążyć do ograniczenia liczby chowanych ras królików, podobnie jak to przeprowadzono w hodowli drobiu. Jednak pod uwagę trzeba wziąć, że futerko królicze jest używane przede wszystkim do ozdoby, a mniej dla ochrony przed zimnem i z tego punktu widzenia wielka różnorodność futerek wydawałaby się pożądaną. Przetwórnice skórek jednak nie są tego zdania i twierdzą, że poza kilkoma wyjątkami futerka sztucznie farbowane są lepsze. Zgadza się to np. co do czarnych futerek króliczych, które w kolorze naturalnym na słońcu płowieją, barwione sztucznie natomiast — najwyżej trochę farbują.

Przetwórnice skórek poszukują dla przerobu przede wszystkim skórki duże z gęstym puchem. Barwa w tym wypadku w zasadzie nie powinna odgrywać roli, gdyż skórki te zwykle farbują się na czarno i strzyże jako „seel“. Jednak nawet tutaj przy barwieniu na czarno nie można prawie użyć futerek o maści plamistej lub łaciatej, gdyż barwik chemiczny niejednolicie działa na rozmaite maści naturalne i musi być dostosowany do odcieni futerka, co przy dwumaścistych futerkach

jest niemożliwe. Maść szaracza, aczkolwiek też nie jest właściwie maścią jednolitą, gdyż składa się z trójbarwnych włosów, jednak do przeróbki na „seel“ bardzo się nadaje, ponieważ „odcień“ jest tutaj jednolity. Również czarne futerka, które zwykle z natury nie są bez wad, nie nadają się do farbowania na czarno.

Doskonale do przebarwiania nadają się też białe skórki, z których można każdy odcień wydostać i którym ubiera się nie tylko futra i płaszcze, lecz również suknie damskie. Futerko królików maści białej zawsze będzie artykułem poszukiwanym, niezależnie od mody, gdyż białe futerko da się przy pomocy przebarwienia dostosować do każdej mody.

Z futerek jednomaściwych użytkowanych w kolorze naturalnym najbardziej poszukiwane są futerka maści niebieskiej (króliki wiedeńskie) i brązowej (króliki bobry), aczkolwiek zapotrzebowanie co do tych gatunków musi być b. zależne od mody i może każdej chwili ustać. Pozatem poszukiwane są skórki królików szynszyła, które po odpowiedniej przeróbce (wyskubaniu włosa dłuższego) dają futerko o króciutkim morengowatym puchu imitującym dopiero w tym stanie doskonale prawdziwego chinchilla (mysz amerykańska).

Bardzo małą wartość dla przeróbki przedstawiają natomiast wszelkie drobne rasy o urozmaiconem umaszczeniu. Skoro chodzi o ich barwienie, to barwne futerka muszą być ze względu na swe odmienne odcienie traktowane w fabrykach indywidualnie, a ta drobnicowa robota podraża bardzo przerób skórek małych i rozmaitych.

Do zupełnie odmiennej przeróbki służą produkty królików Angora, których wełna jest bardzo poszukiwana i służy do wyrobu szali, swetrów itd. Przerobem wełny królików angorskich zajmuje się przede wszystkim przemysł francuski.

W zastosowaniu do rynku zbytu nadają się zatem najbardziej do chowu:

1) rasy wielkie: olbrzymy belgijskie, maści szarej i białej, oraz barany francuskie,

2) wszystkie rasy białe, włącznie królików rosyjskich (białych o czarnych kończynach tylko), byle nie były zbyt małe;

3) barwy morengowatej: szynszyle,

4) rasy królików niektórych barw jednolitych: niebieskie wiedeńskie, bobry,

5) czesankowe: angora.

Pełną wartość ma skórka jedynie wtedy, jeżeli królik został zabity w czasie od 15 grudnia do 15 stycznia. W innym czasie bowiem, t. j. w pozostałych jedenastu miesiącach królik linieje lub porasta nowym włosiem, wskutek czego się na futra mało nadaje, a do niektórych przerobów, n. p. na „seel“ jest zupełnie bezwartościowy.

Futerka królików niżej 6 miesięcy, samiec kotnych lub karmiących, królików chorych—są bezwartościowe. Wartość futerka zależy też od utrzymania królika. Dobre treściwe karmienie powoduje wzmocnienie się włosa. Szczególnie dobrze działa na kilka tygodni przed zabiciem dodatek owsa i siemienia lnianego, względnie polewki owsianej z mielonym kukiem lnianym. Poza-tem królik winien być na 4 tygodnie przed zabiciem codziennie przeczesany.

Wartość futerka króliczego zależy też w najwyższym stopniu od należytego obciążenia i wysuszenia. Po obciążeniu należy skórę naciągnąć należycie na klin, a nie wypakować słomą, jak to się często praktykuje. — Skóra, która przy suszeniu się skurczyła niema już prawie wartości, gdyż w miejscach pofałdowanych wychodzi sierść przy garbowaniu.

Nowsza literatura z produkcji drobiowej i działów pokrewnych.

Rok 1930

- M. Karczevska. — **Gęsi** — chów, tuczenie, użytkowanie. Wyd. I. Warszawa. Centr. Tow. Org. i Kólek Rolniczych. Str. 101, cena 2,80.
- J. Langier i T. Rysiakiewicz. — **Doświadczenia nad tuczeniem gęsi**. Wyd. I. Warszawa. Polskie Tow. Zootechniczne. Str. 86.
- M. Trybulski — **Króliki**. Wyd. II Warszawa. Księgarnia Rolnicza. Str. 175, cena 6,60 zł.
- M. Trybulski — **Dziki zwierzęta futerkowe**. Wyd. I. Warszawa. Księgar. Rolnicza. Str. 214, cena 11,00 zł.
- M. Trybulski — **Piżmowce**. Wyd. I. Warszawa. Związek Hod. Zwierząt Futerkowych. Str. 16, cena 2,00 zł.
- J. Turowa — **Konkurs wychowu kur**. Wyd. I. Warszawa. Cent. Tow. Org. i Kólek Rolniczych. Str. 20. cena 0,80 zł.
- Al. Zacharski — **Jajczarstwo i zbiornice jaj**. Wyd. VI. Warszawa. Związek Spółdz. Mlecz. i Jajcz. Str. 87, cena 5,00 zł.
- Al. Zacharski — **Hodowla kur i zbiornica jaj**. Wyd. I. Warszawa. Izba Przemysłowo-Handlowa. Str. 31, cena 0,50 zł.
- Al. Zacharski — **Jajczarstwo w Województwie Pomorskiem**. Wyd. I. Warszawa. Zw. Spółdz. Mlecz. i Jajcz. Str. 16, cena 0,25 zł.
- Al. Zacharski — **Jajczarstwo w Województwach Ziemi Wschodnich**. Wydanie I. Warszawa. Zw. Spółdz. Mlecz. i Jajcz. Str. 16, cena 0,25 zł.
- Al. Zacharski — **Jajczarstwo w Województwie Warszawskim**. Wyd. I. Warszawa. Zw. Spółdz. Mlecz. i Jajcz. Str. 16, cena 0,25 zł.
- Al. Zacharski — **Jajczarstwo w Województwie Łódz-**

kiem. Wyd. I. Warszawa. Zw. Spółdz. Mlecz. i Jajcz. Str. 16, cena 0,25 zł.

Al. Zacharski — **Jajczarstwo** w Województwie Kieleckim. Wyd. I. Warszawa. Zw. Spółdz. Mlecz. i Jajcz. Str. 16, cena 0,25 zł.

Al. Zacharski — **Jajczarstwo** w Województwie Lubelskim i Wolyńskim. Wyd. I. Warszawa. Zw. Spółdz. Mlecz. i Jajcz. Str. 16, cena 0,25 zł.

Rok 1929.

Dr. Koźnian - Reicher — **Pies w służbie wojskowej.** Wyd. I. Warszawa. Centralny Komitet Hodowli Drobiu. Str. 20, cena 0,80 zł.

Dr. Szuman — **Książka adresowa hodowców drobiu, gółębi i zwierząt futerkowych.** Wyd. III. Poznań. Str. 59, cena 1,50 zł.

M. Trybułski. — **Gospodarski chów drobiu.** Wyd. II. Warszawa. Księgar. Rolnicza. Str. 144, cena 4,00 zł.

M. Trybułski — **Jak chować kury, aby nosły dużo jaj.** Wyd. II. Warszawa. Księgarnia Rolnicza. Str. 48, cena 0,90 zł.

M. Trybułski — **Dochodowy chów gęsi i kaczek.** Wyd. I. Warszawa. Księgarnia Rolnicza. Str. 48, cena 0,90 zł.

M. Trybułski — **Drobiarstwo Polskie.** Wyd. I. Warszawa. Centr. Komitet Hod. Drobiu. Str. 152, cena 5,00 zł.

M. Zacharski — **I. Kongres Hodowców Królików.** Wyd. I. Warszawa. Centralny Komitet Hod. Drobiu. Str. 60, cena 1,00 zł.

Al. Zacharski. — **O poprawę eksportu jaj.** Wydanie I. Warszawa. Izba Przemysłowo-Handłowa. Str. 42, cena 3,00 zł.

Rok 1928.

St. Kopeć — **O zmienności w ubarwieniu skorupy kurzych jaj.** Wyd. I. Warszawa. Centralny Komitet Hod. Drobiu. Str. 32, cena 1,00 zł.

Dr. Szuman. — **Ogólna Hodowla Drobiu**, hodowla kur, chów indyków, pawi i perlic, chów królików, hodowla psów. Opracowane w książce „Hodowla Zwierząt” Tom III pod redakcją Prof. Z. Moczarskiego. Wyd. I. Warszawa. Ministerstwo Roln. str. 1102, cena 14,20 zł.

M. Trybulski — **Psy** — rasy, hodowla, tresura i leczenie. Wyd. I. Warszawa. Księgarnia Rolnicza. Str. 264, cena 11,00 zł.

Rok 1927.

M. Karczewska — **Dobre nioski**. Wydanie I. Warszawa. Centr. Towarzystwo Roln. Str. 88, cena 1,50 zł.

Z. Moczarski i J. Szuman. **Zarys genetyki zwierzęcej**. Wyd. I. Poznań. Księgarnia Św. Wojciecha. Str. 163, cena 12,— zł.

Dr. J. Szuman — **Kapłonienie kogutów**. Wyd. I. Poznań. Str. 47, cena 3,00 zł.

M. Trybulski — **Kury „Zielononózki“**. Wyd. I. Warszawa. Centr. Komitet Hod. Drobiu. Str. 56, cena 1,50 zł.

M. Trybulski — **Polish Greenfoot Hens**. Wyd. I. Warszawa. Centralny Komitet Hod. Drobiu. Str. 23, cena 2,00 zł.

Przybliżony stosunek białka do węglowodanów oraz wartość odżywcza ważniejszych pasz dla drobiu.

	Białko = 1	Wartość odżywcza
Jęczmień ziarno	1 : 7,7	64
Owies, ziarno	1 : 6,0.	58
Pszenica, ziarno	1 : 6,0	71

	Biał- ko =1	War- tość od- żywcza
Pszenica, otręby	1 : 3,6	45
Kukurydza, ziarno	1 : 10,0	78
Kukurydza na zielono	1 : 13,0	7
Groch, ziarno	1 : 2,6	66
Soja, ziarno	1 : 2,1	85
Ryż, ziarno luskane	1 : 10,7	65
Proso, ziarno z łuską	1 : 8,2	70
Siemię lniane	1 : 4,0	100
Gryczka (tatarka) ziarno	1 : 7,3	59
Ziemniaki świeże	1 : 17,2	18
Płatki ziemniaczane	1 : 20,0	70
Marchew świeża	1 : 11,0	9
Buraki pastewne	1 : 12,0	8
Koniczyna w stanie ziel. bardzo młoda	1 : 3,0	7
Koniczyna w stanie ziel., podczas kwitn.	1 : 5,0	6
Koniczyna suszona	1 : 6,0	32
Lucerna w stanie zielonym b. młoda . .	1 : 2,0	8
Lucerna suszona	1 : 3,0	23
Kapusta	1 : 4,0	7
Pokrzywy suszone	1 : 5,0	9
Krew świeża	1 : 0	9
Krew suszona (mączka)	1 : 0	78
Mączka z ryb	1 : 0,5	60
Odpadki mięsne, świeże	1 : 0,5	25
Mączka mięsna	1 : 0,5	71
Twaróg świeży	1 : 0,1	28
Mleko pełne	1 : 3,5	16
Mleko chude	1 : 2,0	8
Mleko chude suszone	1 : 2,0	75
Serwatka	1 : 6,0	7
Maślanka	1 : 1,7	9
Maślanka suszona	1 : 1,7	65
Chrabąszcze i owady świeże	1 : 0,5	20

Ważne cyfry dla właściciela drobiu.

Żywienie.

Na 1 kurę ziarna (rasy lekkie)	50 g
„ 1 „ paszy suchej automatowej	50 — 60 g
„ 1 „ ziarna (rasy cięższe)	60 g
„ 1 „ paszy suchej automatowej	60 — 80 g
„ 1 „ owsa kielkowanego such. wagi	8 g
„ 1 „ owsa po skielkowaniu (zależnie od długości kielków)	20 — 30 g
Najodpow. długość kielków owsa dla kur nieśnych	1½ cm
Najodpow. dług. kielk. owsa dla kurecząt	5 cm
Stosunek białka do węglowodanów:	
dla kurecząt w 1-ym tygodniu życia	1:5
„ „ od 2—10 tygodni życia	1:4
„ kur nieśnych	1:4
„ kurecząt tuczonych	1:6
„ kur i kogutów tuczonych	1:8
„ kaczek tuczonych	1:7
„ gęsi tuczonych	1:10

Pomieszczenie.

Na 1 kurę w kurniku	1/3 m ²
„ 1 „ grzędy (rasy lekkie)	20 cm
„ 1 „ grzędy (rasy cięższe)	25 cm
„ 1 „ wybiegu	10—20 m ²
„ 1 „ wybiegu wymiennego	8—12 m ²
„ 4 kury, gniazd zatrzaskowych	1
„ 6 kur gniazd zwykłych	1
„ 1 kurę miejsca przy automacie	2½ cm
„ 1 „ powierzchni wentylatora komi- nowego, w przekroju poziom.	10 cm ²
„ 1 kaczkę w stajence	¼ m ²
„ 1 gęś w stajence	¼ m ²

Taryfa Poczтова.

w obrocie wewnętrznym i z Woln. Miastem Gdańskiem.

(Wyjątek).

A. Przesyłki listowe.

Listy: do 20 g	25 gr
ponad 20 do 250 g	50 gr
ponad 250 do 500 g	80 gr

Za polecenie listu 50 gr dopłaty.

Kartki pocztowe: pojedyncze	15 gr
z odpowiedzią	30 gr

Wymiary: najwięk. 15×10,5 cm najm. 10×7 cm.

Druki: do 25 g	5 gr
ponad 25 do 50 g	10 gr
ponad 50 do 100 g	15 gr
ponad 100 do 200 g	25 gr
ponad 250 do 500 g	50 gr
ponad 500 do 1000 g	60 gr
ponad 1000 do 2000 g	70 gr

(tylko pojedynczo wysyłane tomy).

Próbki towarów: do 250 g	25 gr
ponad 250 g do 500 g	50 gr

Wymiary: 45×20×10 cm., rulony 45×15 cm.

Papiery handlowe: do 250 g	25 gr
ponad 250 g do 500 g	50 gr
ponad 500 g do 1000 g	60 gr

Wymiary jak dla listów.

Przesyłki mieszane: do 250 g	25 gr
ponad 250 g do 500 g	50 gr
ponad 500 do 1000 g	60 gr

Waga: wymiary poszczególnych części składowych przesyłki nie mogą przekraczać norm przepisanych dla każdej z tych części.

B. Paczki.

Paczki prywatne i urzędowe

a) opłata od wagi:

U W A G A	S T R E F A			
	1	2	3	4
	do 100 km.	ponad 100 do 300 km.	ponad 300 do 600 km.	ponad 600 km.
do 1 kg	60 gr	80 gr	100 gr	120 gr
ponad 1 " 3 "	80 "	120 "	160 "	200 "
" 3 " 5 "	120 "	180 "	240 "	300 "
" 5 " 10 "	180 "	260 "	400 "	600 "
" 10 " 15 "	250 "	400 "	600 "	800 "
" 15 " 20 "	350 "	600 "	800 "	1000 "

b) opłata dodatkowa bez wzgl. na wagę paczki 10 gr

C. Przekazy.

Pocztowe zwykłe, pobraniowe i zleceniowe.

do 10 zł	0,15 zł
ponad 10 zł do 25 zł	0,30 zł
ponad 25 zł do 50 zł	0,45 zł
ponad 50 zł do 100 zł	0,65 zł
ponad 100 zł do 250 zł	0,90 zł
ponad 250 zł do 500 zł	1,30 zł
ponad 500 zł do 750 zł	1,75 zł
ponad 750 zł do 1000 zł	2,15 zł
oraz opłata dodatkowa bez względu na wysokość przekazanej kwoty	5 gr

DZIAŁ OGŁOSZEŃ

Przy zamówieniach proszę
powoływać się na niniejsze
wydawnictwo.

Miłosławska

Hodowla Drobiu Użytkowego

Miłosław Wlkp.

poleca

Jednodniowe Pisklęta i Jaja Wylęgowe:

**Leghornów białych amerykańskich,
Wyandottów białych typu nieśnego,
Kaczek Biegusów białych.**

Nasz materiał wyjściowy pochodził z superelity następujących hodowli:
Rogers, Market-Drayton (Anglja).
Passy, Désert de Retz (Francja).
Triebe, Mockrehna (Niemcy).

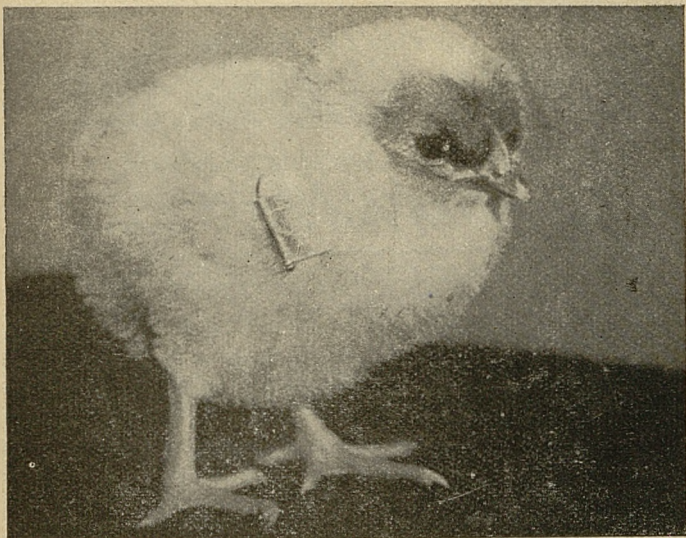
Dobór materiału wyjściowego okazał się bardzo szczęśliwy.

Oto dowód:

Na konkursie nieśności Wlkp. Izby Roln. 1929/30 wśród nadesłanych stadek wszystkich ras nasze **stadko Leghornów stało na pierwszym miejscu**, nasze stadko Wyandottów **niosło się najlepiej** z wszystkich nadesłanych Wyandottów.

Rezultaty tego publicznego konkursu przemawiają same za siebie.

Hodowla Leghornów uznana jako zarodowa przez Wielkopolską Izbę Rolniczą.



ZNACZEK „LILIPUT“

to maleńki, leciutki (0,543 g) ale mocny (aluminiowy) znaczek do cechowania pisk'ąt, który im się zakłada zaraz po wykluciu i który, bez przekładania, pozostaje na całe życie.

Znaczek „LILIPUT“ jest dokumentem pochodzenia. Oddaje się tylko z numeracją bieżącą.

**Zamówienia przez Centralny Komitet do Spraw
Hodowli Drobiu,**

Warszawa ul. Kopernika 30

Hodowla
Drobie Użytkowego
Żegocin koło Pleszewa (Poznańskie)

ma na zbyciu materiał hodowlany
kury Rhode Island Red (Karmazyny)
kaczki Pekiny białe - indyki Mamuty

HODOWLA

ZOFJI JANOŹICZOWEJ

Poznań, ul Św. Wawrzyńca 34 Tel. 61-95

poleca

jaja wylęgowe, pisklęta jedno-
dniowe i materiał zarodowy:

**Białych ameryk. Leghornów, indyków Ma-
mutów, kaczek Peking i Khaki Campbell.**

Medal brązowy Wlkp. Izby Rolniczej za zimowy Kon-
kurs nieśności 29/30 r. Przeciętna nieśność za rok 29/30
wynosi **173** jaj na jedną kurę.

Sezon 1931

Jednodniówki

Jaja wylęgowe

Rodowodowa Hodowla Kur Rhode Island Reds

Heleny Szadkowskiej
Winniki wojew. Lwowskie

przez Małopolskie Towarzystwo Rolnicze we Lwowie uznana za
1-rzędną hodowlę rodowodowo-użytkową na okres 1931—1933 r.

Zakład Hodowlano-Wylęgowy

Jadwigi Czarneckiej

Przybysław p. Żerków

H O D U J E :

Karmazyny (Rhode-Island-Red)
Orpingtony żółte typu użytkowego,
Perliczki (Pantarki) popielate
Kaczki Peking

SPRZEDAJE :

na wiosnę pisklęta jednodniowe, na
jesień dobrze wyrosnięte osobniki
wyżej wymienionych ras.

Odbiorcy piszą:

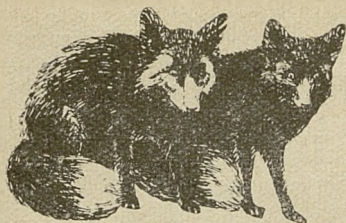
Świeszczany 26. IV.

Szanowna Pani

Z przyjemnością mogę donieść, że kurczęta 900 klni drogę przebyły zdrowe i wesole. W drodze żadne nie zginęło, były tylko bardzo wygłodniałe lecz ruchliwe... Proszę przyjąć szczerze wyrazy podziękowania za nadzwyczaj staranne i troskliwe wykonanie zamówienia. Zachęcony powodzeniem proszę o wystanie jeszcze 40 kurcząt...

Oryginał był przedłożony Redakcji.

**Hodowla Karmazynów uznana przez
Wielkopolską Izbę Rolniczą**



Lisy srebrzyste Norki - Szopy

Nim kupisz zwierzęta do hodowli

pamiętaj o obowiązku odwiedzenia najstarszej i największej farmy hodowlanej w Polsce

„Silesia“ Farma Lisów Srebrzystych
Katowice II-Zawodzie, ul. Paderewskiego,
gdyż jakość futra zwierząt hodowlanych decyduje o rentowności farmy.

Jesteśmy hodowcami, a nie pośrednikami lub sprzedawcami firm zagranicznych.

MASZYCE

Zarodowa Hodowla Kur Rhode Island Red
(Karmazyny)

Włodzimierza Schöna
p. Ojców, tel. Ojców nr. 1.

System Hodowli **rodowodowy**. Kierunek Hodowli **użytkowy**. Ciemne upierzenie. 20—30 mtr. kw. zielonego wybiegu na 1 kure.

Produkcja jednodniówek **1000 szt. tygodniowo**.

Przeciętna nieśność stad rodowodowych: 192

Przeciętna **waga** jaj — **58,5 gramów**.

Cenniki ilustrowane na żądanie bezpłatnie.

Leghorny, kury nieśne,
selekcjonowane w kierunku wybitnej nieśności za
pomocą gniazd zatrzaskowych od roku 1926.

Kaczki Khaki Campbell

najlepszego pochodzenia. Ofiaruję wiosną
pisklęta i jajka wylęgowe, jesienią odchowane
sztuki dorosłe powyższych ras.

Również polecam pizmowce klatkowe i króliki REXY
o krótkiej delikatnej wełnie wszystkich odmian
jak Castorexy, Hawanarexy, Czarnerexy, Białerexy,
Niebieskierexy i Chinrexy.

Antoni Ratajczyk

Poznań — Dębiec
Świerczewska 18

Pp. hodowcom z bliższej
i dalszej okolicy Poznania
podaję do łaskawej wia-
domości, że przyjmuję jaja
do wylężenia za niską
opłatą. Posiadam aparat
szafkowy na 7000 jaj.



Kto ma prąd elektryczny w domu,

już nie będzie więcej
prześwietlał jaj przy
pomocy lampy naftowej!

Przy prześwietlaniu jaj lampą naftową trzeba każde jajo brać do ręki, co powoduje

stratę czasu.

Ręka jest zwykle trąszkę spocona lub brudna, przez co się

zalepia otwory

skorupki jajka lub

wprowadza bakterje

do wnętrza jajka. — Przez długą manipulację przy zwykłym prześwietlaniu

zaziębia

się nieraz jajka co powoduje

zamieranie kurcząt

w jajku.

Wszystkie te niedogodności są usunięte przy stosowaniu nowoczesnej elektrycznej lampy do prześwietlania jaj. Jaja prześwietla się bardzo szybko nie wyjmując ich wcale z szuflady wylęgarki czy gniazda. Przytknąwszy tylko lejek lampy do jaja widzi się doskonale jego zawartość.

Cena lampy 9.— zł.

K. SPECYAL Poznań, Pl. Św. Krzyski 4.

Najwyższe odznaczenie

z „P.W.K.“ w dziale Inwentarza Drobnego, otrzymała Hodowla Drobiu rasowego, królików i gołębi

„Wielki Złoty Medal”

„Wielki brązowy medal”

„List pochwalny i nagrodę pieniężną
z Ministerstwa Rolnictwa”

Poleca stale materiał rasowy.

Marja Kozakówna

Miękowo poczta Owieńska

wojew. Poznańskie

Hodowla Drobiu Rasowego

Marji Stefanji Piekarskiej

w Włodowicach

p. Zawiercie, woj. Kieleckie

poleca

jaja, pisklęta oraz Kury ras

Zielononóżki kuropatwiane,

Zielononóżki białe,

Leghorny amerykańskie białe,

Wyandotty białe,

Karmazyny (Rhode Island Red),

Langshany.

Specjalna Hodowla BARNEVELDERÓW Kolberga Franciszka, Sierakowice (Pomorze)

Kury wagi 2-3 kg, jaja 55-70 gram. o brunatnej skorupce. Kontrola nieśności zapomocą gniazd zatraskowych. Kury Barneveldey są nadzwyczaj odporne na mokry i dzysty klimat i łatwo się hodują.

Hodowla kilkakrotnie premjowana bronz. i srebrn. medal. list. pochw. etc. Oddaje jaja wylęg. i kury wzgl. kurczęta każdego wieku.

Przy zapytaniach należy dołączyć znaczek pocztowy na odpowiedź.



Hodowla Zwierząt futerkowych,

jest popłacalne przedsiębiorstwo zarobkowe. Kupujcie zatem zwierzęta znanego pochodzenia, jak lisy srebrzyste, lisy niebieskie, norki i szopy. Zwiedzajcie naszą farmę

w Freudental ok. Oliwy w m. Gdańsku i przekonajcie się o naszych świetnych sukcesach hodowlanych.

1929: trzy złote medale i jeden wielki srebrny państwowy

1930: trzy złote medale od Związku Hodowców Zwierząt Futerkowych w Polsce.

J. BROSCHEIT

Jeneralny przedstawiciel na Polskę, Gdańsk i Szwecję firmy:

Zjednoczone Farmy Doświadcz. Hodowli Zwierząt Futerkowych

Telefon 5146

Sopoty

Schulstrasse 44

Urządzenie farm. Pielęgnowanie zwierząt. Porady hodowlane.

Dostarczamy jedynie materiał licencjonowany i rejestrowany w g postanowień Zjedn. Europejskiego Związku Hodowców.

Przedstawiciel na Woj. Poznańskie i Pomorskie:

B. Paruszewski, Bydgoszcz, Rynek Zbożowy 9.

Zarodowa Hodowla Kur Karmazynów i Indyków Mamutów Bronzowych

poleca

wiosną jajka wylęgowe i pisklęta jednodniowe po Karmazynach importowanych z DANJI.

Jesienią odchowane Karmazyny i indyki Mamuty.

Unieszowska. - Poznań - Cytadela

ZAKŁAD WYLĘGOWO-HODOWLANY

Wandy Głowińskiej w Rabie Wyżnej, Małopol.

hoduje: Kury Zielononóżki kuropatwiane, „Rhode Island Red“, Indyki „Mamouthy“, Kaczki „Pekingi“.

Wiosną pisklęta jednodniowe.

Hodowla Drobiu Rasowego R. Michałowskiej

**Krzyżtoporzyce, p. Kocmyrzów
woj. Krakowskie**

pod kontrolą Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego

Kury Rhode Island Red koguty importowane z Cröllwitz, **kaczki Pekingi**, **indyki mamuty**, **gęsi emdeńskie**, **króliki białe belgijskie** **olbrzymy** i **Bobry Hawanna**

Na wiosnę sprzedaż jaj wylęgowych i kureząt jednodniowych, w jesieni młody drób, od kwietnia wysyłka młodych królików.

Państwowa Średnia Szkoła Hodowlano-Rolnicza

Grudziądz. ul. Ventzkiego 16

Posiada w własnej hodowli majątku Wielkie Tarpno kury rasy Rhode Island i Zielononóżki Kuropatwiane, Gęsi Białe Pomorskie, Indyki Bronzowe Mamuty, oraz Kaczki Peking kwalifikowanej jakości rasowej i użytkowej. — Dostarcza materiał zarodowy kwalifikowany oraz jaja wylęgowe wspomnianych ras.

Urzędowa kontrola nieśności.

Hodowla Karmazynów

Jadwigi Mościckiej

maj. Bieganowo, poczta Pierzchno, powiat Średzki
(dawniej Aniołka I, poczta Trzcinica)

sprzedaje wiosną pisklęta, a w jesieni młodzież
po kurach wysokonieśnych i kogutach importowa-
nych z Niemiec z hodowli Carsten-Flensburg.

Poleca również kaczki białe Pekiny.

Wylęgarki ciepłowodne

„TERMOS“

na 70—100 jaj po zł 180.— za sztukę

na 150—200 „ „ zł 200.— „ „

oraz wszelkie przybory do hodowli drobiu poleca

POMORSKIE STOWARZYSZENIE ROLNICZO - HANDLOWE

w TORUNIU, ul. Prosta 18-20

HODOWLA DROBIU RASOWEGO w Kalinowcu

poczta i telefon Żabieniec stacja Niezawa

Kury: Rhode Island, Zielononóżki białe, Kaczki: Pekingi,
Gęsi: białe Pomorskie, Perlice: niebiesko-stalowe.

W sezonie wylęgowym jaja i pisklęta jednodniowe.

Cenniki na żądanie.

„Wierzba“

Fabryka Wyrobów Koszykarskich i Koszyków Łubianych

Tel. nr. 12

w Rudniku n/S.

Tel. nr. 12

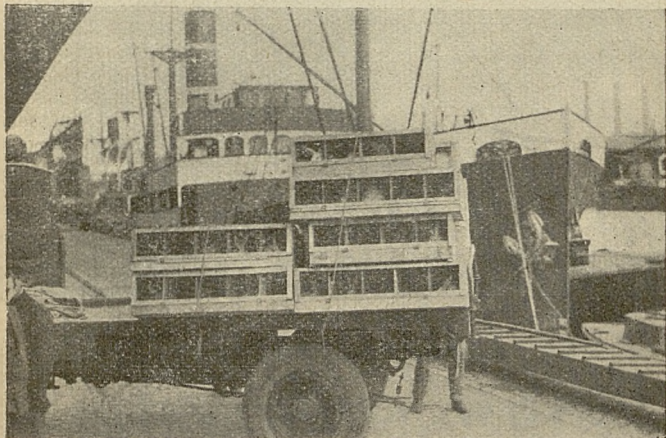
(p., st. kol. i telegr. loco)

Cenniki na żądanie.

Angielskie króliki

Futerkowe i Czesankowe

W celu odświeżenia krwi w hodowlach polskich, polecam z mej hodowli rodowej króliki ras szlachejnych: **Chinchilla - Angora - Sobole - Silverfoksy - Blæfoksy - Reksy** wszystkich odmian.



Wyładowanie przesyłki eksportowej w Hamburgu z okrętu na pociąg.

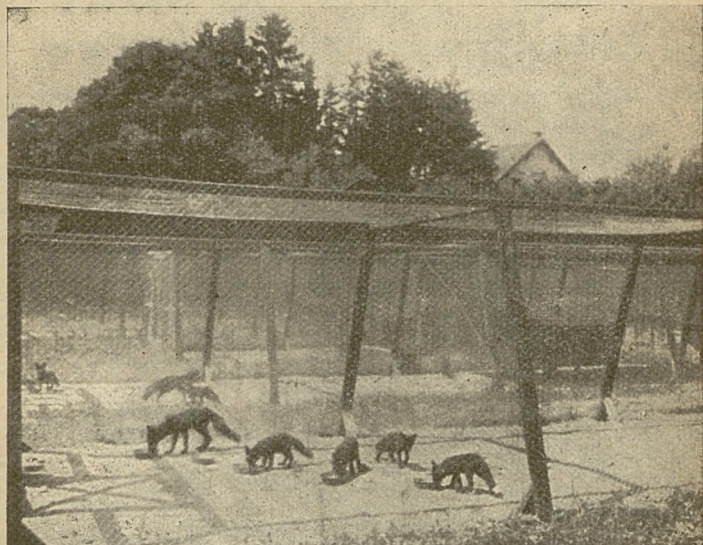
Wszystkie zwierzęta tatuowane i z rodowodem, ceny niskie, materiał pierwszorzędny, eksportowy.

Od odbiorców moich kupuję wełnę królików angorskich po wysokich cenach.

Pośredniczę w zakupie angielskich psów, gołębi, drobiu itd. ku zadowoleniu odbiorców.

Korespondencja w językach: angielskim, francuskim, niemieckim.

Bunnyhop Rabbit Farm
Clondalkin (Irlandja)



Państwowa Hodowla

Lisów srebrzystych
w Nadleśnictwie Zbiczno, st. Kol. Najmowo
pow. Brodnica

Pierwsza i największa hodowla zarodowa w Polsce, położona w doskonałych warunkach klimatycznych, oparta o Unję Europejskich Związków Hodowców Zwierząt Futerkowych dostarcza wyborowy materiał hodowlany.

DOBRY DRÒB

Z DOBREJ HODOWLI

W DOBRYCH RĘKACH

jest

PODSTAWĄ DOBROBYTU KAŻDEGO GOSPODARSTWA DROBIOWEGO

polecamy

PISKŁĘTA¹ jednodniowe

Leghorn i Karmazynow

na wiosnę

marzec-kwie-

cień-maj

Koguty

na jesień

Leghorny czyste i Jancred

z rodowodem po matkach o najwyższej

nieśności rocznej 200 jaj -

Karmazyny po matkach - Elize

importowanych

KURKI z miodoczną

Leghorny i Karmazyny

latero

kwiecień-czerwiec

sierpień

Od czterech lat

ścisła kontrola

nieśności

Na

zimowym

Konkursie Nieśności

1.XII 1929

10 IV 1930

zniosły nasze 4 kury w 100 dniach zimą

260 jaj

o przeciętnej wadze 57,51 grama

otrzymały

II gą najwyższą

nagrodę

Horniki

według wymagań

wszystkich wymagających

Wychowu na nieogran-

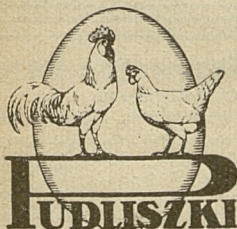
iczonych wybor-

gach zielonych

Otrzymała pojem-

ność aparatu w wy-

legarnych 14 000 jaj



HODOWLA SELEKCYJNA BIAŁYCH LEGHORNÓW

I KARMAZYNÓW

TERESY PENRYCHOWEJ

poczta KROBIA st. kol KARZEC

Patrz też nasze dwa dalsze inseraty.

„GRONOSTÓWKA“

Hodowla Biernata w Rudawie koło Krakowa hoduje:
„Specjalność“ kury Karmazyny R. I. R. o pięknym upierzeniu i budowie, które zajęły 1-sze miejsce z kur ogólnoużytkowych na IV. konkursie nieśności w Poznaniu, nagrodz. 1-szą nagrodą dla tej klasy. Kaczki rasy Peking b. piękne i duże. Indyki Mamuth bronzowe. Od 1-go lutego przyjmuje zamówienia na jaja wylęgowe i pisklęta. Króliki: Szynszyle, Olbrzymy białe, Wiedeńskie niebieskie i Castorexy. Gołębie: Siwki polskie, rysie, sercate i pocztowe. Kanarki b. dobre śpiewaki i przy świetle. Hodowla nagrodzona pierwszym i honorowymi nagrodami na wystawach. Przy zapytaniach uprasza się o znaczek pocztowy.

Towarzystwo Ornitologiczne w Poznaniu

poleca:

jajka wylęgowe i pisklęta jednodniowe oraz odchowane kury ras Wyandottów, Plymouth Roks, Karmazynów, Zielononózek, Cochinchinów, Barnevelderów, Leghornów, Orpingtonów, Langshanów i hol. Czubatek. Kaczki: Khaki Campbell i Peking, Indyki: Wirgińskie i Marmouthy, Gęsi: pomorskie, emdenskie i garbanose, Gołębie: Garłacze angielskie i berneńskie, Pawiki białe i barwnogłówki, Mewki turbity i anatolskie, Karjery, Rysie i Sokoly białolotne. Króliki: Olbrzymy białe i szare, Wiedeńskie niebieskie i białe, Szynszyle, Srebrzyste, Bobry, Angory, Gronostajki, Kastoreksy, Szynszylorksy, Czarnereksy, Białereksy, Niebieskiereksy i Hawanareksy. Piżmowce klatkowe, owce karakulowe i polarne lisy srebrne.

Zakład Hodowli Drobiu Rasowego „Kura“

przeniesiony z Krzywaczki do Radziszowa

poczta i stacja kolejowa Radziszów wojew. Krakowskie prowadzi hodowlę zarodową selekcyjną. Kury Zielononózki kurapatwiane, Kury Zielononózki białe, Kury Knude Isl. (d. Reds [Karmazyny], Indyki Amerykańskie Mamuth bronzowe. Gniazda zarodowe lub pojedyncze szuka wysył jesienią, jaja wylęgowe wiosną.

Hodowla została nagrodzona wielorotnie złotymi medalami i dyplomami honorowym: różnych Towarzystw i Ministerstwa Rolnictwa.

Medal srebrny z wystawy w Poznaniu.

Białe Indyki Wirgińskie wyprzedaje się.

Zarodowa Hodowla Drobiu

KAZIMIERZA JANUSZEWSKIEGO

Morawsko poczta Poznań

poleca:

wiosną jaja wylęgowe i pisklęta, jesienią odchowane sztuki kur: Cochinchinów, Barnevelderów, Karmazynów i Leghornów po Fehmana kogucie. Kaczki nieśne Khaki Campbell, Gęsi Garbonose i Emdeńskie, Gołębie Rysie polskie oraz Króliki Szynszylerekxy.

Hodowla Białych Am. Leghornów i Kaczek Khaki Campbell

Marji Panieńskiej
Chartowo pod Poznaniem

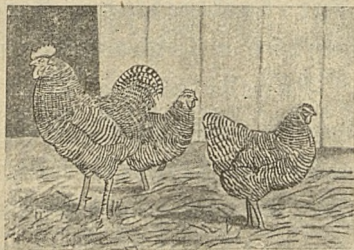
poleca: wiosną jaja wylęgowe i kurczęta jedno-
oniowe, jesienią kurki i koguty. Przeciętna nieśność
wszystkich kur r. 28 i 29 — 155 jaj. Maksymalna
nieśność 233 jaj. Koguty rozplodowe po kurach
o nieśności 242, 247 i 256 jaj.

Rodowód Koguta Nr. 52 importowany z Schildow- farm	Nr. 723	Nr. 212	v. Beuningen
		Nr. 67 245 59,95	Nr. 713 221 59,06
	Nr. 1361 247 59.3	v. Beuningen	—
		Nr. 453 212 57,7	Wellemann Wellemann

Bażanty żywe

oraz jajka w czasie lęgu z racjonalnie prowadzonej bażantarni

Nadleśnictwo Miłosław
powiat Września, Województwo Poznańskie



Hodowla Drobiu Rasowego

Zofji Suskiej

Liszki, poczta Liszki
tel. Liszki
wojew. Krakowskie

poleca kury wysoko-
rasowe Plymouth-Rock,
Rhode Island Red i Leg-

horn oraz kaczki Peking i indyki brązowe Mamouth. Od lutego do nabycia jaja wylęgowe i pisklęta jednodniowe, w jesieni i na wiosnę sztuki hodowlane z rodowodami. Materiał zarodkowy sprowadzony z zagranicy. Osobno prowadzony dział sprzedaży jaj konsumcyjnych. Polecenia C, K, H. D. w Warszawie, oraz Małop. Tow. Roln. w Krakowie.

Liczne odznaczenia i medale. Hodowlę zwiedzać można we wtorki i piątki po poł. - połączenia autobusowe z Krakowem.

Specjalna Hodowla Kur
Rhode Islands (Karmazynów) Kur Orpingtonów złotych
Indyków Mamuthów Kaczek Pekinów

Wielokrotnie wysoko premj. licznymi medalami
poleca I a okazy hodowlane wiosną jaja wylęgowe.

Izabella Haberowa

KOŁDRĄB per Janowiec k/Gniezna (powiat Żnin) Wlkp.
telefon Janowiec 33



RASZEWY

Raszewskie

Leghorny białe

noszące prawie bez przerwy piękne duże jaja

Raszewskie

Karmazyny czerwone o ciemnym upierzeniu i intensywn. ubarwieniu podpierza

Raszewskie

Khaki Campell

o rekordowej nieśności

Raszewskie

Gęsi Pomorskie

olbrzymie, śnieżno białe, dobrze wysiadujące

Raszewskie

Indyki Mamuty trzymane przez cały rok na dworze, duże, lśniące

Hodowla Drobiu Użytkowego

Michała Czarneckiego

poczta Żerków

Hodowla stoi pod stałym nadzorem i kierownictwem Włkp. Izby Rolniczej

HODOWCY GOŁĘBI!

Czytajcie
i rozpowszechniajcie

„Gołębiarstwo Polskie”

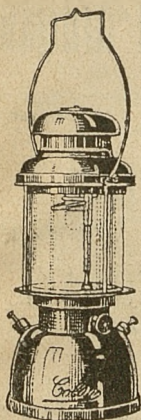
czasopismo ilustrowane
poświęcone hodowli gołę-
bi rasowych i pocztowych.

Wydaje i redaguje:
Władysław Chwałek

Prenumerata wynosi:
kwartalnie 1.50 zł, pół-
rocznie 3 zł, rocznie 6 zł.

Redakcja i Administracja:
Lwów, ul. Stryjska 70.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 154.823



Dużo jaj w porze zimowej

uzyskasz przy oświetlaniu kurników specjalną lampą naftową
jasną (250 świec),
bezpieczną (gaz naftowy),
oszczędną (1 litr na 10 godzin)
tanią zł 68,75.

Poleca również korzystnie:
klatki dla ptaków pokojowych,
nożyce do ćwiartowania drobiu,
pierścionki celuloidowe dla drobiu i wszelkie
artykuły wchodzące w zakres towarów żelaznych.

JAN DEIERLING, SKŁAD ŻELAZA

Poznań, Szkolna 3
35-18 telefony 35-43

ZJEDNOCZONY POLSKI PRZEMYSŁ PRZERÓBCZY PIERZA PUCHU S. A. w Poznaniu, ul. Naramowicka 43

kupuje wszelkie pierze oraz puch, nowe
i używane, pierze gęsie, kacze, indy-
cze, kurze, pstre i płacimy
najwyższe ceny targowe.

Zarodowa Hodowla Kur i Królików

poleca

Kury białe Leghorn

Króliki srebrzyste

Wiedeńskie niebieskie

Szynszyle i

Hawany

Sprzedaje wiosną pisklęta i jajka wylęgowe
jesienią kury i koguty. Króliki wymienionych
ras obojga płci każdego czasu.

Jan Różański

Żabikowo, pod Poznaniem ul. Spokojna 64.



Zarodowa

Hodowla Kur

Rhode-Island-Red

Karmazyny

A. I. Błażejowskiego

Zegrze

w. Warszawskie

sprzedaje w sezonie jajka wylęgowe od kur importowanych
z Danji i Niemiec o wybitnej nieśności, pięknej budowie
i ciemnym upierzeniu. Jesienią drób dorosły do rozplodu.
Hodowla nagrodzona srebrnym medalem w Warszawie 1929 r.

Wielokrotnie nagradzana
Hodowla Rasowego Drobiu w Rozdzałach
p. Kaliszem

poleca okazy następujących ras:

Karmazynów – (wyjątkowo ciemne)
Białych Zielononózek
Kuropatwianych Zielononózek
Kaczek Biegusów
Zofja Gościmska

Miesięczne wykazy nieśności (na 100 kur i 1 miesiąc)

na papierze kartonowym 25 groszy

na papierze kancelaryjnym 15 groszy

Bloki do kontroli nieśności (na 500 kur i 2 miesiące) 1,50 zł
(tylko dla większych hodowli)

Formularze do indywidualnej kontroli lęgów 25 groszy.

Nakładowa Księgarnia Rolnicza
Poznań, Ul. Sew. Mielżyńskiego 24.

Hodowla Drobiu Rasowego, Królików i Gołębi

M. MANNOWEJ, Rogalin p. Świątniki n/Wartą

KURY: białe Leghorn i Rhode Islands, **KACZKI** białe Peking, **GĘSI:** Emdeńskie białe, **PERLICE:** szare, **INDYKI:** brązowe Mamuty. Wiosną: jajka i pisklęta - Jesienią: drób wyrosnięty sprzedaje od powyższych ras. **GOŁĘBIE:** Rysie Polskie łuskowane, Króliki: Białe Angory, Niebieskie wiedeńskie i Chin-Rex stale na sprzedaż. Hodowla Foxterrierów gładkowłosych, odznaczona nagrodami. Rozpłodniki sprowadzone z zagranicy. Na P. W. K. 1929 srebrny medal za psa „Knighta”. Stale na sprzedaż młode odsadzone i sztuki wyrosnięte z rodowodem.

Żywe bażanty, kuropatwy, zające, dzikie króliki

ORAZ

nasiona i rośliny pastewne dla zwierzyny

poleca po umiarkowanych cenach

Nadleśnictwo Babki
poczta Krzesiny – Wielkopolska

Hodowcy - Uwaga!

DLA HODOWLI DROBIU DOSTARCZAMY:

Przybory hodowlane

Gniazda zatrzaskowe blok 6 gniazd
na ca 25 kur 40.— zł

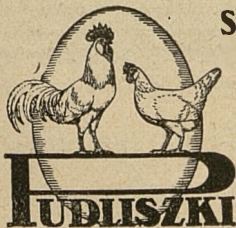
Automaty do paszy suchej na ca
60 kur z blachy cynkowej 33.50 zł

Automaciki do paszy suchej dla pis-
kłąt z blachy cynkowej 7.50 zł

Wychowalnie 3-piętrowe na ca 300
piskłąt 340.— zł

i t. p.

Gniazda zatrzaskowe wykonujemy
również w blokach w/g zamówienia.



**SELEKCYJNA HODOWLA
BIAŁYCH LEGHORNÓW
I KARMAZYNÓW**

TERESY FENRYCHOWEJ
p. Krobia, st. Kol. Karzec

Prosimy przeczytać również nasze dalsze inseraty w niniejszej książce.

W całej Europie używa się od szeregu lat środek leczniczo-zapobiegawczy dla drobiu calium-ortho-oxy chinolin sulfur. — Środek ten wyrabia się obecnie i w Polsce. Nie potrzeba więc przepłacać zagranicznego wyrobu, mając identyczny produkt krajowy.

Tak wygląda etykieta oryginalnego preparatu dla drobiu.

10×1 g tabulettae
Kalium ortho-oxy



Stosować: jako dodatek do napoju dla drobiu dorosłego i piskląt 1 tabl. na 10 litrów wody, a do rozpylania w kurniku 4 tabl. na jeden litr wody.

Kurczętom do wieku 6 tygodni oraz w porze jesiennej kurcom dorosłym dodawać codziennie Chinolinę do wody.

Drogerja pod Kotwicą
Poznań, Plac św. Krzyski 4

Działanie specyficzne Chinoliny polega na swej działalności bakterjobjęcej bez szkodliwości dla organizmu zwierząt wyższych i dlatego stosuje się Chinolinę przy bieguncie piskląt, przy katarze i dyfterji kur i w razie niebezpieczeństwa cholery oraz nawet po jej wybuchu, dla zabezpieczenia zdrowych osobników przed zarazą.

Do nabycia:

Drogerja pod Kotwicą

Poznań, Plac św. Krzyski 4.

Pierwsza Polska i największa w Kraju
HODOWLA NOREK

FELIKSA SOBOCZYŃSKIEGO
w nadleśnictwie Zbiczno
pow. Brodnica, woj. Pomorskie

oddaje po cenach umiarkowa-
nych wyborowy materiał
hodowlany własnego chowu.

Porady hodowlane — Urządze-
nia — Obliczenia rentowności.

Zarodowa Hodowla Kur Ras Zagranicznych
Białe Leghorny Amerykańskie - Rhode Islandy (Karmazyny)

ANIELI GRZESZKOWIAKOWEJ

Telefon nr. 6 KRZEMIENIEWO pow. Leszno

poleca jaja zarodowe i pisklęta jednodniowe.
Sumienna kontrola nieśności, zapomocą gniazd
zatrzaskowych.

Nakładowa Księgarnia Rolnicza

Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 24

ma na składzie następujące projekty seryjne:

Nr.		Cena
110	Kurnik na 200 niosek (grzebalnia i sypialnia w jednym)	15.— zł
135	Kurnik na 150 kur (grzebalnia i sypialnia oddzielnie) oraz dwoma ubikacjami dla kurcząt	12.— zł
101	Kurnik na 100 kur nieśnych (grzebalnia i sypialnia w jednym z kurczętarnią i sionką	10.— zł
162	Kurnik na 100 kur (w jednym lub dwóch stadkach) z korytarzem i dwoma ubikacjami dla kurcząt	15.— zł
134	Kurniczek na 50 kur z ubikacją dla kurcząt	10.— zł
138	Kurnik dla dwóch selekcyjnych stadek po 15 kur	10.— zł
131	Kurniczek przenośny na sankach dla kurcząt lub młodzieży, kur niosek lub kaczek	10.— zł
109	Wóz do wywożenia kur w pole	10.— zł
161	Budynek dla kurcząt z ubikacją ogrzewaną i grzebalnią	10.— zł
15	Gniazda zatrzaskowe systemu kolebkowego (z opisem)	10.— zł
24	Wychowalnia 3-piętrowa do wychowu kurcząt i do produkcji kurcząt hamburskich	15.— zł

Wyląg

w małych aparatach
jest nieekonomiczny

Wyląg

pod nasiadkami daje za
małe gromady kurcząt
różnego wieku, z reguły
zbyt późnych.

Powierz jaja do wylęgu mojemu aparatowi

na 7 000 jaj

najnowszej konstrukcji z wszelkimi ulepszeniami,
dającymi szansę wysokiego procentu wylęgu
kurcząt bardzo silnych i zdrowych.

Opłata niska. Szczegółowa oferta na żądanie.

ANTONI RATAJCZYK

Poznań – Dębiec, Świerczewska 18

Alfabetyczny wykaz ofiarowanych zwierząt, przyborów hodowlanych, pasz, lekarstw itd.

Angory. Bunnyhop Rabbit Farm, Clondalkin (ins. str. 217).

Kozakówna M., Miękowo (ins. str. 213).

Automaty do paszy. Hodowla Selekeyjna, Pudliszki, (ins. str. 228).

Barneveldery. Januszewski K., Morasko (ins. str. 221).
Kolberg Fr., Sierakowice (ins. str. 214).

Tow. Ornitologiczne, Poznań (ins. str. 220).

Bażanty. Nadleśnictwo Babki (ins. str. 227).

Nadleśnictwo Miłosław (ins. str. 222).

Belgijskie białe. Michałowska R., Krzyżtoporzyce (ins. str. 215).

Białe Wirgińskie. Kozakówna M., Miękowo (ins. str. 213).

Sicińska M., Buczek Wielki p. Ryehtal.

Biegusy białe. Gościmska Z., Rozdzały (ins. str. 227).

Karłowska Z., Podstolice Wlkp.

Miłosławska Hodowla Drobiu Użytk. Miłosław (ins. strona 206).

Bluefoksy. Bunnyhop Rabbit Farm, Clondalkin (ins. str. 217).

Bobry, króliki. Kozakówna M., Miękowo (ins. str. 213).
Michałowska R., Krzyżtoporzyce (ins. str. 215).

Różański J., Żabikowo (ins. str. 226).

Brahmy. Woźniakiewicz M., Goleiszów Nd 92, wojew. Śląskie.

Bronzowe Mamuty. Biernat P., Rudawa (ins. str. 220).
Głowińska W., Raba-Wyżna (ins. str. 215)

Haberowa I., Kołdrab (ins. str. 222).

Hodowla Drobiu Rasowego, Liszki (ins. str. 222).

Hodowla Drobiu Użytkowego, Raszewy (ins. str. 223).

Hodowla Drobiu użytkowego, Raszewy (ins. str. 208).

Janaszówna A., Dańków p. Błędów z. Warsz.

- Janowiczowa Z., Poznań (ins. str. 208).
- Michałowska R., Krzyżtoporzyce (ins. str. 215).
- Mukułowska, Kolaczkowo p. Witkowo Wlkp.
- Państw. Śr. Szkoła Hodowl.-Rolnicza, Grudziądz (ins. str. 215).
- Unieszowska, Poznań-Cytadela (ins. str. 214).
- Cochinchiny.** Januszewski K., Morasko (ins. str. 221).
- Tow. Ornitologiczne, Poznań (ins. str. 220).
- Ozasopisma.** Drób Polski, Warszawa (ins. str. 6)
- Gołębianstwo Polskie, Lwów (ins. str. 212).
- Nowoczesna Hodowla i Chów Drobiu, Lwów, Kopernika 20.
- Dzikie króliki.** Nadleśnictwo Babki (ins. str. 227).
- Instrumenty do kapłonienia.** Tow. Alfa-Laval, Poznań (ins. str. 11).
- K. Specyał. Poznań, Pl Św. Krzyski 4.
- Gęsi Emdeńskie.** Jordan Z., Więckowice p. Wojnicz.
- Michałowska R., Krzyżtoporzyce (ins. str. 215).
- Gęsi Garbonose.** Januszewski K., Morasko (ins. str. 221).
- Gęsi Pomorskie.** Hodowla Drobiu Użytkowego, Rasze-
wy (ins. str. 223).
- Państw. Śr. Szkoła Hodowl.-Rolnicza, Grudziądz (ins. str. 215).
- Zakrocka Z., Chrzastowo p. Wieszczyczyn Wlkp.
- Gniazda zatraskowe.** Hodowla Selekeyjna, Pudliszki (ins. str. 228).
- Hawana** (patrz Bobry)..
- Karmazyny.** Piekarska M., Włodowice (ins. str. 213)
- Biernat P., Rudawa (ins. str. 220).
- Błażejowski A., Zegrze (ins. str. 226).
- Chądzyńska H., Żychlin, p. Orłow, woj. Warsz.
- Czyńska J., Praszka, woj. Łódzkie.
- Głowińska W., Raba - Wyżna (ins. str. 215).
- Gościńska Z., Rozdzały (ins. str. 227).
- Grzeszkowiak A., Krzemieniewo (ins. str. 230).

- Haberowa I., Koldrąb (ins. str. 222).
- Hodowla Drobiu Rasowego, Liszki (ins. str. 222).
- Hodowla Drobiu Rasowego, Kalinowiec (ins. str. 216).
- Hodowla Drobiu Użytkowego, Raszewy (ins. str. 223).
- Hodowla Drobiu Użytkowego, Żegocin (ins. str. 208).
- Hodowla Selekcyjna B. Leghornów i Karmazynów,
Pudliszki (ins. str. 219).
- Januszewski K., Morasko (ins. str. 221).
- Mannowa M., Rogalin (ins. str. 227)
- Maszyce, Zarodowa Hodowla Kur Karmazynów (ins.
str. 210).
- Mańkowska W., Kazimierz Biskupi woj. Łódzkie.
- Michałowska R. Krzyżtoporzyce (ins. str. 215).
- Mościcka J., Bieganowo (ins. str. 216).
- Mukulowska, Kołaczkowo p. Witkowo Wlkp.
- Państw. Śr. Szkoła Hodowl. Rolnicza, Grudziądz (ins.
str. 215).
- Rozwadowski Wł., Warszawa-Czeraniaków, ul. Okrę-
żna 60.
- Saplettowa W., Piskarki p. Jezewo pow. Świecie.
- Sicińska M., Buczek Wielki p. Rychtal
- Szadkowska H., Winniki (ins. str. 208).
- Tow. Ornitologiczne, Poznań (ins. str. 220).
- Unieszowska, Poznań-Cytadela (ins. str. 214).
- Woźniakiewicz M., Goleiszów Nr. 92, woj. Śląskie.
- Zakład Hod. Drobiu Ras. „Kura“, Radziszów (ins.
str. 220).
- Zakład Wylęgowo-Hodowlany, Przybysław (ins. str.
209).
- Zakrocka Z., Chrzastowo p. Wieszczyca Wlkp.
- Zełewska A., Unisław, Pomorze.
- Kaczki Roueńskie.** Duninowa N., hr. Ustjanowa p.
Ustrzyki Dolne woj. Lwowskie.
- Khaki Campbell.** Hodowla Drobiu Użytkowego, Rasze-
wy (ins. str. 223).
- Janowiczowa Z., Poznań (ins. str. 208).

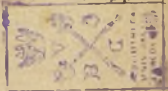
- Januszewski K., Morasko (ins. str. 221).
- Panińska M., Chartowo (ins. str. 221).
- Ratajczyk A., Poznań-Dębiec (ins. str. 211).
- Klatki dla ptaków pokojowych.** Deierling J., Poznań (ins. str. 225).
- Klatki wystawowe.** Drutownia-Poznań, Poznań (ins. okładka).
- Koszyki do przesyłki drobiu.** „Wierzba“, Rudnik (ins. str. 216).
- Koszyki do przesyłki jaj wylęgowych.** „Wierzba“, Rudnik (ins. str. 216).
- Króliki dzikie** (patrz Dzikie króliki).
- Kurniki (projekty).** Nakład. Księg. Rolnicza Poznań, (ins. str. 231).
- Kuropaty.** Nadleśnictwo Babki (ins. str. 227).
- Kury Holenderskie.** Kozakówna M., Miękowo (ins. str. 213).
- Lampy do kurników.** Deierling J., Poznań (ins. str. 225).
- Lampy do prześwietlania jaj.** Specyał K. Poznań (ins. str. 212).
- Langshany.** Piekarska M., Włodowice (ins. str. 213)
- Leghorny.** Grzeszkowiak A., Krzemieniewo (ins. str. 230).
- Hodowla Drobiu Rasowego, Liszki (ins. str. 222).
- Hodowla Drobiu Użytkowego, Raszewy (ins. str. 223).
- Hodowla Selekcyjna B. Leghornów i Karmazynów, Puddliszki (ins. str. 219).
- Januszewski K., Morasko (ins. str. 221).
- Janowiczowa Z., Poznań (ins. str. 208).
- Kurowska M., Chorzew p. Pleszew.
- Mannowa M., Rogalin (ins. str. 227).
- Miłowska Hod. Drobiu Użytkowego, Miłosław (ins. str. 206).
- Panińska M., Chartowo (ins. str. 221).
- Piekarska M., Włodowice (ins. str. 213).
- Ratajczyk A., Poznań-Dębiec (ins. str. 211).

- Różański J., Żabikowo (ins. str. 226).
- Szymała A., Krotoszyn, ul. Mickiewicza 23.
- Zełewska A., Unisław, Pomorze.
- Lekarstwa dla drobiu.** Drogerja pod Kotwicą, Poznań
(ins. str. 229).
- Lisy niebieskie.** Broscheit J., Sopoty (ins. str. 214).
- Lisy srebrzyste.** Broscheit J., Sopoty (ins. str. 214).
- Nadleśnictwo Zbieczno (ins. str. 218).
- Silesia, Katowice (ins. str. 210).
- Norki.** Broscheit J., Sopoty (ins. str. 214).
- Silesia, Katowice (ins. str. 210).
- Soboczyński F., Zbieczno (ins. str. 230).
- Nożyce do ćwiartowania drobiu.** Deierling J., Poznań
(ins. str. 225).
- Mille fleurs.** Linz J., Rawicz, Wlkp.
- Ogrodzenia wybiegów.** Drutownia-Poznań, Poznań
(ins. okładka).
- Orpingtony.** Haberowa I., Kołdrąb (ins. str. 222).
- Zakład Wylegowo Hodowl., Przybysław (ins. str. 209).
- Pantarki.** (Patrz Perliczki).
- Parniki.** Tow. Alfa-Laval, Poznań (ins. str. 11).
- Pasze do drobiu.** Hodowla Selekcyjna, Pudliszki (ins.
okładka).
- Pekiny białe.** Biernat P., Rudawa (ins. str. 220).
- Chądzyńska H., Żychlin p. Orłow woj. Warsz.
- Duninowa N., hr. Ustjanowa p. Ustrzyki Dolne woj.
Lwowskie.
- Głowińska W., Raba-Wyżna (ins. str. 215).
- Haberowa I., Kołdrąb (ins. str. 222).
- Hodowla Drobiu Rasowego, Liszki (ins. str. 222).
- Hodowla Drobiu Rasowego, Kalinowiec (ins. str. 216).
- Hodowla Drobiu Rasowego, Żegocin (ins. str. 208).
- Janaszówna A., Dańków p. Błędów z. Warsz.
- Janowiczowa Z., Poznań (ins. str. 208).
- Kozakówna M., Miękowo (ins. str. 213).
- Mannowa M., Rogalin (ins. str. 227).

- Michałowska R., Krzyżtoporzyce (ins. str. 215).
- Mościcka J., Bieganowo (ins. str. 216).
- Państw. Śr. Szkoła Hodowl.-Rolnicza, Grudziądz (ins. str. 215).
- Saplettowa W., Piskarki p. Jeżewo pow. Świecie.
- Sicińska M., Buczek Wielki p. Rychtal.
- Zakład Wylęgowo-Hodowlany, Przybysław (ins. str. 209).
- Zakrocka Z., Chrzastowo p. Wieszczyzyn Wlkp
- Perliczki.** Kozakówna M., Miękowo (ins. str. 213).
- Mańkowska W., Kazimierz Biskupi woj. Łódzkie.
- Zakład Wylęgowo-Hodowlany, Przybysław (ins. str. 209).
- Pierścionki celuloidowe.** Deierling J., Poznań (ins. str. 225).
- Pierze** — zakup. Przemysł Przeróbczy Pierza i Puchu, Poznań (ins. str. 225).
- Piżmowce.** Ratajczyk A., Poznań-Dębiec (ins. str. 211).
- Plymutroki.** Hodowla Drobiu Rasowego, Liszki (ins. str. 222).
- Linz J., Rawicz — Wlkp.
- Tow. Ornitologiczne, Poznań (ins. str. 220).
- Żelewska A., Unisław, Pomorze.
- Przybory hodowlane.** Hodowla Selekcyjna, Pudliszki (ins. str. 228).
- Pom Stow. Roln.-Handlowe, Toruń (ins. str. 216).
- Puch** — zakup. Przemysł Przeróbczy Pierza i Puchu, Poznań (ins. str. 225).
- Rexy.** Bunnyhop Rabbit Farm, Clondalkin (ins. str. 217).
- Ratajczyk A., Poznań-Dębiec (ins. str. 211).
- Rysie polskie.** Mruk E., Boruszyn, pow. Obornicki, woj. Poznańskie.
- Roueńskie Kaczki.** (Patrz Kaczki Roueńskie).
- Kozakówna M., Miękowo (ins. str. 213).

- Rozwadowski Wł., Warszawa - Czerniaków, ul. Okre-
żna 60.
- Silverfoksy.** Bunnyhop Rabbit Farm, Clondalkin (ins.
str. 217).
- Sobole.** Bunnyhop Rabbit Farm, Clondalkin (ins. str.
217).
- Srebrzyste króliki.** Różański J., Żabikowo (ins. str. 226).
- Szopy.** Broscheit J., Sopoty (ins. str. 214).
- Silesia, Katowice (ins. str. 210)
- Szynszyle.** Bunnyhop Rabbit Farm, Clondalkin (ins.
str. 217).
- Karłowska Z., Podstolice Wlkp.
- Kozakówna M., Miękowo p. Owińska (ins. str. 213).
- Różański J., Żabikowo (ins. str. 226).
- Wrzuś P., Bydgoszcz, ul. Kraszewskiego 1b.
- Wełna królików** — zakup. Bunnyhop Rabbit Farm,
Clondalkin (ins. str. 217).
- Wiedeńskie niebieskie.** Różański J., Żabikowo (ins. str.
226).
- Wyandotty.** Janaszówna A., Dańków p. Będów z. War-
szawska.
- Mańkowska W., Kazimierz Biskupi woj. Łódzkie.
- Miłoslawska Hod. Drobiu Użytkowego, Miłosław (ins.
str. 206).
- Piekarska M., Włodowice (ins. str. 213).
- Sicińska M., Buczek Wielki p. Rychtal.
- Tow. Ornitologiczne, Poznań (ins. str. 220)
- Wylęgarnie.** Pom. Stow. Roln. Handlowe, Toruń (ins.
str. 216).
- Nawakowski St., Warszawa (ins. str. 96).
- Syndykat Rolniczy, Kraków (ins. str. 96).
- Syndykat Rolniczy, Lwów (ins. str. 96).
- Tow. Alfa-Laval, Poznań (inserteraty str. 96 i str. 11).
- Wychowalnie piętrowe.** Hodowla Selekcyjna, Pudlitz-
ki ins. str. 228).
- Wychowalnie.** Nawakowski St., Warszawa (ins. str. 96).

- Syndykat Rolniczy, Kraków (ins. str. 96).
- Syndykat Rolniczy, Lwów (ins. str. 96).
- Tow. Alfa-Laval, Poznań (inseraty str. 96 i str. 11).
- Wyląg na zamówienie.** Ratajezyk A., Poznań - Dębiec
patrz ins. str. 211 i str. 232).
- Wykazy legów indywidualnych.** Nakł. Księg. Rolnicza
Poznań (ins. str. 227).
- Wykazy nieśności.** Nakł. Księg. Rolnicza, Poznań (ins.
str. 227).
- Zające.** Nadleśnictwo „Babki“ (ins. str. 227).
- Zielononózki białe.** Gościńska Z., Rozdźaly (ins. str.
227).
- Hodowla Drobiu Rasowego, Kalinowiec (ins. str. 216).
- Orlewicz St. Warszawa, ul. Pogonowskiego 40.
- Piekarska M., Włodowice (ins. str. 213).
- Zakł. Hod. Drobiu Ras. Radziszów (ins. str. 220).
- Zielononózki kuropatwiane.** Chałczyńska H., Żychlin, p.
Orłow woj. Warszawskie.
- Duninowa N., hr. Ustjanowa, p. Ustrzyki Dolne, woj.
Lwowskie.
- Głowińska W., Raba-Wyżna (ins. str. 215).
- Gościńska Z., Rozdźaly (ins. str. 227).
- Janaszówna A., Dańków, p. Błędów, z Warszawska.
- Państw. Śr. Szkoła Hodowl.-Rolnicza, Grudziądz (ins.
str. 215).
- Piekarska M., Włodowice (ins. str. 213).
- Tow. Ornitologiczne, Poznań (ins. str. 220)
- Trylski Zb., Białokrynica p. Krzemieniec (Szkoła Rol-
nicza)
- Wysocka, Wola Gałęzowska, p. Bychawa, woj. Lubl.
- Zakład Hodowli Drobiu Ras. Radziszów (ins. str. 220).
- Znaczkki skrzydłowe „Eterna“.** Specyjal K., Poznań (ins.
okładka).
- Znaczkki skrzydłowe „Liliput“** Cent. Komitet do Spraw
Hod. Drobiu, Warszawa (ins. str. 207).



**Poważne sukcesy w nieśności
całorocznej kur osiągnąć można
jedynie przez dodawanie
mięсно-wita minowo-mineralnej**

Mączki

1000 jaj

zestawionej
z 14
różnych
składników

**Kury mimo wzmożonej
produktywności, nie tracą dzięki tej paszy
zupełnie na wadze!**

Mączki tej, jako treściwego dodatku dodaje się
tylko 20%
do ogólnej paszy dla drobiu

50 Kg paszy „1 000 jaj“ Kosztuje zł 46.—



**SELEKCYJNA HODOWLA
BIAŁYCH LEGHORNÓW
I KARMAZYNÓW**

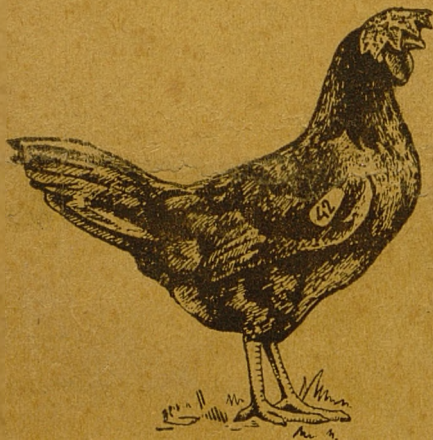
**TERESY FENRYCHOWEJ
p. Krobia, st. Kol. Karzec**

T. T.

Prosimy przeczytać również nasze dalsze inseraty w niniejszej książce.

Znaczki skrzydłowe „ETERNA”

umożliwiają rozpoznanie numeru każdej kury
na kilka kroków. Kto je zna, je używa, — kto
ich nie zna, niech każe sobie przysłać darmo
znanek okazowy i szczegółowy prospekt.



Dla kur, indyczek i perliczek znaczki „Eterna“
z celulozoidu w rozmaitych kolorach, dla kaczek
aluminjowe znaczki Al-Eterna.

Wyrób krajowy ochroniony w Urzędzie Patent.

Kazimierz Specyjal

Poznań, pl. Św. Krzyski 4.